MANUSCRIPTA
INSTITUTI OSSOLINIANI
II. 3035

6

L. 3035.

ciasno pojęta

1768. **Odpowiedź konf. Barskiego na Myśl JPana Cześnika**

– Po skończonym Sejmie Radomskim, zaczęła się na Podolu konfederacya pod Barem, przy wierze ś. katolickiej, prawach dawnych, i narodowych a pogwałconych, i wolności już konającej...

Tamże na Podolu był Regimentarzem partyi Ukraińskiej, JMć Pan Dzieduszycki, duch królewski, który nie chcąc ze swoją partyą przystąpić do tejże konfederacyi, podał punkta tejże konfederacyi ze strony królewskiej, do medyacyi, perswazyi, czyli uspokojenia jej, na które odpowiedź tejże następuje konfederacyi –

„ Myśl do obrony wiary i religii prawdziwej ś. kat., że powinna być czysta
„ bez wątpienia w każdym obywatelu, na to pozwalamy; gdzie nie tylko pra-
„ wo ojczyste, ale nadto prawo fundamentalne, to jest prawo Boskie, pi-
„ sze o tem, na którem cały świat stoi. Myśl dyssydentów sprzeciwia się
„ fundamentalnemu prawu Boskiemu, a przeto i ojczystym prawom; czyli
„ więc czysta, lub nie? i czyli ma się nazywać obywatelska myśl, gdzie
„ w prawdziwym narodzie wiary kościoła świętego katolickiego, miejsca nie ma.
„ Związki teraźniejsze na obronę wiary ś. i wolności, które są zaczęte na
„ takowych fundamentach, i broniemy się dyssydentom, nie dopuszczamy
„ ich do tak znacznej narodu polskiego wolności; bo lubo herby i imiona
„ zacnych osób w odszczepieństwie od kościoła prawowiernego zostają,
„ i w błędzie trwają, trzymając się środków swej wiary dyssydenckiej,
„ przeto samo, są jakoby wydziedziczeni od wspólnych rad z narodem,
„ kościoła prawowiernego królestwa polskiego, tak z nim się więcej łączyć
„ nie mogą, którą przodkowie nasi krwią i życiem odkupili; przyczyna
„ tej konfederacyi jest gwałt praw wiary ojczystej, wolności, przez Dys-
„ sydentów wyrządzony. Tytuł tej konfederacyi jest: na obronę wiary św.
„ katolickiej, i nie masz na początku tej konfederacyi: My król, Senat,
„ i Stan Rycerski, tylko: My prawowierni katolicy, broniący wiary i
„ wolności. – Wolno królowi i Senatorowi przystąpić jako prawowier-
nemu

3035
OSSOLIŃSKICH

„ nemu katolikowi; chyba jeżeliby widział ten związek nazdradę, może
„ natenczas determinować i obrać prawowiernego tak wierze jako i oj-
„ czyźnie; bo w koronie nie zawisła rzecz, ale koniecznie tam była całość
„ wiary, gdzie król; — ale owszem tam powinien być wierny król, gdzie
„ wiara w całości. I gdyby przysięgę złamał, już przezto samo wy-
„ gnaniec, i cały naród z posłuszeństwa kwituje go i znowu odstąpi.
„ Gdyby się król nie chciał wpisać do tej konfederacji, która jest na tych
„ fundamentach uczyniona, na których on jest obrany na króla, czyli się
„ może nazywać królem, i zażywać tytułu My, kiedy się odrywa od na-
„ rodu? — Nie może. — Oderwawszy się z częścią narodu, od trzech części,
„ i poszedłszy przeciw tej konfederacji; już nie poszedłszy jako król, z częścią
„ narodu, ale jako odszczepieniec z ~~[illegible]~~ ze stowarzyszonymi swemi, i krzywo-
„ przysięzcami: więc już tytuł upada, a dwie lub trzy części konfederujące
„ się, mają tytuł: Cały Naród Polski przy wierze i wolności konfedero-
„ jący się. Bo ten, który się trzyma fundamentów ojczyzny, jest praw-
„ dziwy syn, i może na sobie nosić tytuł narodowy; ten zaś, który prze-
„ ciwko ojczyźnie, godzi i wywraca jej fundamenta, już utraca tytuł
„ obywatelstwa, tak jak Luter Marcin, prawowiernego, i za syna oj-
„ czyzny nie powinien być uznany, ale za gwałciciela praw, i przyczy-
„ palnie wiary; mający owszem tytuł wygnańca, i gdyby się tacy
„ konfederowali, byłby tytuł konfederacji takowy: „Ja król, z przyjacioł-
„ mi mojemi, widząc naród odrywający się od posłuszeństwa, ocalam
„ dla siebie, czyli w wojnie czy nie w wojnie, bezpieczeństwo korony, i na
„ to się konfederuję, z niżej wyrażonemi na podpisach, przy protekcji
„ Monarchy N. N..."

1768

Kopia listu Ojca S. do Króla polskiego 1768. anno.

Nasze ciebie w Królestwie, Królestwo w tobie poprzedziło błogosławieństwo. O gdybyśmy byli przenikali z obrzydzeniem zadumienia! że nas tak zdradzisz. Nie tego po tobie dzielność błogosławieństwa stwa naszego wymagała; bo ta ku prawemu zbawieniu służy; nie tak tobie poddanych pobożne doradzały umysły; bo ich głos do uszu naszych przyszedł w smutnym płaczu. Królowie Królestwa, dziedzicy Królestwa, dziedzice prawowiernej wiary królują w niej; ażeby zaślubieni od Chrystusa wykorzenili szkodzące, zaszczepili zbawienne cnoty. Ty zaś Królu wzdarłeś się na tron od Króla przez wiązę zaślubiony ku zaparciu się jej, ku wywróceniu świątnic, ku pogardzeniu cnotliwych, a właściwych niecnot obrzydzeniu. Wiedz że o tem, że błogosławieństwa naszego pierwsza moc, ku zemście się twojej obróci, od najwyższego udzielona Króla, który jest zemścicielem złego. Uprosili od nas synowie błogosławieństwa pełne wagi na gwałt Królestwa, którego głos już niebo przeniósł, grożą granice ziemie z nieba dzikością i okrutną niewinności zemstą, ale nie będzie naród bez Króla, ani wiara bez ojca, albowiem Król jest ten, który daje królów jestestwo, i mieszkiwa na świętych Ojcach i braci; którzy by niebronili polaków, Tobie to powiadamy małem na sercu wzruszeni. Jak słyszeliśmy pod rządami innych Królów, Polska była antemurałem wiary S. pod twojemi zaś ta wiara już upada. Ty temu czyń, żebyś od

ażebyś od nas znaleziony był lepszym ku obronie wiary, i dobrych współziemian twoich. Uwiadamiam cię o tém że 17. Papieżów, milióny na ten koniec składało, aby pomocne były w upadku wiary S., które jeżeli teraz nienaruszone zostaną; rozważaj. ect:

1768 – 29 lutego

Akt Konfederacyi Barskiej

My Rady, Dignitarze, urzędnicy, szlachta i obywatele korony polskiej, pro-
wincyi [małopolskiej] województw, ziem i powiatów, na ratunek ojczyzny, wiary i wolno-
ści, praw i swobód narodowych do upadku nachylonych podźwignienia
zgromadzeni. Kiedy wolne i nikomu niepodległe narody polskie, tosam
teraz nieszczęśliwym w przeciągu tych lat kilku od śmierci najjaś. Au-
gusta III, króla i pana dobrego i pobożnego swobodnie i miło panu-
jącego, do smutnej i okropnej przyprowadzone postaci, poznają jako
pierwsze sub interregno praw przestępstwa i zgwałcenia cierpliwie
znoszone i dissimulowane, dały pochop do tem większych i gwałtowniej-
szych okropności, które cały świat podziwieniem, a wszystkie narody
i kraje polskie zadumieniem i żalem napełniły.

Wyniosłość, nienawiść i ambicya wzgardziwszy najszacowniejsze
dary i zaszczyty, wiarę, wolność i równość przy pomocy wojsk rossyj-
skich in sacra respublica wprowadzonych, prawa narodowe, przymierza i
traktaty targać i znosić odważyły się, cnotliwych obywatelów i mężów
wielkich w tej Rzpltej zasłużonych, wiarę i wolność utrzymujących
znieważać, poniżać i prześladować; Flesmanów z władzy J. O. Księcia Ra-
dziwiła Wojew. Wileń. męża z imienia własnych zasług w tej Rzpltej
znakomitego z urzędów, godności senatorskiej, z fortun znacznych
i honoru wyzuć, i na wygnanie niewinnego destynować, wojskiem
cudzoziemskim i nadworną milicyą z własnej ojczyzny wygnać
ośmieliły się, a coraz głębiej i gwałtowniej postępując na miraek

i odmianie Rzpltej całą zamysłów swoich strukturę założyły, którą
wyszukanemi sposobami i pozorem deklaracyi Dworów cudzoziem-
skich i konfederacyi poniewolnie, i w wielu Wztwach i ziemiach
mocą i siłą wojsk rossyj. czynionych i wymuszonych, chcąc utwierdz
naród cały wzruszyły i zamięszały, i skuteczność dzieł i zamysłów
swoich tegoż wojska rossyj. i Xcia Repnina posła z ukrzywdze-
niem i niesławą Rzpltej władzy i rządom poddały.

Poczuł to i poznał jak jest zwiedziony i oszukany cały naród,
podał całemu światu do poznania i wiadomości manifestem so-
lennym, in publicum wydanym, postępki i gwałt od wieków w
tém królestwie niepraktykowane contra jura gentium et jura
regni wojskiem pomienionem rossyj. wykonane sejmików po
województwach i sejmu w Warszawie zgwałcenia, godnych i za-
cnych obywatelów, jako to JW. P. Czackiego Podczasz. kor. także JW.
Kożuchowskiego czesnika i konsyliarza kaliskiego, i innych oby-
watelów, posłów i konsyliarzów Wzięcie w areszt i pod wartą mo-
skiewskiego wojska trzymanie, a podczas rady sejmowej Warsz-
wy, miasta stołecznego wojskiem rossyj. otoczenie i obłężeni
i w tém obłężeniu zgromadzonych na radę sejmową Senatorów i po-
słów w obłężeniu i niewoli trzymanie, i po zaczętej radzie spo-
bem gwałtownym i nieprzyjacielskim JO. Xcia Krakowskiego i K
jowskiego, Biskupów, JW. Krakowskiego Hetmana poln. Kor. JW.

Rzewuskiego Star. Dolinskiego posła z pałacowej rezydencyi powagą
sejmową i bezpieczeństwem publicznem zaszczyconych o północy wzię-
cie i z Warszawy pod aresztem i konwojem wojska ross. wyprowadze-
nie, i dotąd jako kryminalistów i niewolników trzymanie, i nie-
przyzwoite traktowanie.

Po których wzięciu z rady sejmowej i tegoż Sejmu zniszczenie i zer-
wanie przez zaszłą kontradykcyę i oppozycyę tegoż Sejmu sine ac-
tivitate będącego z naznaczeniem favore Dyssydentów nadzwyczajnej
komissyi zalimitowanie, i niebędących w Warszawie osób niektó-
rych na tę nową formę rady wyznaczenie i pod konwojem mo-
skiewskim żołnierza ad cladem patriae sprowadzenie, i do podpi-
su traktatów najgorszych i najszkodliwszych z Dyssydentami
na obelgę i poniżenie wiary s. katolickiej rzymskiej, i zniesie-
nie praw starodawnych Jagiellońskich statutów i konstytu-
cyi Kor. i Lit., także Xstwa Mazowieckiego i innych Prowin-
cyi przysięgami królów, traktatami i prawami zatwierdzo-
nych, przymuszenie kraju całego, i dóbr Biskupstwa Krak.
i innych różnych obywatelów przez wojsko rossyj. niszcze-
nie i obmierzłe pustoszenie i rabunki, także oppressye, bi-
cia, inkarceracye i zaboje szlachty, i innej kondycyi obywa-
telów, furażów gwałtownych wyciskanie, i w odległe miejsca
bezpotrzebne sprowadzenie, a potem tychże furażów i zbóż na

swój zarobek sprowadzenie z kraju znacznych summ, i pieniężnych kapitałów wyciśnienie, miast stołecznych Rzpltej Lwowa i Zamojscia także innych przez toż wojsko rossys. obleżenie, i summ pieniężnych na skup i kwatery destynowane, wymaganie, i inne wioski niezliczone gwałtowności contra jura divina et humana et contra jura gentium zuchwale i złośliwie popełnione, i coraz więcej i bardziej szerzące się ostatną zgubą, ruiną kraju, upadkiem wiary i wolności grożące, wzruszają cały naród, i nas wszystkich do obrony i tej rezolucyi, której i sławni i mężni przodkowie nasi w podobnych razach i zamięszaniach zażywać zwykli byli pobudzają, przypominają nam tak liczne i szczęśliwe zwycięstwa, osobliwie po konfed. Tyszowieckiej nastąpione, wiekopomnie, pamiętne.

Płacząca i umierająca Ojczyzna naszym się synowskim poleca afektom, doprasza się w tej ostatnej toni powinnej miłości, modli się za nas Kościół, i czeka od nas skutków uroczystych, obietnic na chrzcie świętym oświadczonych, oczekuje świat cały, co o nas ma powiedzieć, czyliśmy godne naszych przodków plemię, czyliśmy synowie wolności, potomności jak najdalsza troskliwa o nas, czyli imienia nasze z chwałą czyli z hańbą, i z plamą następującym ma podać wiekom!

Pobudzają nas i zachęcają chwalebne i sławne męstwa, odwagi i waleczności owych enych Polaków mężów wielkich, orężem i szablą polską nieprzyjacioły gromiących. Tychwięc przykładami przez tak wielkie i okazałe pobudki prawem naturalnem, każdemu narodowi pozwolonem, zabieramy się do obrony wiary i wolności, i na wzór dawniejszych konfederacyi przy wierze s. rzymskiej katolickiej, et circa immunitatem świątnic pańskich, przy prawach starodawnych i swobodach narodowych, na podźwignienie, oraz i uwolnienie z pod ciężkich i nieprzyjacielskich aresztów współbraci naszych, także na zniesienie uciążliwej i nieprzyzwoitej straży, i okropnego wojskiem rossyjsk. Xcia Radziwiła, Wdy Wilł. Marszałka konfę. i innych osób konfedł. w Warszawie wojskiem rossyj. otoczonych, i pod strażą zbrojną tegoż wojska trzymanie. Konfederujmy się. konfederacyę dawniej zaszłe ad tenorem konfederacyi Podlaskiej iż do punktu utrzymania wiary i wolności i praw narodowych podnosiemy i reasumujemy, et in locum przerzeczonego JO. Xcia Radziwiła Wdy Wilł. na ten czas intra custodiam sub militaribus copiis wojska ross. w Warszawie zatrzymanego invitamus et substituimus, i zgodnie obieramy JW. JMć Pana Michała Korwina na Krasnym Krasinskiego, Podkomorzego Xstwa Mazowieckiego, ziemi Rożanskiej, Marszałka Mazo,

wieckiego, ziemi Ciechanowskiey.

Wzywamy wszystkich obywatelów jako z jedneyże Oyczyzny syn
do wspólney jey ratunku, równą cnotą i miłością obowiązanych
cujuscumque sint status praeeminentiae et dignitatis duchow
nych i świeckich, aby się z nami złączyli, czyli personali osób
swoich accessione, czyli przez deputowanych i do tego związk
umówionych, także wszystkich obywatelów funkcyami po
selskiemi, marszałkowskiemi i konsyliarskiemi pod teny
zaszczyconych, i do aktów konff i Seymów przysposobionych
i zniewolonych, a teraz pod zbroyną mocą zostających, i żadney w
ności, bezpieczeństwa niemających, et sine ulla activa et liber
potestate zostających, odwołanych na nich poniewolnie obowiąz
ków uwalniamy, i na to mieysce, lub gdzie się daley konfederacya
nasza znaydować będzie dla ratunku Oyczyzny, dla obrony wiar
i wolności wzywamy i zapraszamy.

Wszystkie in genere et specie actus poniewolne pod pozor
i pretextem konfederacyi i Seymu, et sub quocumque titulo, nom
ne et colore, które już nastąpiły, i któreby czynić i stanowi
odważono się contra mentem Rzpltey i przeciwko już zaszłym
kontradykcyom, także prawom i wolnościom narodowym jako
szkodliwe, bezprawne, gwałtowne poniewolne, znosimy, kasujemy
i annihilujemy, reklamujemy, i inwaliduiemy.

Jako zaś zachowanie i restabilitowanie wszystkich praw narodowych, na których wiara, wolność, urzędy i szarże cywilne i wojskowe, osobliwie władza hetmańska wspiera się, w najpierwszej jest uwadze, tak te wszystkie prawa, przywileje, dekreta i inne wyroki i ustawy Rzpltej do pierwszego wigoru i wartości przywracamy, JWW. Hetmanów przy prawach i władzy secundum leges et usum antiquum, i aby wraz z nami jungant consilia et arma wzywamy i zapraszamy.

Wojsko całe utriusque authoramenti, polskiego i cudzoziemskiego zaciągu, non obstantibus quibusvis commissionibus praejudiciosis et dispositionibus żadnych chorągwi i regimentów nie excypując ad corpus confoederatae Reipublicae wzywamy i przyłączamy do tegoż wojska milicye Ordynackie, Zamojską, Ostrogską i Myszkowską, także według dawnego zwyczaju i komputu prócz płacy na łanową milicyę sołtysów przyłączamy, i aby się z bronią i moderunkiem należytym za najpierwszym od konfed. wydanym uniwersałem stawili się sub poenis rigorosissimis naznaczamy, i JWW. Panów Starostów, dzierżawców, aby tego dostrzegli obligujemy, a gdzie lub ci Starostowie, lub gromady łany trzymają, obligowani będą z każdego łanu roboczego jednego stawić pieszego, lub z trzech łanów konnego z bronią i wszelkiemi potrzebami, lenungiem dobrze opatrzonego, a to sub rigori

bus exemplaribus, et executione militari.

Którzy kolwiek zaś obywatele duchowni i świeccy mają i konse-
wują milicye nadworne, obligujemy ich amore ojczyzny et virtute
praesentis Confoederationis, aby ludzi przy boku swoim i w dobrach w
garnizonach znajdujących się ad corpus wojska przy Konfederacyi
będącego na spólną całej ojczyzny unitis armis obronę oddawali;
żeliby zaś tego zbraniali się uczynić, nie tylko in judicio jako ho-
stes et proditores patriae sądzić i karać, ale też vi armorum zabierać
deklarujemy.

Nim zaś przyjdzie do pospolitego ruszenia, które w teraźniej-
szej potrzebie, według praw dawnych ostrzegamy wszystkich wy-
wamy zdolnych i zdatnych do wojny, aby do obrony wiary i wolno-
ści z najpierwszemi porządnemi, jako najprędzej być może, stawi-
li się za najpierwszym przez uniwersały obwieszczeniem, te za
wyprawę takowym wyznaczamy sposobem: z dóbr ziemskich przez
Szlachtę osiadłych propter culturae, gdzie chłopów niema, ad pro-
portionem w tak, czyli dymów z dziesiątka jeden konny z mode-
runkiem i bronią przyzwoitą; z dóbr ziemskich szlacheckich
10 rolnych poddanych jednego pieszego; od samm na wydzierżawy
i prowizyach będących ad proportionem prowizyi rachując
na jednego konnego Zł. . . z dóbr królewskich i duchownych,
ponieważ wszystey Szlachta in personis suis wczasie gwałtownej
potrzeby

potrzeby i pospolitego ruszenia stawić będą powinni ad proportio-
nem liczby poddanych . . . pieszych, lub konnego jednego dobrze
uzbrojonego stawić będą powinni. Wolno przytem każdemu
Szlachcicowi i innej kondycyi ludziom, komu tylko ojczyzna
i wiary swobodne i bezpieczne życie miłe, na obronę tejże ojczy-
zny, wiary i wolności. Zostawuje się stawienie z miast wszyst-
kich królewskich i duchownych tak Koron. Litt. i Pruskich
na tęż wspólną obronę artylleryą, broń i inne ammunicye i potrzeby
wojenne naznacza się i ostrzega, od starozakonnych zaś żydów, wo-
lentariuszów, Cyganów, Menonistów według proporcyi na potrzeby
wojenne za uniwersałami i rozrządzeniem rady konf. summy pie-
niężne mają być wypłacane.

A jako sąsiedzkiej przyjaźni z najjaś. Potencyami z nami sprzy-
mierzonemi, i Traktatów Oliwskiego, Karłowickiego, Warszaw-
skiego i innych chcemy mieć nienaruszone zachowanie, tak
do tych najjaś. sąsiedzkich Potencyi Koronie polskiej przychyl-
nych, osobliwie tych, które nam pewną pomoc przeciwko prze-
stępcom Traktatów i gwałcicielom praw naszych deklarują,
także do Dworu Saskiego, i do Najjaśn. Królewiczów polskich
poselstwo bydź uznajemy, żądając i dopraszając się w teraźniej-
szych narodowi całemu i prawom naszym gwałtownościach, con-
tra jura gentium et contra jura regni czynionych, jako najprędzej

pomocy Ablegatów wysłać deklarujemy. Skarb publiczny, kwarty, pogłówne żydowskie na potrzebę wojska i konfed. dispensamus, za radą i dyspozycyą JWJP. Marszałka z przytomną radą, i JWWJP. Konsylyarzów i aby ad locum securum summy z Prowentów publicznych komportowane i składane były, deklarujemy.

Sądy Konfederacyjne i na nich cursum sprawiedliwości juxta usum et formam antiquam ostrzegamy, a wszelkie inne majoris et minoris subselii, sądy także Trybunały i Komissye secundum praxim antiquam et naturam Konfed. utrzymujemy i zasłaniamy.

Obranie Sędziów po Wdztwach dla administrowania sprawiedliwości juxta antiquam praxim za uniwersałami od JW. Marszałka wydanemi we wszystkich Wdztwach, Prowincyach, Ziemiach i Powiatach salva appellatione do Sądu generalnego Konff. ostrzegamy.

Summy Prowentów publicznych jak zażywane i expensowane jeżeli nie ad proprios usus obracane były, inwestygacye i rozeznanie et criminum status, także omnium vulnerum Rzpltej et conturbantiarum na przyszłym zjeździe i zgromadzeniu naszym zachowujemy sobie.

Zabiegając przytem tak wielkiej szkodzie i krzywdzie publi-

cznej

czney i całego Królestwa zniszczeniu i zubożeniu przez bicie i wpro„
wadzenie miedzianey i inney nowey monety, i redukcye wielorakie z po„
niżeniem dawney złotey i srebrney monety prawem niewzpliwem
ustanawiamy. Szkodliwe redukcye i bicie nowych monet, i tey„
że starey monety na prawie fundującey się cursum et valorem do
dalszey całey Rzpltey dyspozycyi zachowuiemy, et in cursu et va„
lore (: jeżeli do bicia monety przyjdzie :) z sąsiedzkiemi Dworami
i potencyami, według zaszłych oto traktatów obiecuiemy zno„
sić się.

A kiedy zachodzące okoliczności i potrzeby wyciągać będą, dla
wspólnego naradzenia się, zjazdu i zgromadzenia uniwerzalnego w
każdym czasie i mieysću pro exigentia et opportunitate ostrze„
gamy sobie za uniwerzałami JW. Marszałka. Dla kommunikowa„
nia zaś i naradzenia się wspólnego in casu communi salvandae
patriae, i dla uwiadomienia wszystkich Wzdsw i Prowincyi zlecamy
JWP. Marszałkowi uniwerzałem swoim teraznieyszego związku i
konff. publiczne i nieodwłoczne obwieszczenie.

Podatki nowe uciążające kray i obywatelstwo znosząc cursum czo„
powego i szelęznego zastanawiamy; et non attentis quibusvis
sancitis et dispositionibus stanowi szlacheckiemu juribusque
et privilegiis eis praejudiciosis ad antiquum usum przywracamy.
Soli suchedniowey zaustanowioną i praktykowaną dawniey do
skarbu

skarbu płacą powyższone noviter contra leges antiquas in praejudicium Stanu szlacheckiego znosząc solaria ubezpieczamy na zawsze.

Forteca Częstochowska, miejsce cudami wsławione, chwale i honorowi Najświętszej Królowej polskiej poświęcone, aby antiquo usu et privilegiis gaudere mogło i pod kommendą osoby zakonnej, wiarą, cnotą, pobożnością, i experyencyą wojenną wyprobowanej i doświadczonej było n. obstantibus quibuscunque in contrarium emanatis dispositionibus. Całość i bezpieczeństwo Skarbców i Skarbów w złocie w srebrach i różnego gatunku i waloru klejnotach, temu świętemu miejscu od pobożnych monarchów, Królów, Xiążąt, i wielko godnych i zacnych osób nadanych, jako mitą i szacowną ofiarę i depozyt Boskiej Matki Najświętszej chwale i honorowi na zawsze warujemy, i dla zinwentowania rewizyi i zegestrowania komissarzów ex utroque ordine spirituali et saeculari, cum facultate inquirendi et examinandi, jeżeli jaki w tej świętej ofierze nie nastąpił uszczerbek, naznaczyć deklarujemy.

Michał Krasiński
Józef Pułaski
Wawrzyniec Potocki cześnik Czernichowski
Ant. Strzemecki kanclerz konf.
Ant. Dembowski cześnik

Inne materye et criminum status rozeznanie także prześwietnych Prowincyi, Wdztw, Ziem i Powiatów, miast wszystkich desideria do przyszłego zjazdu i zgromadzenia naszego odkładamy. Dat. w Barze 29 Februarii 1768. Michał Hieronim Krasinski Podkomorzy Stwa Mazowsk. ziemi rożańs. Marszałek Konfed. ziemi Ciechans. Józef Pułaski pisarz nadworn. konf. (Potem nastąpiły liczne różnych imion podpisy)

Jacek ant. Kol. Kochański
K. K. Kons. i Sek.

29 Lutego 1768

~~Manifest~~ Uniwersał Konfederacyi Barskiej

Michał Hr: na Krasnym, Sutowie i Tuchowiczu Korwin Krasiński Podkomorzy ect: Wszem w obec i każdego z osobna komu o tem wiedzieć należy, a wszczególności JW.P. Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom ziemskim, grodzkim, i wszystkiemu Rycerstwu Województw, Ziem i Powiatów Kor., i WW. Księstwa Litt. W. Panom i Braci, także Trybunałom i wszystkim Jurisdykcyom przy ofiarowaniu usług moich i winnem uszanowaniu wszystkich respective każdego do wiadomości podaję.

Przy tak okropnym i zamięszanym Rzpltej stanie, smutna i żałosna postać całego Królestwa daje poznać, że Ucisk i zniewaga praw narodowych i pierwsze ich przeciwprawne odmiany formy, poniżeniem wolności, krwią sławnych Przodków naszych nabytej i ostatnią zgubą i ruiną ojczyzny naszej grożące przyprowadziły cały naród do przyjęcia sposobów w podobnych razach praktykowanych przez ścisły i przysięgły związek Konfederacyi ratowania się. Cnotliwość cnych obywatelów i w najcięższych rządach i dolkliwościach, roztropna cierpliwość i moderacya wstrzymała się chwalebną i pożądaną Konfederowania się rezolucyą.

Lecz gdy i deklaracye niektórych potencyi sąsiedzkich in publicum na piśmach wydane, i namowy osób z Dyssy-

dentami jedną rozumiejących do uskutkowania tych zamysłów
i praktyk stosowane pod różnemi pozorami i pretextami wy-
perswadowały i przyprowadziły część najmniejszą z niektórych
obywatelów do przyjęcia ułożonej i słusznie sprojektowa-
nej sekretnie sub speciosa nomine obrony wiary i wolności
Konfed. tak namówieni obywatele mieli za cel i najpierw-
szy obowiązek utrzymania wiary i wolności, jako najpierw-
szych i najwyższych zaszczytów swoich, restabiliowanie
praw i prerogatyw urzędownych, które im interessowanej wchodzą-
cej w te rady i potencyi rossyiskiej było deklarowane... Pro-
jekt ~~jeden~~ eodem sensu et tenore napisany, z Warszawy przy-
słany, i do wystawienia i wykonania tego dzieła, dzień jeden
(ne cognoscat dolus[2] et ars[1]) ~~[?]~~ zamysłu[2] wyzna-
czony. = [Cnota ozyta obłudna i podłą subtelność i wyszukanemi] [?] ~~sposobami niewinnych~~ zwodziła obywatelów. Niech
się teraz tego usłyszy, niech widzi, jak się na swoim omyliła
i zawiodła zdaniu, których zwieść i zgubić [shańbić] usiłowała, od tych
zawstydzoną i przekonaną być musi; ~~o~~ [?] w początkowej to-
wiem zaraz robocie ~~przezorni~~ [przerażeni] niektórzy obywatele, takie
Wdztwa i ziemię projektu przysłanego punkta szkodliwe, sła-
wę, honor i bezpieczeństwo narodowe podlące i inwolujące,
JP. i Dyssidentów punkt ~~formujący~~ [faworyzujący] exkludowały; słowa honor, za-
cność i tytuł Najjaśn. Rzpltej obrażające, gwarancyą od Rzpltej

niezżądaną i za niepotrzebną ~~uznaną~~ osądzono odmieniono i eliminowano.
Assystowało woysko rossyyskie ledwo nie po wszystkich Wo-
iewództwach i ziemiach tym Konfederacyom, a gdy przyszło
w czasie zmówionym zjechać się do Radomia, nad spodziewa-
nie zgromadzone, i dwoma obozami przy mieście Radomiu
postawione woysko rossyyskie i z osobami do tego zazytemi,
moc i siłę swoią rozciągać i pokazywać zaczęło. Projekt
generalney Konfederacyi z Warszawy przysłany, ażeby był
bez odmiany i poprawy przyjęty usiłowało, i do przyjęcia
multis obstantibus et contradicentibus przymusiło, jednak
zelosi et impavidi cives przy podpisach salwy i protesta-
cyę vim libertatis et jurium maiących, i żądania dyssydeń-
skie reklamuiące poczynili, jako circa tuitionem tych
naiszacownieyszych zaszczytów swoich wiary i wolności
są skonfederowani manifestem to publicznym in acta Con-
federationis inserowanym ostrzegli i objaśnili, niektórzy
zaś przerażeni zaczynaiącą się w Radomiu impozycyą i gwał-
townością o całość praw narodowych troskliwi, i punkt
Dyssydentom faworyzujący w projekt Konfed. inserowany
reprobujący cum reclamatione solennitatis actus z Rado-
mia zjechali; tego aktu nieprzyjęli i niepodpisali; a gdy
nad wolą i większey części żądanie Marszałków i Konsyliarzów

podstęp w konf. Radomskiej

konfederackich za władzą i radą posła rossyjskiego przyprowa-
dziwszy do Warszawy w małej liczbie konfederacyą wszystkie
jej moc, i władzę i powagę z adherentami swoimi zniosła i
znieważyła; na Sejmiki przedsejmowe wojsko rossyjskie ze-
słała, mocą tegoż wojska też Sejmiki sprawowała, w wielu
miejscach i Województwach Szlachtę sejmikującą przy
armatach i broni moskiewskiej w obłężeniu trzymała, a w
ziemi Chełmskiej posła jednego, i zacnego już obranego i przy-
sięgłego sposobem niepraktykowanym scandalosissime: inne
przez Szlachtę nieobranego utrzymując: oddaliła, i instrukcyą
odmienić przymusiła; listów publicznych biskupskich i
senatorskich w materyach status pisanych, przez assygnowane
osoby Officerów wojska ross. czytać niedopuszczała, a po od-
prawionych takowym sposobem Sejmikach też wojska ross.
pod Warszawę, miasto stołeczne, na czém następujący poseł
ross. i komendant sprowadził, i w koło Warszawę obległ, a w
obłężeniu trzymając tak Sejm, jako i Konfederacyą do przyjęcia
szkodliwych projektów przymuszał, opponującym się odgrażał;
JWMP. Kożuchowskiego Czesnika i Konsyliarza Wschowa Ka-
liskiego gorliwie obstawającego przy honorze Województw
swoich i Konfederacyi, a na szkodliwe Ojczyźnie niepozwala-
jącego projekta, z sessyi konfederackiej jadącego z karety wy-

wlec, i do namiotów wojska rossy. pod pałacem swoim intra mœnia urbis rozbitych przyprowadzić, w areszt wziąść, i tejże nocy zza, wiązanemi oczami wywieść kazał; po zaczętym zaś Sejmie na większą, okrutniejszą rezolucyą gwałtowność z rady sejmo, wej dwóch Biskupów, trzeciego Wojewodę krak. Hetmana polnę. kor. czwartego posła podolskiego, że się szkodliwym żądaniom i projektom dyssydenckim opponowali. Moc i wagę traktatu oliwskiego, i powagę Najjaśn. Króla francuskiego, i innych tego traktatu gwarantów, i tychże traktatów zacho, wanie promowowali i gwarancyi przez posła ross. presendo, wanego przyjęcia, jako szkodliwej i traktatowi oliwskiemu także najjaśn. potencyom sąsiedzkim, królestwa naszemu przy, chylnym przeciwnie opponujących się z pałaców rezydencyo, nalnych o północy zbojną ręką wojska ross. gwałtownie wziąść z Warszawy pod konwojem moskiewskiego i kozac, kiego wojska wywieść, i w ścisłym areszcie z hańbą i krzyw, dą całego narodu trzymać odważył się; a przeto jus Gentium et jura regni zgwałciła. Co najszkodliwsza i najokrutniej, sza Sejm przez zabranych z rady sejmowej, i z Warszawy wywo, zionych Senatorów i posła zniszczony i zerwany według praw na, rodowych odprawiać się nie mogąc i limitować, a w czasie li, mity na poniżenie wiary i wolności i praw starodawnych

dotąd świątobliwie trzymanych i wiecznie trwałych, przysięgami
i traktatami utwierdzonych, Ustawy i projekta najszkodliwsze
wymagać, formować i do podpisów przymuszać. Tenże Sejm zerwa,
ny teraz z limity, pod bronią moskiewską reassumować i kończyć,
Konfederacyą kor. i Litt. do różnych deklaracyi, skryptów,
listów, projektów przymuszać, wojsko moskiewskie inscia
Republica w kraj wprowadzone, na zimowe kwatery po całym
kraju rozłożyć, i temże wojskiem różne uciski, szkody, rabun,
ki, furażów wyciskanie, aggrawacye, zniewagi i zaboje, Szlach,
ty kaptywacye i inkarceracye, i obmierzłe występki popeł,
niać, poselstwo od Rzpltej do najjaśn. potencyi sąsiedzkich
od Rzpltej zdanych niedopuszczać, i pod pozorem i tytułem
przyjacielstwa i żałosną niby obraney Konfed. i jej ubezpie,
czenia coraz cięższe niewinnej Rzpltej zadawać razy, tak zaś
czynić jest aggredi Rempublicam, libertatem ejus tollere, et
invitam occupare.

Te więc i inne urazy i gwałtowności, a przytem miłość Oj,
czyzny, + szacunek wiary i wolności, zachowanie traktatów
z najjaśn. Potencyami pogranicznemi z nami sprzymierzo,
nemi, przychylności i pomoc swą nam ofiarującemi poważnie,
przyprowadziły całą Rzpltę, wszystkie stany duchowne i świe,
ckie, do podniesienia, poprawienia i odnowienia Konfederacyi

a wojska korr; mężów zbrojnych i gorliwych przy wie,,
rze i wolności, do związku generalnego zbierającego się,
zgodnie i uroczyście uczynionego, (zaprzysiężonego, i od nas wdzięcznie przyjętego. Związkaliśmy się) w jeden węzeł nierozer,,
wany Ligi i sprzymierzenia, krwie i życia i fortun własnych
na obronę wiary i wolności nieoszczędzając. Czynimy
o tem publiczne obwieszczenie, wzywamy i zapraszamy
wszystkich Królestwa polskiego obywatelów, ażeby z na,,
mi pod ten zbawienny związek i konfederacyą łączyli się zjednoczyli
się, (nim przyjdzie do pospolitego ruszenia, które tym uni,,
wersałem wzywamy i ostrzegamy) przybywali do nas, cum sabzidio militari
tam gdzie z wojskiem korr. znajdować się będziemy, a ci WW.
obywatele dóbr, dziedzice i Possessorowie, którzy nadworne
trzymają milicye. Także JW. PP. Ordynaci Zamojski, Mysz,,
kowski, Ostrogski, i JWW. PP. Starostowie pograniczni,
ażeby sua arma z nami łączyli, i ludzi zbrojnych do obozu przy,,
syłali. Sołtysi wszyscy ażeby iuxta antiquum usum lub sami
in personis dobrze uzbrojeni stawili się, lub pacholików tano,,
wych zgodnych do służby wojennej cum omni apparatu mi,,
litari stawili. JWP. Generał Wielkopolski, Sta Białocer,,
kiewski i inni według prawa milicye mający, także przeświet,,
ne Województwa ziemie i Powiaty, ażeby z dóbr wszystkich in genere dóbr wy,,
prawy porządnie wcześnie gotowali, i zapoprzedzającym zrady
konfederackiej uniwersałem niezawodnie stawili et nervum pra,,

wa i Konfederacyi obligantur. Zagrzewają nas i animują słowa pisma
św., którémi się niegdyś prawowierni Republikanie w nieszczęśli=
wych Ojczyzny swej czasach utwierdzali; Niech nam Bóg miłosierny
będzie pomocą; niepożyteczno nam by było odstępować sprawy i interes=
su boskiego. Teraz więc obstawajcie przy prawie i dajcie duszę
za testament Ojców waszych, to jest za wiarę i wolność. Pomniejcie
na dzieła Ojców waszych, którémi się wsławiali w pokoleniach
swych, a nabędziecie chwały wielkiej i imienia wiecznego. Niech
nas nie upadla wzgarda hardości i duma nieprzyjaciół. Ma=
my moc i siłę w ręku i Ojczyźnie naszej oprzeć się i obronić mo=
żemy każdemu nieprzyjacielowi. Wojsko kwarciane lubo w kom=
plecie teraz małym ma mężów cnotą i męznością zaszczyconych, mo=
że być w prędce pomnożone milicyami z Jedynackich dóbr i nadwor=
nemi, także wyprawą Sołtysów, których Rzplta przedtém liczyła
do 16.000. nadto wyprawami porządnemi z dóbr ogólnie wszystkich
(zachowawszy pospolite ruszenie do gwałtownej potrzeby) tych
wypraw Rzplta zkonfederowana naznacza i mieć chce, ażeby z
dziesięciu rolnych poddanych jeden zdatny do wojny był wybrany
i stawiony; a z dóbr propriae culturae, z szlacheckich Panów rdzennych jeden
zbrojny żołnierz; od summ także na prowizyach będących zbrojni będzie pieszo lub
konno, wedle proporcyi jako będzie przez Radę konfederacką i wojskową wymiar=
kowano i wyznaczono. A jako ex natura konf. et ex usu antiquo wszystkie
Jurisdykcye i trybunały ustawać powinny, tak mocą i władzą skonfederowa=
nej Rzpltej zastanawiamy je, i dla administrowania św. Sprawiedliwości Sąd
generalny Konfederacki ustanawiamy; JWW. Konsyliarzów Koronnych, ażeby ad
gremium Confederatae Reip. też z obwieszczeniem i wyznaczeniem przez Uniwer=
sał powtórny przybywali obligujemy. Stan duchowny do podobnych czynności
i przywrócenia Rzpltej pomocy ardenter krwi, życia i fortun naszych odważnie u=
czynionych zalecamy, i niedwłocznie na wojsko subsidium upraszamy. Któ=
ry Uniwersał aby tém prędzej do wiadomości wszystkich przyszedł publikować
w grodach, parafiach i miejscach zwyczajnych zalecamy. — Datum w Barze 29 lutego 1768.

Mich. Hier. Krasiński Marsz. kon.
Jacek Ant. Rola Kochański konf. kor. konf.
sekretarz i pisarz wojskowy.

29 lutego 1768

Akt lebiotnego sprzysiężenia, oraz

Punkta i Obowiązki Sprzysiężonych. —

(Morawski: t. 19–22)

1mo Wiary S. Katolic: Rzym. własnym życiem i krwią każdy obligowany bronić

2do Żadnych gwałtów Rabunków między Katolikami Żydami, ani Kościołowi przez Subordynowane osoby nie powinien czynić. —

3o Komendy każdy słuchać powinien wiernie rozkazy pełnić, chociażby też z Azardem życia, oraz karze za wystąpki ściągającej się podlegać; Taż sama komenda ma surowo zakazać, ażeby w obozie żadnej Kobiety nie było. —

4o Chorągiew Katolickiego sprzysiężenia jedna najpierwszejpatniejsza: Pan Jezus Ukrzyżowany na Damie złotej, lub srebrnej; druga Matki Najświętszej Łaskawej na takiejże dnie. Inne pod znakiem Krzyża S. samego być mają, których Chorągwi osobliwie dwóch najpierwszejpatniejszych, trup na trupie padające, wydrzeć sobie Nieprzyjaciołom wiary S. nie damy. —

5o Hasło jeneralne: Jezus i Marya. —

6o Żadnej Korespondencyi ani porozumienia czynić nie będą z nieprzyjaciołami Wiary S. tudzież z Katolikami niesprzysiężonemi. —

7o Każdy sprzysiężony Rycerz nie powinien więcej mieć koni tylko parę, pistoletów, Pałasz dobry, Proporczyk i Pocztowego z całym Moderunkiem, Kogo na niego stać będzie, oraz znak Krzyża S na Boku lewym i czapkę podług dawnego Modelu wierzch pąsowy, nie pierwej zaś go mają przypiąć, aż na Generalnym zjeździe, lecz gotowe z sobą powinien mieć. Czapkę tatarską wysoką, Mundur zielony cały lub granatowy; więcej zaś Ekwipażu, ani wozów nie wolno mieć prócz Komendantów samych. —

8o Chorągiew każda ma być Stokonna, złożona z samych Rycerzów sprzysiężonych, oprócz szeregowych; w których 4 tylko officerów być powinno. —

4: Rotmistrz, Porucznik, Chorąży i Strażnik; Trębacz i Dobosz ~~gdy~~, ~~być może Chorągwie, zaś dwie najprzypręcej pałniejsze~~ półtorasta Rycerzów ~~mieć powinny oprócz szeregowych~~. —

9° Płaca nasza Chrystus i Opatrzność Jego Naj: Który zaś będzie w tej Sytuacyi wsparcia i dopomagania drugiemu obligowany dopomódz onemu

10° Furaż najwięksy i Promiant być ma wybierany tylko gdzie Generalna Komenda ~~każe i gdzie wiele~~ brać, i wiele karu. —

11° Komendant ~~Generalny szczególnie Serami i Affektami ma być obierany~~ ma być obrany sercą i affekt., ~~zaś~~ inni Officerowie przez Losy, Którzy by Chorągwie ~~pod ten znak Chrystusów i Hasło~~ przysięgą i hasłem ~~z~~prowadzili; z ~~których~~ Każdy Komendant ~~i powinien każdy~~ ~~po~~naprzysięga na wierność, miłość i posłuszeństwo, jako tesz Generalnemu Komendantowi, a Komendanci i Officerowie każdy osobliwie, podobnież poprzysiędz powinien. —

12° Żadn~~ego~~en Lustra, Sygnatyka, Kasrina, ~~wykłady~~ nie będzie przypuszczony, do tego sprzysiężenia ~~przez wszystek czas przypuszczać nie mają~~ ~~tego~~ także ~~tego~~ sekretu nie objawiać żadnej osobie, ani Żonie, Matce, siostrze, zgoła żadnej Kobiecie

13° Każdy sprzysiężony w czułości sumienia ~~jak~~ najsilniej ma chronić się wszelkiej okazyi i zbrodni wszystkie dzieła w każdym razie od Boga i SS Sakramentów zaczynać i kończyć. —

14to Każdy sprzysiężony do tego związku pobudzać i zachęcać obligowany. —

15to Na zdrajców śmierci kara. 16to Pieczęć na Pierścieniu orła Pan Jezus ukrzyżowany i pałasz w szponach z nadpisem albo umrzeć, albo zwyciężyć ~~Na Chrystusa~~. 17 Według czarnego Modelu w Przymiarku wierzch przeszywany czarno tym Kolorem jak kaszkiety Koloru sukna takiegoż jak mundur, tylko fontaź na samym wierzchu u tej Czapki być ma, lecz każdy gotowe te czapki przynieść ma jak kaszkiety. —

Wstęp do tych pamiętników tak opiewał: My prawowierni chrze-
ścianie katolicy rzymscy, Naród Polski wierny Bogu i ku-
ściołowi, wolnym Królom i kochanej Ojczyźnie; uważając koniec nieszczę-
śliwych z tych strasznych środków, gwałtownie przeciwko wszel-
kiemu prawu uczynionych, niezmyślnie wynikających, aż
przynoszący niezmyślnie nadwątlenie, a prawie powszechną
zgubę na wiarę świętą katolicką rzymską; i widząc oziębłość w
Duchowieństwie wyższym a w głowach wyższych świeckich
obojętność, tudzież w Obywatelach i bezczynność, bojaźń
i pomieszanie a co najnieszczęśliwsza, że żadnej dzielności
nie czując, dobrowolnie nachylających swe niegdyś niezwyczajne
głowy wolnego narodu pod jarzmo niewolnicze Schizmatyków, Lutrów i
Kalwinów, któreśmy krwią Chrystusa najdroższą i własną
naszą kupione bezpiecznie przed Narodami nosili, niedba-
jąc na Tureckie, Tatarskie, Hussytów, Szwedów i Kozaków
hufce, które jak cień jeden od zasięgającego słońca tak
one od znaku Krzyża Św. uciekały przy heroicznym naszym
Orężu. Ale jest Bóg w Jeruzalem jest
i Prorok, który nam wzory pomyślności, jak żyć i umierać
stać i upadać przy Bogu i Św. katolickiej wierze będziemy.
Umocni siły nasze i wzbudzi w nas krew rycerską, będzie
nam wodzem i przewodnikiem, zasłoną i potęgą; Niech
nas utrzymuje Jego

jego Wszechmocna moc i siła, niech nas posili krew
Syna Przenajświętszego, niech nas zagrzeje duch Jego
miłości. Czyńmyż jeszcze więzi w Imię Trójcy Przenaj-
świętszej Boga, Ojca, Syna i Ducha Przenajświętszego
to ~~[illegible]~~ sprzymierzenie osobiste i powszechne. Teraz będzie
nam tarczą Maria.

Punkta essencyonalne Konfederacyi Barskiey

1mo Przyczyny i pobudki konfederacyi zgwałcenie praw i Traktatów inwazyja krajów przez wojsko ross. gwałty wielorakie szkody, krzywdy i uciążenia, rabunki dóbr, ciemięzyc furażów, Szlachty kapsywacye, bicia i rozboje w wielu miejscach, wdawanie posła ross. w rady i rządy, nieprzyjaciela zuchwałości i gwałtowne postępki; zgwałcenie juris gentium, wzięcie z rady Biskupów, Wdy Hetmana i Posłów, trzymania w areszcie tak długim i ciężkim pod bronią
? moskiewską, Jm. P. Podczaszego kor. (Czacki) i innych osób niewolenie do szkodliwych traktatów i ustaw uciążliwych po zerwanym ziżni„szczonym Sejmie.

2do Podniesienie i poprawa zaszłych konfederacyi ad tenorem
? Podlaskich in solo puncto Tuitionis wiary i wolności i praw narodowych.

3tio Obranie sub titulo Marszałka in locum JO. Xmci Xcia Radzi„wiła, Wdy Wilen. pod wartami zbrojnemi żołnierza ross. zostają„cego JW. JMci P. Krasińskiego Podkomorzego Ytwa Mazowieckie„go, Ziemi Rożańskiej, Marszałka Ciechanowskiego et Consiliari„orum ex Provinciis po 30.

4to Wezwanie wszystkich obywatelów cujuscumq. sint status, Dignitatis et preminentiæ Duchownych i Swieckich do Konfed.

na obronę

na obronę wiary i wolności sub rigoribus ect. ect.

5to Wszystkie in genere et specie actus poniewolne sub quocumque litato, nomine et colore contra mentem Reipublicae przeciwko zaszczy, tom, kontradykcyom, prawom i wolnościom narodowym, co i jako szkodliwe, bezprawne i poniewolne ete reklamowane, zniesione i kasowane.

6to Prawa wszystkie narodowe, na których wiara, wolność, urzędy i straże wojenne i wojskowe, na których władza hetmańska wspie, ra się, takie prawa wszystkie świątobliwe starodawne traktaty, przywileje, dekreta, i inne wyroki i ustawy Rzpltej zgodnie i legalnie nastąpione wiekami i przysięgami stwierdzone i akcep, towane do pierwszego rygoru i ważności przywrócone były.

7mo Wojsko całe utriusque authoramenti in obstantibus quibus, vis praejudiciis, commissionibus et dispositionibus ad Corpus confederatae Reipublicae wezwanej przyłączone było.

8vo Na pomnożenie tego wojska milicye ordynackie, Zamojska, Myszkowska, Ostrogska, także milicye nadworne, milicye od Starostw pogranicznych i od Jeneralstw, wielkopolskiego, ma, łopolskiego, idem łanowa milicya Sołtysii, ażeby zbrojni in perso, nis juxta antiquum usum et legem stawały, albo Pachołków zdolnych do wojny stawili; item wyprawy z dóbr ogólnie wszyst, kich królewskich, duchownych ziemskich, i od Sum na prowizyach

będących

będących według proporcyi i porządku na radzie Konff: i woyskowey ułożonego.

9no Z miast generalnie wszystkich summy na artyleryą, broń i inne amunicye ostrzeżoną.

10mo Od starozakonnych żydów, wolentaryuszów, cyganów i stanisłów według proporcyi na tęż potrzebę Artyleryi Summę.

11mo Pospolite ruszenie in casu necessitatis ostrzeżone i warowane sub rigoribus legum i gotowość do niego ostrzeżona.

12mo Poselstwo do wszystkich Potencyi sąsiedzkich i poprzedzające do nich przez kuryerów i posłanników expedycye naznaczone, jako to:

Do Ojca S. i Jmci X. Nuncyusza expedycya, itt. do Dworu Wiedeńskiego, do francuzkiego, berlińskiego i do innych chrześciańskich itt do Dworu drezdeńskiego, saskiego i do Xcia Jmci kurlandzkiego Karola, item do prześwietney Porty Ottomańskiey, do Najj. Chana, do JO. Baszy Trytulnego Chocimskiego i Benderskiego, od których Posłannikowie po dwa razy z expedycyami do JWJP. Marszałka byli, i pod Akt tey konfederacyi przystaney posłannik Aga Sekretarz Porty subsistit, dla którego z rady jest napisana expedycya.

13^tio^ Do Przeswietl. Prowincyi Województw, także do JWJP. Kasztelana krakowskiego Hetmana Wiell. kor. listy publiczne i expedycye.

14.to Skarb publiczny kwarty i pogłówne żydowskie, i tego szafu-nek i rozrządzenia z krzywdą Rzpltej bez dołożenia się Województw i pozwolenia na to bezprzestannie nie należycie czynione i przy-właszczone wstrzymane i zakazane.

15.to Sądy konfederackie naznaczone, a wszelkie jurysdykcye, Try-bunały, kommissye etc wstrzymane i zakazane, obranie Sędziów po Województwach juxta antiquum usum ostrzeżone.

16.to Summy Prowentów publicznych, percepty, expens wszelakich danda ratio et investigatio, i tego wszystkiego et aliorum status criminum, et exorbitantibus cognitio esto ostrzeżona.

17.mo Według praw i traktatów cum viciniis potentiis, i z Dworem Berlińskim względem szacunku cursu redukcyi pieniężnej juxta leges anteriores ażeby zruszenie się communitates et conservata necessaria warowano i ostrzeżono.

18.vo Zapobiegając wszelkiej szkodzie i krzywdzie publicznej całe-go królewstwa omnes abusus redukcyi, i menniczego bicia zniesione i zakazane juribus Reipublicae salvis.

19.no Nim przyjdzie do podniesienia menniczego i ustanowienia cursu monety, za zniesieniem się wprzód cum viciniis potentiis we-dług zaszłych traktatów warowano i ostrzeżono, aby dawna złota i srebrna moneta prawem niewątpliwem ustanowiona, i na tem, że prawie fundująca się, ażeby in antiquo valore et cursu zostawała

do całej

do całej Rzeplitey dyspozycyi praecustoditur.

20.mo Podatki nowo uciążające kraj i obywatelów znosząc cursum Czopowego i szelężnego zastanawiamy, et non attentis quibusvis sancitis et dispositionibus stanowi szlacheckiemu juribusque et privilegiis ejus praepeditionis ad antiquum usum przywracamy, soli sałkeniowej za ustanowioną i praktykowaną dawniej do skarbu płacą podwyższoną noviter contra leges antiquas in praejudicium stanu szlacheckiego znosząc solarya ustanawiamy na zawsze.

21.mo Forteca Częstochowska, miejsce cudami wsławione, chwale, honorowi najświętszej Królowy polskiej poświęcone, ażeby antiquo usu et privilegio gaudere mogła, i pod komendą osoby duchownej, wiarą, cnotą i pobożnością i experyencyą wojenną wypróbowanej i doświadczonej była, non obstantibus quibusvis in contrarium emanatis dispositionibus całość i bezpieczeństwo skarbców i skarbów od pobożnych monarchów Królów i Xiążąt wielu godnych i zacnych osób temu ś. miejscu nadanego, jako to miłą i szacowną ofiarę, i depozyt matki najśś. N. P. Maryi chwale i honorowi poświęconą na zawsze warowano ect. Inne punkta i materye dezyderya Wdztw, miast etc. ostrzeżoną i warowaną.

Generalność cała Konfederacka,

zaczęta od d. 29 lutego 1768, potém jedna w Twreczrzynie, druga część w Preszowie, nakoniec w Cieszynie złączona.

Michał Krasiński, podkomorzy Różański, marsz. glny konf. koronnej.
Michał Pac, starosta Ziołowski, marsz. konf. glnej W. X. Lit.

Senatorowie w Węgrzech, w Szląsku i Saxonii mieszkający.

X. Adam Krasiński, Biskup Kamieniecki.
Antoni Xiążę Jabłonowski, wda poznański.
Karol Xiążę Radziwiłł, wda Wileński
Jan Wielopolski, wda Sandomirski
Józef Ossoliński, wda Wołhyński
Jan Zamojski, wda Podolski
Antoni Xiążę Lubomirski, wda Lubelski.
Ignacy Cetner, wojewoda Bełzki.
Józef Xiążę Jabłonowski, wda Nowogrodzki.
Paweł Mostowski, wda Mazowiecki.
Kazimierz Granowski, wda Rawski
Jan Horaim, wda Brzeski Litewski.
Józef Xiążę Sanguszko, marszałek W. W. X. Lit.
Michał Ogiński, Hetman W. W. X. L.
Teodor Wessel, podskarbi W. K.
Wielopolski, marsz. Nadworny kor.
Jan Mączyński, kasztelan Sieradzki
Adam Brzostowski, kasztelan Połocki,
Michał Suffczyński, Kasztelan Czerski
Stan. Ankwicz, kasztelan Biecki, teraz Sądecki.
Nowosielski, kaszt. Ciechanowski - umarł -

Urzędnicy Koronni tamże mieszkający.

Karol Wielopolski, chorąży koronny.
Stanisław Rzewuski, chorąży W. W. X. L.
Michał Wielhorski, kuchmistrz W. X. L.
Franciszek Rzewuski, pisarz polny kor.
Ignacy Giedroić, oboźny polny W. X. L.

Prałaci tamże rezydujący.

X. Franciszek Potkański, sufragan Krakowski
X. Adam Krasiński, opat wągrowiecki, kanonik Lwowski
X. Michał Sołtyk, kantor Krakowski
X. Andrzej Ankwicz, kanonik Krakowski
X. Tomasz Michałowski, kanonik Krakowski
X. Skotnicki, opat klasztorny Pokrzywnicki Cysters
X. Garlicki, canonicus honorarius
X. Antoni Rojek S. J. kapelan marsz. głów. konf. kor. (był porwany do Kr…
X. Józef Sasimowski S. J. kapelan Podczaszego w. X. L.
X. Andrzej Akorn S. J. kapelan Xięcia Marcina Lubomirskiego.

Senatorowie w Prusiech mieszkający.

X. Gabryel Podoski, prymas korony Pol. Xiążę arcybiskup gnieźnieński
X. Ignacy Massalski, biskup wileński
X. Ignacy Krasicki, biskup Xiążę Warmiński
Alex. Xiążę Sapieha wda połocki, hetman polny W. Lit.
Leo Moszyński, kasztelan Lubelski
Jan Czarnecki, kasztelan Bracławski.

Urzędnicy koronni mieszkający tamże.

Franciszek Czacki, strażnik W. kor.

W Moskwie w niewoli zostający.

X. Kajetan Sołtyk, Xiążę Siewierski, biskup Krakowski
X. Józef Załuski, biskup Kijowski
Wacław Rzewuski, wda Krakowski, Hetm. polny kor.
Rzewuski, sta doliński, poseł wdztwa podolskiego.

W własnym domu pod areisztem.

Felix Czacki, podczaszy kor. Marszałek Kijowski.

Posłowie do dworów Cudzoziemskich

do Turek. Czerny, chorąży oświecimski, marszałek Krakowski
do Francyi. Wielhórski, kuchmistrz w. X. L.
Do Wiednia. Zboiński, starosta rawski.
Do Saxonii. Kossowski powtórnie Potocki sta Kaniowski
Do Krymu Rzewuski, chorąży w. w. X. L.
Do Berlina. Mniszech, sta Szamowiecki.

Konstyt…

Konsyliarze głnej konf. Barskiej w Turecczyźnie.

Borzysławski, podkom. Halicki umarł za granicą
Xiążę Czetwertyński, podkom. Bracławski, umarł za granicą
Mrozowicki, starosta Stęgwilski
Szeremowski, starosta Trechtemirowski
Gołuchowski, starosta Latowicki
Tarło, ssta Goszczyński
Mrozowicki, starościc Stęgwilski
Podhorski, sędzia Trembowelski
Koźmichowski, cześnik Kaliski
Chreptowicz, pisarz ziemski grodzieński
Bohdanowicz, rejent Kijowski.
Strzemeski, starościc Hadziacki
Drugi Strzemeski, starościc Hadziacki
Marcelli Xiążę Czetwertyński
Xiążę Czetwertyński, podkomorzyc Bracławski
Orański
Pruszkowski, starosta Letnicki

Marszałkowie i Konsyliarze Skonfederowanych Wdztw. i t. d.

Prowincya Wielkopolska.

Wielkopolska, t. j. wdztwo Poznańskie, Kaliskie, gnieźnieńskie pierwszy poznański, Bydzyński, stolnik; Kaliski Koźmichowski; drugi wielkopolski Malczewski; trzeci Zaręba.

Wdztwo Sieradzkie: pierwszy Bierzyński podstoli Nowogrod drugi Gałuski, ssta Bydgoski; Konsyliarze: Jan Dębowski i Walewski
Ziemia Wieluńska pierwszy Poniński, wdzic poznański, drugi Xiążę Franciszek Sułkowski, trzeci Antoni Morzkowski, sędzia ziemski konsyliarz Tadeusz Chrościński subdelegat.
Wdztwo Łęczyckie: pierwszy Stępowski, drugi Cielecki, trzeci Szczawiński.
Wdztwo Kujawskie i Inowrocławskie: pierwszy Głębocki, drugi Połęski, trzeci Skarbek.
Ziemia Dobrzyńska: Mazowiecki.
Wdztwo Płockie: pierwszy Zakrzewski drugi Zieliński konsyliarz Dębowski ssta płocki.
Księstwo Mazowieckie, Ziemia Czerska: pierwszy Stanisław Karneski, podkomorzy czerski drugi Lasocki.

Ziemia Warszawska: pierwszy Fresemberg drugi Karczewski wojs.
Ciechanowski Konsyliarz Petrykowski komornik i Alex. Karczew
Ziemia Wyszogrodzka: Pierwszy Nowicki drugi Sawa trzeci Dobro
Ziemia Zakroczymska: pierwszy Kadłubowski drugi Sutkowski
Ziemia Ciechanowska: pierwszy Mazowiecki drugi Zielińsk
Ziemia Łomżyńska: Kazimierz Puławski, sstа Zezulnicki.
Ziemia Rożańska: Antoni Suffczyński kasztelanic Czersk
Ziemia Liwska: Józef Karczewski, ssta Liwski.
Ziemia Nurska: Kostworowski ssta.
Wdztwo Rawskie: Brzedziecki konsyliarz Kurnatowski.
Ziemia Sochaczewska: Sępowski, stolnik Gąbiński.
Ziemia Gostyńska pierwszy Dzierzanowski drugi: Mikorsk
Wdztwo Chełmińskie. Zboiński - Konsyliarze Piwnicki. A
Sarnacki, skarbnik Bielski.
Wdztwo Malborgskie. Wybicki. konsyliarz fel. Lubieński i Wyszogot kor
Wdztwo Pomorskie. Łuiski podwojewodzy. Konsyliarz Jakób Lipiński

Prowincya Małopolska.

Wdztwo Krakowskie. pierwszy Czarnocki drugi Marcin D
Lubomirski. Consyliarze onegoż invite obrani. Z Krakowsk
Sierakowski, chorąży krakowski, i Michał Łętowski, pisarz
ski krakowski; z Sandeckiego: Sędzimir sędzia grodzki,
klewski pisarz grodzki Sandeccy; z Bieckiego: Siemi
ssta, Górski pisarz grodzki Biecccy. Trzeci Czer
chorąży Oświęcimski i Zatorski Konsyliarze: Rozała
wadzki, podczaszy Czermiechowski, Pierzchała Piasec
stolnik mielnicki. Czwarty Walewski ssta libertow
Konsyliarze: Chomętowski, Zawadzki, Konarski.
Księstwo Oświęcimskie i Zatorskie. Pierwszy Książę Marcin Luborm
drugi Wilkoński konsyliarz Wilkoński podwoj. Oświęcim. Ciń
Wdztwo Sandomirskie. pierwszy Piotr Potocki wojewodzic
drugi Sołtyk miecznik Sandomirski trzeci Krasiński
Siemichowski czwarty Kochanowski kaszt. Zarnowski
Pargss. szósty kr. Farnowski Konsyliarze grabiński
Stężycki, Ujejski, Siedlecki cześnik Pilżnieński, B
nicki, miecznik Radomski.
Wdztwo Kijowskie. Feliks Czacki podczaszy kor. Konsylia
Szecki, sędzia ziemski Łucki.

Wdztwo

2)

Wdztwo Ruskie, Ziemia Lwowska: Jg. Potocki, szta Kaniowski, kon=
sztiarz Dzierzbicki.
Ziemia Przemyślska. Putawski, szta Augustowski, konsyliarz Metawiński.
Ziemia Sanocka. pierwszy Bronicki, drugi Potocki szta Kaniowski
trzeci Filip Radziminski, szta Dymitrowski, Konsyliarze
Urbański, podstoli Sanocki; Pakosz, Trebiński szta
Jedlecki v. regent.
Ziemia Halicka. Maryan Potocki, ex Kasztelan Lubaczewski.
Ziemia Chełmska. Wereszczyński, miecznik. Konsyliarze Łapiń=
ski Miecznikowicz, Suchodolski podczaszyc chełmscy.
Wdztwo Wołyńskie. Olizar, podcz. Włodzimirski, Konsyliarze.
Falkowski, Jełowicki miecznik, Markowski gub.
Wdztwo Podolskie. Potocki, szta Smotrycki.
Wdztwo Lubelskie. pierwszy Rojewski drugi Szaniawski
konsyliarze Wybranowski, chorąży lubelski - Kościuszko
przyszły pisarz kijowski.
Wdztwo Bełzkie. pierwszy Zamojski drugi J. Mięczyński
konsyliarze Gintowt Stolnikowicz Bełzki. Gintowt Łow=
czyc Lubaczewski - Paweł Wydżga rejent Grabowiecki
Ziemia Bielska. Karwowski.
Ziemia Drohicka. Kossowski. Konsyliarz Kuczyński.
Ziemia Mielnicka. Kuczyński.
Wdztwo Bracławskie. Joachim Potocki podcz. W. X. L.
Wdztwo Czernichowskie. Brzyski, szta Hadziacki. Kon=
syliarze Stecki, podsędek. Sumowski pisarz ziemski. Cha=
niewski sędzia ziemski - Roth Lubicz Gostyński podstoli,
Olędzki kasztelanic Chełmski - Alex. Ferlecki stolnikowicz

Prowincya Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Wdztwo Wileńskie. Horain podkomorzy wileński. zabity w domu.
Powiat Oszmiański. Koziełł szta Dzierzanowski.
Powiat Lidzki. Ogrzewski.
Powiat Wiłkomirski. pierwszy Eperyaszy szta Wiłkomirski dru=
gi Szwejkowski.
Powiat Bracławski. Wawrzecki.
Wdztwo Trockie. Józef [illegible] Sapieha, krajczy W. X. L. konsy=
liarz Abratowicz.
Powiat Grodzieński. Chreptowicz, pisarz grodzki.

Powiat Kow.

Powiat Kowieński. Medeksza, podkomorzy kowieński.
Powiat Upitski. Łopaciński.
Księstwo Żmudzkie. Brzostowski, kasztelanic połocki.
Wództwo Smoleńskie. Kossakowski, marsz. związkowy.
Powiat Starodubowski. Medeksza, podk. kowieński.
Wództwo Połockie. Kajetan książę Sapieha.
Wództwo Nowogrodzkie. Brzowski chorąży W. X. L.
Powiat Słonimski. Wołłowicz, marszałek słonimski.
Powiat Wołkowyski. Bielawski.
Wództwo Witebskie. Makowiecki.
Powiat Orszański. Józefowicz.
Wództwo Brzeskie Litewskie. Pierwszy Buchowiecki drugi Bzk...
Powiat Piński. Orzeszko podkomorzyc.
Wództwo Mścisławskie. Kirkor.
Wództwo Mińskie. Pac, star. Złotowski.
Powiat Mozyrski. Benedykt Pomarnacki.
Powiat Brzeski. Albrycht ks. Radziwiłł, star. Brzeski.
Księstwo Inflanckie. Zyberg, wojewodzic Inflancki.

Sekretarze Generalni.

Jacek Rola Kochański, sekr. konf. głny kor.
Ignacy Bohusz. sekr. konf. głny W.X.L.
Dubalski, sekretarz związku wojskowego Bierzyńskiego.

Najwyżsi komendanci wojsk konfederackich.

Józef Pułaski, star. Warecki, marszałek związkowy, obrany w Bar...
Józef Bierzyński, marsz. związkowy, obrany od wojska pod Lublinem.
Szymon Kossakowski, marsz. związkowy wojska W. X. L.
Joachim Potocki, podczaszy W. X. L. ustanowiony od Pułaskiego marsz. ...
kowego, Regimentarz głny w Barze, a potwierdzony przez elekcyę z ...
Wawrzyniec Potocki, ustanowiony regimentarz głny od Pułaskiego
marsz. związkowego, rezygnował w Hebułtowie.
Józef książę Sapieha, krajczy W. X. L. obrany regimentarz W.X.L. z Bił...
Kazimierz Pułaski, marsz. Łomżyński, regimentarz nad dywizyą Ma...
zowiecką, Sandomirską i Ruską.
Józef Miączyński, marsz. Bełzki, komendant głny wojsk komp.^{go} i ...
Przytulski, marsz. Czernichowski, po wzięciu w niewolę marszał...
Bełzkiego, nad temże wojskiem głny komendant.

Radzi...

Radzimiński, marsz. Sanocki, główny komendant po zdaniu marsz.^ka Czernieckiego.
Kajetan Sapieha, marsz. Płocki, główny komendant wojsk W.X.L.
Kessemberg, marsz. warsz. główny komendant wojsk X. Mazowieckiego.
Orzeszko, marsz. Pinski, subaltern główny kom. wojsk W.X.L.
Kaniowski, marsz. Lubelski, regimentarz główny po odebraniu władzy Bierzyńskiemu
Malczewski, główny komendant wielkopolskich dywizyj.
Ujejski, główny komendant dywizyj Pruskiej
Zaremba, główny komendant wielkopolskiej prowincyi.

<u>Regimentarze Wdztw, Ksiztw, ziem i powiatów.</u>

Giżycki, kasztelanic wyszogrodzki, Barski - komendant w Barze przyznają-
Siemoński, Barski, z Turek i z Węgier do Polski komenderował.
Sawa, wyszogrodzki, potem marszałek.
Piotrowski wraz z Bierzyńskim odsądzony od głowy.
Stawoszewski, przemyślski, od początku konfederacyi ustanowiony.
Skilski, miał komendę w Bobrku i Landskorony.
Suhak, Sanocki, bezpowiednie uszedł z pod Częstochowy; jedną tylko
miał w Pilźnie potyczkę przez cały czas konfederacyi; mocnym by-
ło 40 karabinierów, 25 kozaków. Jego zaś wojsko z litewskiem
na 1000 około wzmocniło.
Korzeniowski, wołyński.
Suchodolski, Lubelski, mało wojował.
Morawski, wielkopolski, i Kaliskim marszałkiem kazał się obrać.
Biernacki, Zgorycki, wielu sławny potyczkami.
Kraszewski, Zakroczymski, po niewoli recessował.
Lubkowski, pod czas Barskiej darmo blokował Kamieniec podolski.
Sokolnicki, wielkopolski, sławny wojownik.
Ignacy Skarbek, syn Sptowski, wielkopolski.
Gogolewski, wielkopolski, rozstrzelany od Malczewskiego, że się bez
jego ordynansu potykał z Moskalami, i pobit.
Męczyński, Sieradzki.
Zakrzewski, Płocki
Stawski, Czerski
Judycki, Litewski
Bittewicz, Litewski
Gliszczyński, wielkopolski, znakomitemi akcyami sławni.
Paszkowski, Brzeski-Litewski, ukarany na portrecie z Częstochowy.

Pułkownicy

Pułkownicy znakomitsi przez zacne dzieła

Tomasz Łętowski, krakowski powiatów podgórskich – nie niewojował.
Rogaliński, sandomirski, siedział w niewoli na zamku krakowskim
Lenartowicz, Czerniechowski, wprzód z Bierzyńskim odsądzony ab activitate
Bukowski, gł adjutant JKści, komenderował pod Dobrą.
Rudnicki, przemyślski, z wielu akcyach sławny, osobliwie pod Krakowem
 Wojniczem, Jarosławiem, Lubkowem, Wiśniową, Krosnem, i innych
 do licznych, jako z Skolim, pod Radziejową, Łoharnią, Częstochową
Kadłubiński, litewski, podczas Barskiej w Tureczczyźnie i w polsce w[illegible]
Putkamer litewski.
Mięczyński, bełzki, wprzód od Austryaków potem od Moskwy wzięty w nie[wolę]
Przyłuski, starościc Hadziacki, pięknej nabył sławy.
Kieniewicz, wyzwolony z niewoli od Moskwy, wojował, dostał się Austry-
 akom w niewolę, z tej uwolniony.
Szyc, Xięcia Radziwiłła, wielu sławny akcyami, szczególniej wzięciem
 w niewolę xięcia pułkownika Mierzeńskiego, i pod Lwowem [illegible]
Ja~~k~~kowski, Xięcia Radziwiłła, mężny rycerz, rotmistrz.
Drozd, xięcia Radziw. zebrał regiment buławy polnej kor.
Kościszewski, bełzki, zginął z attaku Krakowa.
Brann od Uzarów.
Zawojski, gł komendant Częstochowy.
Wybranowski, gł komendant Bobrku.
Kułacki, dywizyi Puławskiego Łomżyńskiego.
Franciszkiewicz, litewski, był delegatem do Estcharego Jle. – niedopusz[czony]
Horodyniec, litewski.
Gosiewski, Marszałka Łomżyńskiego, od Matki Moskalom wydany.
Grabski, z dywizyi Puławskiego, z wielu akcyach dystyngwował [się]
Dzwonkowski, mazowiecki, na placu poległ.
Lubieński, Dzierżanowskiego, tą akcyą najsławniejszy że od Bar[skich]
 Marszałków, Ministerio i panom w Warszawie przez swoich listy powdawa[ł] [illegible]
Czapski, gł Bierzyńskiego.
Janikowski Bierzyńskiego, i raz z nim odsądzony.
Dobrowolski cła wybierał na Wisle od Statków.

Rotmistrze, Komendanci dywizyi konfederackich którzy się wsławili akcyami znakomitszemi aż do 20 augusti 1772.

Sałacki, komendant chorągwi husarskiej JW. Mniszka gła wielko pol[skiego]
 pierwszy rzucił się z Turkami do attaku fortecy Dunidrewo, i [illegible]
 tą akcyą kaftanem od Wezyra Wielkiego udarowany.
Sawicki, towarzysz husarski tejże chorągwi, miał komendę nad Barski[mi]
 gdy z Węgier do Polski wychodzili.

Kochan

Kochanowski,
Brześniakowski
Markowskich dwóch
Gordon
Rydzyński pod Berdyczowem i Barem znakomicie się popisywali.
Dominik Pakosz wzięty w niewolę Grabowskich, Stów w Siedlcach.
Warzycki zabrał pułkow. Wołka z kassą w Krzemieńcu, także 400 koni mosk. zabrał pod Kamieńcem i bez utraty przyszedł aż pod Lanckoronę.
Chmielowski, przez twarz postrzelony pod Okopami św. Trójcy, a pod Zamościem zabity.
Pieniążek rotmistrz powiatu Bieckiego.
Lenarski miał akcye z pułkami królewskiemi.
Galiszewski
Rapp
Chodakowski
Cielecki
Krzyżański, przy attaku Częstochowy z sławnem męstwem różne mieli komendy.
Miotkowski, wypadł z zamku w Krakowie na oręż, wiele zarżnął Moskali, potem zewsząd obtoczony dostał się w niewolę.
Matuszewski,
Chmielowski, ci dwaj wzywali w Dukli na pojedynek Mniszka gen. wielkop.
Gliński wzięty w niewolę w Lwiny
Boguszewski, Jan Marcin rotmistrz, sławny paletami i exakcyami po miastach.
Potter broń zabrał w Tarnowie
Bielecki poddał się Austryakom w Pilźnie i wyprawioną broń i konie sprzedał czy darował tymże Austryakom.
Horniński,
Wolan, tym dniem zdradę dla Hetmana W.X.L. w Stołowiczach przyznają.
Knabnoff,
Narmuntowicz wzięci w niewolę w Stołowiczach
Haudring
Popliński
Plater
Kochanowski
Zborowski, legli na placu w Stołowiczach podczas klęski Het. W.X.L.
Bielak
Korycki
Rudnicki, pułkownicy Ułanów królewskich po batalii w Stołowiczach poddali się ordynansom Kommissyi Wojskowej W.X.L.
Hohnowski
Nowomiński wzięci w niewolę od komendy byli Kossakowskiego.

44.

Milanowski — Moskalów wszystkich w niewolę do Wilna na wozach przywiózł ws[...] obozu Ross. za co mu podziękowano przy podzięciu i nie attakowa[...] lubo zbrojny z dywizyą wkroczył do miasta.

Kowalewski w Litwie

Olichta zaś w Sochaczewie poległ zabity

Słowen Litewski

Stępański Warszawski wzięci w niewolę.

Grabowski różne miał akcye

Mikułowski

Moszczeński

Szadziewicz ci rotmistrze Sandomirscy wybieraniem podatków i rekru[...] waniem bawili się, sławni dla swej ostrożności, bo żadnej nie m[...] z nieprzyjacielem potyczki.

Kossowski z rozkazu Dzierzanowskiego w Krakowie ścięty lubo pijany.

Kleczyński, Pilkniński, potem w Podlasiu, Mazurach wiele dokazywał.

Kaniowski, dworzyi Pułaskiego, był przytomny w 17 Maja 17[...] gdy się obraz Jezusa ukrzyżowanego krwią pocił.

Jakubski

Czernicki Bełzki rotmistrz.

Bzińkierski od huzarów, dostał się w niewolą, po recessie znowu się [...] ał do Konf. ci co się rzucili po 500 fl głowi Bibikow zapłacić mu[...]

Giałowt Bełzki rotmistrz, po wkroczeniu Austryaków umknął się pod [...] w Polsce i tam w lasach obciekszy się, różne miewa z Moskwą poty[...]

Pułaski najmłodszy wzięty w niewolę pod Orzyńcem

Pułaski rotmistrz i regent Konfed.

Bontkowski

Bachowski wielu sławny potyczkami

Szutkiewicz znacznie w Strzyżowie pobił Moskwę, nareszcie przy[...] służbę u Austryaków i wielu przyłożony był przyczyną dla puł[...] ka Kieniewicza.

Uliński sławny komendant, wiele w Prusach i na Żuławach dokazyw[...]

Paszkowski jak z wielu akcyi sławny, tak nakoniec za przejście do n[...] przyjacielskiej strony w Częstochowy na portrecie ukarany.

Trzebiński
Gawłowski
Adamoski
Grotowski, ci czterej partyi Bierzyńskiego, ostatni już krigsrechtowanego Bierzyńskiego, mając wtenczas straż sobie onego polecona, uwolnił, siebie i ludzi swoich mu poddawszy i wraz z nim poszedł na stronę Moskiewską.
Bielski od Chełmskiej dywizyi dostał się w niewolą.
Romer starosta Tyrawski
Mazyiński, oba rotmistrze dywizyi Sanockiej
Leszczyński rotmistrz i komisarz Konfed. Krakowski.
Kwiatkowski rotmistrz od Uzarów exaktor wielki
Wolański, pod fortecą Częstochową pułkow. Barzkiwa zabił i sztandar odebrał.
Chmielowski Krakowianin Bierzyńskiego partyi
Rychłowski
Ziemecki
Stawski wielkopolskiej dywizyi rotmistrz
Wierzbowski
Przyłuski jeździł z rekognicyą od wojska tak komputowego, jako i nowo zaciężnego z Częstochowy do Warszawy.
Humell w Frysztaku zawarł imieniem Konfederatów w Podgórzu będących armisticium z podpułkownikiem Sztakelbergiem
Olszewski wpmód dcia Mar. Lubomir. dywizyi, na koniu Suchaka regimentarza Sanockiego, acz oba nie opowiedzie wyjechali do domu, oba(?) ukarani na portretach przy trąbach i wystrzeleniu
Zembrzuski
Dobrowolski
Zambrzycki
Domański
Szczepanowski, znakomici komendanci Mazowieckich ziem
Czyżewski, kapitan, jeden z oficerów, który z regimentem gwardyi konnej w Krakowie zabrany, tak w Częstochowy, jako i w innych miejscach wiele męstwa okazał dowodów, był delegatem z pułkownikiem Francuzkiewiczem do gła Esterhazego, Fabri się nazywa.

Trzeciak Wyszogrodzkiego dywizyi, po znakomitych akcyach na placu poległ. (4)
Motowidło
Myszyński oba szwagrowie rotmistrze Sanocky, ale w domach o przysługach u
sku i sobie myśleli.
Brebnitz w attaku Krakowa poległ.
Hulewicz
Rynkiewicz starszy i brat jego od Bośniaków Puławskiego.
Turzawski dzielni dzielni Puławskiego dywizyi rotmistrze
Lipski — ciało zmarłego xcia Brunświckiego (: które z Turczczyzny d
państwa jego prowadzono :) wziął w areszt i okupu żądał. (!)
Dąbroski, podatki wybierał w Bieckim i całym Krakoskim dla Walewskieg
Ostaszewski z wielu akcyi sławny.
Chlebowski wdy Poznańskiego nadworny, w Barskiej wielce się dystyngwow
Kamieński pod Berdyczowem poległ.
Dobiecki, w Toporowie wydał zdradliwie na rzeź w niewolę więcej niż 30
konfederatów; służył przed tem za kuchana u Jezuitów w Włodzimierz
Izdebski rotmistrz, w Kobylanie u cudownego P. Jezusa pozdzierał na
ofiarowane buzdygan i tarcze.
Trzebiński starosta Mazurski, porucznik Bisk. Krakows. jemu przy
zdradę w poddaniu pierwszem Krakowa.
Przyłuski Krakowianin sławny rycerz, w pierwszem oblężeniu Krako
poległ, jako i
Pili syn Chorążego znaku Husarskiego podkomorzego Krakowskiego
Trzebrzyński
Wolski zaciężni rotmistrze wielkopolscy.
Wiśniowski rotmistrz xcia Marcina, u Suaka siedział w kajdankach
za rabunki, udał się do Austryaków i Suaka w areszt przyprow
wzajem.
Szczygieł, rodem z miasteczka Pyzdry, przed tą wojną zostawał w służbie
teraz dla dzieł znacznych Szczygielskim nazwany poległ na pla
Rudzki Stanisław dywizyi x. Mar. Lubomir. rozstrzelany p. Bieryńskiej
Noszancewski przedtem graf adjutant poległ w bitwie na placu.
Skarzyński od Rawskiej dywizy
Bontani, przedtem x. Marcina, teraz Puławskiego, wiele męstwa moż
da

dał dowodów, dwa razy był w niewoli.
Konarski w Stryżowie przy attaku Moskwy w twarz mocno blessowany.
Delamot poległ w bitwie pod Krystynopolem
Kulesza zabity i pochowany w Sokalcowie
Hojnacki, ____ Marcina, wiele wybrał kontrybucyi osoblwie w Brzozowie
Chrząszewski trzy razy pchnięty poległ w Czyżewie miasteczku
Krajewski w Barze ustanowiony mazowieckim Rotmistrzem
Ładomirski dywizyi Puławskiego
Bojanecki, x. Marcina, dla wielu gwałtowności pamiętny umarł w Kolbuszowy
Antonowicz Wielkopolski
Zabielski od Huzarów Kossakowskiego, dobry żołnierz, ale dobry i exaktor
bez względu przyzwoitego dla obywatelów.
Pakosz od Czerskiej
Montrezor pana Sawy męzni rotmistrze.
Kułakowski rotmistrz zabity pod Dobrzynem
Nowicki pod Radomiem dostał się w niewolą, tudzież i
Korycki, który iż drugi raz po danym rewersie wpadł w niewolą, wiele
ją mężliwie znosił.
Kruszyński dywizyi Rogalińskiego nogę od harmaty ma ustrzeloną w potyczce pod Krosnem.
Orzyski i Kisiel Kapitanowie najpierwsi weszli do zamku Krakow.
Sadowski Bierzyńskiego a Sokołowski Kieniewicza konie i pieniądze zabierali.

Kommissya Skarbu Ogólnej Konfederacyi

Prezes - Olizar podkomorzy Włodzimirski marszałek Wołyński, Sarnacki skarbnik, Bielski konsyliarz Pomorski, Żelichowski Rewizor generalny Komor celny.

Rada Wojskowa od Generalności (ustanowiona w Bielsku 1771)

Prezes - Zieliński marszałek Płocki
Medeksza Marszałek Kowieński
Wybranowski chorąży Lubelski konsyliarz Lubelski
Kurzyński Konsyliarz Podlaski
Piwnicki Konsyliarz Chełmiński

Assessoresnali Puławski marszałek Łomżynski
Kossowski marszałek Podlawski
Walewski, Konsyliarz Sieradzki, teraz marszałek Krakows[ki]
Dzierzbicki Konsyliarz Ruski
Zaremba Komendant głowny Wielkopolski teraz marszałek
Przytucki marszałek Czernichowski
Radzimiński marszałek Sanocki

Komendanci ostateczni fortec Konfederackich

Częstochowy: Radzimiński marszałek Sanocki
Krakowskiej Choizel pułkownik francuski, dostał się wraz z fortecą [w] Moskwie w niewolę
Tynieckiej - Wilkoński, marszałek Oświęcimski, został przy poddaniu [for]tecy Austryakom oberstlieutnantem, w tej zaś fortecy sam [...]prawie komenderował Szymański wachmistrz buławy [po]lnej koronnej z wielką chwałą.
Lanckorony Dzierzbicki Konsyliarz Ruski, poddał Austryakom; Bler i Dytmar francuzy oba rozstrzelani w fortecy Tynieckiej
w Bobrku kapitan Ponar. Walecki marszałek poddał tę for[tecę] Austryakom.

Na placu bitew polegli znakomitsi Konfederaci

Marszałkowie: Zaknewski Płocki
Sawa Wyszogrodzki
Czerny Krakowski z powietrza umarł na legacyi w Turc[yi]
Puławski sta August.
Rojewski Lubelski
Morawin Wileński (w domu)
Orzeszko Piński pod Lanckoroną
Trzemberg marsz. Warszawski
Kadłubowski Zakroczymski
Przemyski pod Włodawą
Zamojski Bełzki pod Krystynopolem
Kajetan Sapieha Płocki pod Lanckoroną
Morawski Kaliski

Regimentarz Sokolnicki Wielkopolski
Drwonkowski pułkownik mazowiecki

W niewoli zostający znakomitsi Konfederaci

Marszałkowie Stępowski Łęczycki — Karnecki Czerski
Dobrowolski Wyszogrodzki — Molski Wyszogrodzki
Suffczyński Łukowski — Czarnocki Krakowski
Potocki Sandomirski — Czacki Kijowski
Szaniawski Lubelski — Korycki pułkownik

Znakomitsi xięża w niewoli.

X. Antoni Janiszewski Katedralny Lwowski Kaznodzieja
X. Marek Karmelita Przeor Konwentu Barskiego

Series znakomitszych recessantów

Marszałkowie: Zaremba Wielkopolski
Bierzyński Sieradzki
Szczawiński Łęczycki
Lasocki Czerski
Przezdziecki Rawski
Kochanowski kaszt. Żarnowski Sandomirski
Miączyński Bełzki (po recessie znowu powrócił)
Rzewuski Chorąży W. X. L. Nowogrodzki, po rec. powrócił
Pac marsz. główny po rec. pow.
Kozietł Oszmiański po rec. pow.
Bykowski Brzeski po rec. pow.
Zyberg Inflancki

Regimentarze
Kicniewicz
Szyc
Franciszkiewicz
Chrzanowski

JW. Regimentarze
Giżycki Kasztelanic Wyszogrodzki
Piotrowski
Skilski
Koseniowski
Paszkowski
Suchar

Pułkownicy
Zetowski
Rogaliński
Bukowski generał
Kadłubiski
Putkamer
Miączyński

Sławni recessami Nieświezscy

Rzewuski Chorąży W. X. Litt.
Pac Starosta Ziol.
Koziełł " Drzezanowski
Michał Bzklewski
Dominik Rejtan podkom. W. N.
Adam Wojnitowicz oboźny W. N.
Tadeusz Bohdanowicz starosta Kowalski
Tadeusz Łogowicz stolnik P. W.
Maciej Mogilnicki
Maciej Kartowicz
Piotr Mirski oboźny ptu. Brasł.
Ignacy Matusewicz
Benedykt Pomarnacki
Franciszek Chilkowicz
Jan Biegnowski
Onufry Bzklewski
Antoni Chomiński Stolnik Oszm.
Józef Skumin Soroka Miecz. Osz.
Józef Pokłewski
Michał Danilewicz
Ignacy Flomiński
Tadeusz Sulistowski
Ignacy Sulistowski
Tadeusz Pokłewski
Dyonizy Chomiński
Franciszek Chomiński
Antoni Wązowicz
Maciej Orzechowicz
Ludwik Buczyński
Tadeusz Szymkowicz
Mikołaj Szostakiewicz
Jerzy Paszkiewicz
Antoni Sanigowicz
Antoni Ułanowski
Tadeusz Petraszcza
Jan Charewicz
Stanisław Cypanowicz
Daniel Kamiński
Jan Wołk
Józef Aleksandrowski
Jan Błażewicz
Mateusz Borejkowicz

Punkta od Konfederacyi Królowi JMCi podane.

1mo Aby woysko rossyyskie z Xiążęciem Repninem było relegowane do kraju swego z wyrzeczeniem się przyjaźni z Rossyą dokąd żyje Imperatorowa.

2do Aby wszyscy więźniowie byli uwolnieni, i z honorem do kraju swego byli odesłani.

3tio Chce Konfederacya zaufana Króla Jmci w Jego wierności, jako więcey niczego niepragnie, jak ocalenia praw i wiary narodowey.

4to Chce i tego, aby woyska koronne i Litt. złączyły się na Seym pod Kraków, gdzie cum statibus congregatis w pryncypalnym miasta Krakowa kościele, aby król dla przytłumienia wielkiego o sobie porozumienia professyą rzymskiey wiary uczynił, lingua vernacula et voce elevata, tudzież aby był renowowany Jurament pactorum Conventorum.

5to Aby na wszystkich osobach cujuscunque status karani byli crimine status, tudzież, aby ci, co od Dyssydentów pobrali pieniądze favore interesowania się facta restitutione tantum, ile wzięli, jeżeli są Duchownemi wygnani, a jeżeli świeccy, poena capitis karani byli, nie wściągając karania tego na Dyssydentów, których in pacifica possessione bonorum uni facta zostawić.

6to Dyssydenci, którzy konstytucyę Seymu ostatniego Komissyi

traktatowej podpisali incapaces omnium honorum, et incapacitatio deklarowanych mieć chce Konfederacya usque ad quartam Generatio, nem.

7mo Towarzyszująca z pozwolenia Dyssydentom z ostatnej Komissyi traktatowej ustawa, jako poniżająca wiarę świętą katolicką rzymską a wywyższająca błędy, aby in publico foro byli palone.

8vo Nie zamieszkani od dziadów i pradziadów Dyssydenci wszyscy aby byli oddaleni z kraju cum suis possessionibus i własnym poddawani Monarchom. Ci zaś którzy zostaną, aby własnych wolnościach po traktacie Oliwskim sub jurisdictione duchowieństwa koronnego bez wszelkich urzędów i prerogatyw zostawali, wyjąwszy miasta wielkie dawnemi traktatami zaszczycone. Żeby tylko privata oratoria mieli sine prædicationibus; na komorach, żupach i innych urzędach aby się nie mieścili; w wojsku tylko do Rangi Chorążskiej promowowani byli.

9no Aby Rzplta Polska z Cesarzem Chrześciańskim i Królem Pruskim przymierze zawarła wieczyste, dla przyrzeczenia od tych że Monarchów pewnej w odebraniu Awalsów od Moskwy Królowi JmC. Pruskiemu, aby Rzplta wzajemnie przyrzekła Interessowanie o Inflanty i Kurlandyą in personam tegoż Monarchy, i na ten koniec Aukcyą wojska z obmyśleniem żołdu

bez uciążenia Obywatelów zaleca Konfederacya.

10mo Chce Konfederacya, aby wszystkie zacząwszy od bezkrólewia aż do tąd Nobilitacye, i honorów konferowania salva moderatione morum skasowane były cum restitutione dawney formy Praw i Rządów.

z 2. 4. 5. 13. 17. 23. 26. 28 marca 1768 r. 59 noty na kilku kartach 1

55

Luty i Marzec 1768

Dyaryusz Konfederacyi Barskiéj.

W Kraju naszym Podolskim od Konfederacyi Radomskiéj a najwięcéj od gwałtownego wzięcia p. Moskwę z rady Sejmowéj biskupa, hetmana i Posła Podolskiego także z okazyi trzymania tak długo pod aresztem podczaszego Kor. a w kraju Podolskim niesłusznego prześladowania domu zakonnego w Winnicy pp. Stadnickich dóbr rabunków blisko Kamieńca leżących i teraz wtórnie Bersżackiéj p. Potockiego Moskiewskiem wojskiem zajechali od Granicy Tureckiéj mil 40. i wraz ku téjże granicy Moskiewskich exkurszy i agrawacyi szlachty i innych po drogach p. Kozakom Dunińskich napaści i excessów, coraz większe pomnażały się i dotąd pomnażają. Narzekają obywatele i wojskowi tudzież oczywiste pokazujące niezukontentowania. Ustawicznie o związku i Konfederacyi przeciwko ustawom Warszawy i gwałtownościom nadzwyczajnym Moskiewskim gadali i do tego jeden drugiego animował przed niedzielnym dniem jak tu przybył na Podole Krasiński podkomorzy Różański marsz. teraz Konf. do Dunajowca. A Pułaski Sta Warecki konsyliarz Konf. do dóbr swoich Bahtyniec, ustawicznie odbierali wizyty od różnych obywatelów i wojskowych ludzi, przy których najwięcéj dyskursów i pytania o Warszawskich dziejach i czynnościach Sejmu i o gwałtownem biskupów, hetm. i posła zabraniu.

Powiadali przytem, że wojska Tatarskie już są ruszone i ku granicom ściągają się Polskim i o Moskiewskim donosili także, iż basza trzymający teraźniejszy jak w Chocimie stanął ciekawie się wypytywał co się w Warszawie dzieje i zaco z Warszawy i czyjego to rozkazu wzięci senatorowie &c.

Przy tych rozmowach były także narzekania na Konfederacyą, osobliwie na Marszałka Litt. że miał się królowi i Repninowi dać uwieść i namówić na podpisanie jakiegoś skryptu, na wzięcie pomienionych Senatorów, a Warecki broniąc honoru i niewinności JP. Brzostowskiego marsz. jako też i samej Konf. Litt. upewniał, że Konf. o tem niewiedziała, i niewinna, bo sama była w niebezpieczeństwie, i zmowie, gdy z sessyi jadącego Korzbowskiego konsyliarza Moskwa zbuntowana publicznie wyciągnęła, pod bokiem ~~swego~~ Xcia marszałka i samemu Xciu Marszałkowi i innym Konfed. odgrażała, upewniał że Brzostowski żadnego skryptu na to porwanie nie podpisał i niemógł tego p. powziąć i ani swoją czynić ani to do niego należało.

Po tych rozmowach uprzesiali podkomorzego i Wareckiego, ażeby się od Podola

z listu z Obodówki, z Ukrainy d. 20 lutego 1768... [illegible]

i wojska nieoddalali i czekali tu przy granicy Tureckiej na powrót X. bisk. Kam. dał znać że z Chocimia przybiegł Aga i sekretarz Porty OH. z pilną expedycyą, i ma już być o mil 2 od granicy w dobrach tegoż biskupa. Po tej wiadomości podkomorzy zatrzymawszy Wareckiego wraz z niemi pojechał na miejsce wyznaczone, gdzie Aga z sekretarzem tejże godziny stanął, list od Baszy oddał i co jest zleconego domówić chce odnieść. Porty prosząc o sekretną Konferencyą która godzin kilka trwała. Pytania były o dziejach Warszawskich, o zuchwałości Repnina, o wprowadzeniu Moskwy w kraj koronny i W. X. Lit. o zajeździe dóbr Bersady i ~~zajazd~~ i rabowaniu tam onegoż w pobliskości granic Tureckich, także o p. Wodzie Kijowskim, jeśli był na sejmie i przy braniu biskupów &c. o X. Radziwille marsz. Konf. jeśli przywrócony do województwa i dóbr i jakaż nastąpiła nagroda, za tak wielkie szkody onego i o innych postępkach Konf. i obywatelach, króla i prymasie, że się postronni Moskw. tak szkodliwym i gwałtownym projektom i postępkom onego nie opponują &c.

Były nato rzetelne odpowiedzi i prawdziwe explikacye; po tych rozmowach odebrawszy respons po północy zaraz wyjechał stamtąd skąd basza Choc. rozkazał (jako tenże przysłany powiedział) Porty przez umyślnych nato destynowanych ku-ryerów te wiadomości i informacyą posłać do Stambułu. W kilka dni potem zaszły od Hana Tatarskiego odezwy dla informacyi o Moskwie i zaco wojsko Moskw. w Bersady o mil 14 od granicy Tatarskiej weszło i tam się rozłożyło. Tamże w Bersadzie byli szpiegowie tureccy, o czem przestrzeżony oficer Moskiew. umknął z wojskiem z Bersady do Winnicy.

Po odprawionych ostatkach na Pobereżu (około 18 lutego) gdy Warecki powrócił na Podole do dóbr swoich, przyjeżdżali do niego różni przyjaciele i sąsiedzi i wojskowi i podówczas z poczty przyszły wiadomości z Warszawy i o listach Ojca Ś. i manifeście X. Nun-cyusza, także Chreptowicza i o jego za granicą w Dreźnie przyjęciu, także i o ustawach Warszawskich i prawach nowomodnych na zniesienie starodawnych świątobliwych wiekami, traktatami i przysięgami utwierdzonych, na przewró-cenie dawnej formy rządów R.P. i zniesienie wiary i Wolności i swobód Naro-dowych, przy intrygach i pomocy Moskiew. pod bronią wojska zgromadzonego formowanych i stanowionych. Były i inne wiadomości i listy żalem napełnione i stan teraźniejszy nieszczęśliwy wyrażające.

Te wiadomości tak przeraziły wszystkich, że rozważając nieszczęśliwość teraźniej-szą i upadek wiary i Wolności, niemogli się od łez żadny utrzymać i rzewnie

płakali. —

Dnia 24. Februarii Warecki, za przybyciem swych synów z Polesia odebrawszy od różnych godnych i zacnych osób z Ukrainy i Podola, także od Podkomorzego Rożańskiego listy i wiadomości, że wyjeżdża do Derażni pod Bar kuzwej Chorążyny i że tam życzyłby sobie widzieć się z nim a stamtąd do Baru jechać na nabożeństwo niedzielne, wziąwszy rezolucyą pojechać także do Baru dla nabożeństwa i dla widzenia się z X. Markiem Karmelitą pobożnym zakonnikiem i na Derażnią jadąc być u Chorążyny; ale Podkomorzego nie zastawszy tam, pojechał do dóbr swoich Czereśniki, gdzie zastał niektórych przyjaciół sąsiadów swoich i z Ukrainy i z Winnicy listy donoszące o wszelkich zbytkach i więzieniach od korabów Duńskich Moskiewskich. z Kijowa także odebrał listy animujące do ratunku Ojczyzny i donoszące jako tam jest wiadomość, iż X. Bis. Kijow. ma z Smoleńska stanąć na środopościu w Żytomierzu.

D. 28. tm. Starosta Warecki odebrawszy wiadomość z Baru o zjeździe wielu godnych osób i wojskowych ludzi i o przybyciu spodziewanem Podkom. Roż. z Czereśniki pojechał na noc do Baru.

29go tm na rannem nabożeństwie u Karmelitów będąc, odebrał wiadomość, że Podkomorzy Roż. marsz. Konf. zbliża się do Baru, przeciwko któremu syna swojego z liczną wysłał kompanią; i przybył Podkomorzy przyjęty z wszelką ludzkością od Warskiego Kons. Podlaskiego i na obiad zaproszony, po którym wyszli się wszyscy z miasta i do zamku pojechali, a tam przybywszy Podkom. udał się do sali z innemi Konsy. kolegami swemi i z wielu innemi w Konf. Barskiej niewchodzącemi, tam od tychże licznie zgromadzonych wezwany i zaproszony, aby jako Marsz. Konf. z innemi panami Kons. zasiadł i podniesienia Konf. na poparcie Radomskiej poniewolnie czynionej i mocą zbrojnej Ross. wojska wiązanej i zgwałconej; co gdy uczynił i powstawszy przytomnych wyraził pobudki i przyczyny sprawiedliwej Konf. podniesienia na obronę wiary i wolności. Dziękował wszystkim za tak mężną i chwalebną rezolucyą do ratunku Ojczyzny, wzywał do jedności i sprzymierzenia się w obronie wiary i wolności jakoteż i praw starodawnych do ostatniej kropli krwi — i tak przyjęta i ogłoszona Konf. wyznaczeniem et gentibus et provinciis konsyliarzów zastąpiono i sekretarz i regentowie przysięgi. Zaczem

uroczyście ogłoszone. Po których Starosta War. zabrawszy głos, wyraził Bogu dzięki,
że opatrzności i sposobów do obrony wiary i Wolności nie ubliża. Zachęcał do jedności
dawniejsze przykłady i Konfederacye a potem waleczne męstwa i wiktorye dawne Po-
laków przypominał i na usprawiedliwienie swoje i marsz. Konf. także cały Konf.
wyraził i objaśnił dowodnie, jako wszyscy oni i dobrzy obywatele i sam X. marsz.
mąż nieznaczny wiary, wzór i przykład cnotliwych i gorliwych przy wierze i wolności
sentymentów, nie inną myślą, sercem i końcem weszli w konf. tylko za wiarę i wol-
ność i dla przywrócenia i restabilitowania praw narodowych, wyrzekł, że akt Konf.
Podolskiej nie ma w sobie ani gwarancyi, ani innych szkodliwych i nieprzystojnych
punktów, stanu narodu i prawa starodawne obrażających i że tak marsz. jako
i wszyscy konsyliarze zaprzysięgli bronić wiary i Wolności i ostrzegli prawa wszyst-
kich prerogatyw i władzy hetmańskiej; Radomski zaś akt &c. iż jest poniewolny
pod bronią i władzą Ross. stanowiony i że tenże akt podpisany jest z salwowaniami
solennemi przy wierze i wolności przekładającemi i manifestem tejże Konfed.
quo ad puncta praejudiciosa reklamowany, wniósł iż te same czynności Konf.
ustawy sejmowe mają vanum nomen konfederacyi, jako są gwałtowne i po-
niewolne przy zaszłych solennych konfed. i opponujących, pojmaniem senatorów &c.
a nie przyzwoleniami ich do rady niezwyczajnym sposobem per cautas leges et
libertates formowane i stanowione, tak ullam vim legis nie mają, są actus
scandalosi irriti et inanes &c. Po którego głosie doniesiono iż od Porty paszy
Benderskiego expedycya pilna do podkomorzego jako marsz. Konf. posłaniec Aga
i sekretarz Porty przybył, któremu naznaczona stancya a potem wysłany
pułkownik Węgliński, który mu do zamku assystował z wielu innemi kawa-
lerami, przyjęty z wielką ludzkością oddał expedycyą zapieczętowaną, doniósł o
przyjaźni i przychylności sąsiedzkiej i pomocy pewnej przyjacielskiej i niezawodnej.
Oświadczono wzajemnie ze strony marszałka za deklarowaną pomoc i przyjaźń po-
dziękowanie &c. Odprowadzony do stancyi, list baszy przeczytany, respons oddano
i Agę z expedycyą do baszy i hana także do Stambułu determinowano, i credentiales
Makowieckiemu rezydentowi hana oddane i napisane.

D. 1. Marca na sessyi rannej deputowani na Konsyliarstwo przysięgę wykonali,
uniwersał obwieszczający podniesioną konfederacyą czytany i do jak najprędszego
wysłania do województw, powiatów i Grodów determinowany. — Tegoż dnia JP. Podko-
morzy zadaniem sobie znać, iż chorągiew wyprawna z Dersini ot[illegible] nich stanęła,

przyjechał)

1768 – 4 Marca.
(w dniu św. Kazimierza)

Uniwersał P. Marszałka Związkowego

Józef na Pułaziu Puławski &c. Towarzysz Chorągwi Husarskiej królewskiej, Pułkownik kawalerii krzyża św., Marszałek Związkowy wojska kor.

JOO. JWW. Panowie i Bracia Regimentarze, Generałowie, Rotmistrzowie, Pułkownicy, Porucznicy, Chorążowie, Namiestnicy i całe Rycerstwo wojska kor., Zaciągu polskiego i cudzoziemskiego. Kiedy z woli i przeznaczenia najwyższej władzy Boga i Opatrzności, i z wielu pobudek i wzruszenia jęczących pod wieloraikiemi Ucisk(k)ami obywatelów, i z własnych instynktów i powinności obywatelskich, czując tak wielką całego narodu i wojska hańbę ukrzywdzenia przez wojsko zagraniczne rosś. i jego komendanta, pełnomocnego posła wss. bezprzestannie zuchwale czynione; Cne i waleczne rycerstwo polskie, nieodrodne sławnych i odważnych Polaków plemię, na dniu dzisiejszym Związek i sprzymierzenie poprzysiężone na obronę wiary i wolności, krwią sławnych przodków moich nabytej, przykładem Tyszowieckiego, Tarnogrodzkiego, Opatowskiego i innych Związków uczyniło, i już ad clipeos et scuta Armorum zabiera się, i szabli polskiej in dei nomine dobywa. Więc gdy do tak zbawiennego dzieła i publicznej czynienia Usługi propitio et unanimi voto jestem wezwany, i Marszałkiem tego Związku zgodnie obrany, a przysięgą uroczystą obowiązany, oddawszy się zupełnie woli i opatrzności Najśw. Boga protekcyi, i opiece Maryi Jego najśw. królowej Polskiej najpotężniejszej, i patronom świętym wraz z całem wojskiem; krew, życie i fortuny wszelkie temuż najwyższemu Jedynowładzcy, Dno Exercituum, na ofiarę oddajemy, i że ją zawiarę i wolność pod tem najogromniejszem hasłem (wiara i wolność) na szańc chętnie i odważnie poniesiemy, oświadczamy się, obieramy sobie co jest najchwalebniejszem, że te najszacowniejsze dary i rozszczyty śmierć uczciwą i chwalebną

a teraz

a teraz i zawsze wyrzekamy się tyrrani et despoticam servitutem
detestamus. Więc niech będzie o tém całemu wiadomo światu
jakowtak okropnym i nieposiłkowym stanie Rzeczypltej, zdradliwe i
podstępne praktyki i usiłowania, studio et consiliis przywiódł,
całe królestwo polskie cnotliwych i niewinnych obywatelów
in casus detestandos konfederacyi poniewolnych, pod ~~[illegible]~~ różnemi
pretestami, pozorami i obłudnemi obietnicami ~~[illegible]~~ stu-
nie wprowadziwszy, siłą i mocą wojska rossyjskiego całą formę
Rządu Rpltej dotąd nienaruszenie zachowaną i trzymaną od
zmienia, prawa wszystkie świątobliwie wiekami i przysięgami
stwierdzone wywraca, i w najszkodliwsze wolnemu Narodowi
przemienia; wiarę i wolność poniża, bezpieczeństwo mości pu-
bliczne; arcana i fundamenta Status (na których się całe
królestwo utrzymuje i wspiera), niszczy i obala; Traktaty
Oliwski, Karłowicki, Warszawski, i inne przymierza z Najj-
sąsiedzkiemi potencyami Królestwu naszemu przyjaźnemi, od
nas nienaruszenie zachowane targa i zniewaza; Jura genti-
et jura zgnoi przestępuje i gwałci. Nie trzeba tego obszer-
niej wywodzić pismem, bo mnogość ich w okrucieństwach i
gwałtownościach ogromność, w Kraju naszym niewidziana,
niepraktykowana nigdy, jest teraz na widoku publicznym i
wiadoma wszystkim. Doznają jéj wszystkie narody polskie,
doznała Rplta na Sejmikach i Zjazdach konfederackich i Sejmie
doznały osoby najgodniejsze i najzacniejsze, powaga Biskupia
i Senatorska, hetmańska, poselska i konfederacka uzbrojona
i zaszczycone, a przez pełnomocnej. Posła i wojska rossyjskie
zniewaźone, gwałtownie i o północy z Warszawy, miasta wol-
nego, świątnicy praw i rady publicznej wzięte, pod ko-
wojem i strażą wojska moskiewskiego wywiezione, i dotąd w
areszcie i pod bronią nieprzyjacielską trzymane; doznaje i wie-
le innych obywatelów, senatorów, posłów i konfederatów, różnemi spo-
sobami uciśnionych; doznają i teraz senatorowie i posłowie
po zerwanym i zatamowanym Sejmie z Warszawy niewypuszczeni,
a drudzy, lubo na Sejmie nieprzytomni, groźnym posła rossyjskie-
go

go Ukarem zgromadzeni do Traktatów i projektów pod wymyślonym
pozorem niby ustanowienia, lub variis titulis et nomenclaturis novi=
tates nocivas inducentib. Najszkodliwszych formowania i podpisy=
wania (inscijs et inconsultis palatinatib.) przymuszeni. Dozna=
je całe wojsko kor. wzgardy i poniżenia, gdy będąc oddalone od
czynności wojskowych, ponosi częste zniewagi, napaści i ukrzyw=
dzenia od wojska rossyjskiego. Napełnia to świat cały podziwie=
niem, a nas intra tacitos questus et gemitus w najcięższym
trzyma żalu i umartwieniu. Naród wolny i niewinni Obywa=
tele pod tak wielkim wielorakich ucisków jęczą ciężarem, planctu
gemitu implent omnia. Niechże teraz tantos malos et calami=
tatum enormitas, kruszy i przemienia twarde serca w łez obfite
zdroje każdego prawego tej Rpltey obywatela; niechże ten na-
~~Niechże ten~~ Naród polski, który w nieporównanem męstwie i
sławie, swoje królestwo morzami ograniczył, a sąsiedzkie pań=
stwa mężnie i odważnie od upadku broniąc, chwalebnych dzieł i waleczno=
ści swojej pamiątkę wiekopomną, szablą Polską i krwią zapisy=
wał — wzbudzi się cnotą staropolską i przykładami mężnych
obywatelów a przodków swoich, do ratunku jako najprędszego strapionej oj=
czyzny, która się naszym synowskim polecając affektom, doprasza
się w tej ostatniej toni dowodów powinnej miłości. Patrzy
na nas Bóg, jakteż sobie w Jego sprawie postąpimy, i równą
czynnościom gotuje nagrodę; modli się za nas Kościół i cały
stan duchowny, wszystkie zakony i zgromadzenia pobożnych
chrześcijańskich osób czekają od nas skutków uroczystych Obiet=
nic na chrzcie św. oświadczonych; zachęcają nas owe sławne
męstwa, odwagi i wolności antecessorów naszych, pogromy wa=
lecznie nieprzyjaciół, prowadzą do jak najprędszych i jako najwięk=
szych [illegible].

Krajów naszych rozległość, ludność i wrodzona do czynów wo=
jennych skłonność i sposobność, otwiera nam drogę i plac ska=
zuje Marsowy, do obrony wiary i wolności; niewinność nasza i
sprawiedliwość, i pomoc i błogosławieństwo Boskie niezmylnie
tuszy. Mamy do obrony prawa wszystkim narodom przyrodzo=
ne, znosiliśmy i znosimy cierpliwie wielorakie krzywdy, zachowuja=
my Traktatów i Sojuszów wszystkie artykuły i obowiązki. Pośród
obowiązki na wzgardę narodu naszego i traktatów, tyle razy zuchwale
się przepowiada, Ostrzegają nas wszystkie okoliczności grożące u=
padkiem i niewolą: brać się więc i gotować należy do ratunku,
jednać się po bratersku i chrześcijańsku, a sposobić po obywatelsku

do

do obrony wspólnej ojczyzny matki naszej w jedności i konfederacyi zobopól-
nej szczerze a nie obłudnie, jakoż to być powinno początkiem i fundamen-
tem dzieła naszego; Przy tém pewni pomyślności i stateczności czynów woj-
skowych; to przyrzekamy i obiecujemy wszystkim z nami szczerze łączącym
się. Ktokolwiek się prawdziwym ojczyzny Synem być liczy, kto wiarę
katolicką, wolność, sławę i honor Narodu swego Kocha, niech się z nami
łączy i przybywa cum armis, abyśmy uniti et bene armati uwolni
się mogli a tam crudeli et vili vulgo; sed gens inclyta Mavortis et
clara propago Lechi, staropolską opponamus cnych Polaków przod-
ków naszych odwagę, męstwo i serce pokażmy całemu światu i tym
którzy nas teraz przeciwko Sojuszom i Traktatom infestują. Gdy zatem
wojsko kor., mężowie wiarą i wolnością ojczyzny, gorliwością przywiere za-
grzani i napełnieni, cives armati dla odwrócenia dalszych nieszczęśliwo-
ści dla przywrócenia sławy i pierwszych ozdób królestwa, dla całości
praw i miłej (z argumentów ~~niem~~ każdego obywatela bezpieczeństwa
wolności, mając pro scuto et clipeo niewinność na obronę wiary i wolno-
ści bierze się do oręża i szabli dobywa, aby wszyscy w szarżach officerskich
i służbie wojskowej będący, wszyscy oraz kor. obywatele o tém skonfederowa-
ni się i związku naszym ex indispensabili tuendae fidei et libertatis
necessitate, i dla uwolnienia Kraju od wojsk exotycznych i funda-
mentalnych, kraj niszczących, ubożących uwiadomieni byli, i ad Corpus
wojska et gremium Confederatae Reipub. nieodwłocznie przybywali i stawa-
li się. Także JW. Ordynaci Zamojski, Ostrogski, Myszkowski, JW. JMP. Gene-
rał Wielkopolski, JW. Sta Białocerkiewski, i inni pograniczni Staro-
stowie, Tenutariuszowie, aby Sołtysów wszystkich in personis tak ła-
nowych piechotków cum apparatu bellico stawili, obligantur. Invitantur
także zbrojni, godni, waleczni mężowie, na obronę wiary i Wolności
spryśnieni, Kawalerowie Orderu krzyża św., aby cum signis mili-
taribus et apparatu bellico, według ordynacyi między sobą uczynio-
nej, ad Corpus wojska jak najprędzej przybywali. JchMPP. Woj-
skowym in genere wszystkim polskiego i cudzoziemskiego Zaciągu, ex
munere władzy mnie teraz powierzonej, zalecam i obliguję, aby depo-
sitis omnibus impedimentis jako najspieszniej ad Aquilas Polonas tam gdzie
z wojskiem znajdować się będę, na radę w teraźniejszych okolicznościach
potrzebną, i na ratunek uciśnionej tanta vi malorum ojczyzny przyby-
wali, a to pod animadversione artykułów wojskowych. Co aby tém pręd-
dziej do wiadomości wszystkich doszło, ten Uniwersał po grodach, para-
fiach i miejscach rozmaitych publikować zalecam. Dan w Barze
d. 4 Marca 1768. – Józef Puławski – Jacek ant. Kola Kochański
Konf. kor. konsyliarz, Sekretarz i Pisarz wojskowy.

† Uniwersał ten zamyka się: Jako każdemu z wolnym narodzie urodzo-
nemu i t. d.

Drugi Uniwersał pod tym samym dniem z pod Baru w kole Głównym zgromadzonego wojska, czyni
wzmiankę, że Krasiński jest tylko substytuowanym Marszałkiem, a rzeczywistym Radziwiłł... Związek
ten utworzyli, czyli do praktykowanej dawnemi wiekami obrony udali się za przykładem Tyszowieckiego,
Opatowieckiego, Tarnogrodzkiego Związków,... które to chwalebne i świątobliwe dzieło do ostatniej straty
fortuny, krwi i życia, do uspokojenia tam ab intra quam ab extra Rzpltej trzymać deklarują. †

1768 - 7 marca

Michał Hr. na Krasnym Korwin Krasinski i t. d.

Wszem w obec i każdemu z osobna, komu o tem wiedzieć należy, osobliwie JOO JJ. PP. Feldmarszałkom, Generałom, Komendantom, Pułkownikom i wszystkim wyższej i niższej szarży officierom, Unterofficerom, także Stanom i obywatelom ross. przy oświadczeniu sąsiedzkiej przyjaźni dla objaśnienia niewierności, i dla uwagi i poznania tak wielkiego ukrzywdzenia narodów i Krajów naszych z uprzejmą powolnością i przychylnością sąsiedzką do wiadomości podajemy.

Dochodziemy teraz, iż ta na wiarę i wolności naszą burza trakta, tów i sąsiedzkiej przyjaźni zniewaga i przestępstwo, prawa narodo, zgwałcenie, praw naszych starodawnych polskich wzgarda i wywrócenie przez Xcia Repnina Posła, pełnomocnego ross., fakcyi dyssydenckiej przychylnego, jest źródłem zamięszania naszego i przyczyną zadziwienia całej Europy, a skazą niepotrzebną straty Azardów narodu wojska ross. uważamy, iż za impreza dyssydencka i fakcya przeciwko nam zażyta, jest przeciwko interesowi własnego całego narodu ross. z nami sprzymierzonego, i przeciwko starodawnej wierze greckiej i naszej rzymskiej katolickiej. Ta zaś violencia, która się stała i dzieje naszemu od wojska ross. Królestwu nierozumiemy, aby była z rady cnych i uczciwych narodu obywatelów ross. i imienia następców, ale raczej jest w samejże Moskwie reprobowana jako ta, która samemu narodowi rossyjskiemu bez wątpienia w krótce

smutną przyniesie może konsequencyą, stanów ross: duchownych i świec- Sw

kich, i samej wiary nacyonalnej starodawnej greckiej wzgardę i od-

mianę.

Oświadczamy się więc woyskom ross: i stanom Państwa moskiew-

skich, Inflantskich, Kozackich i Kałmudzkich, iż jako nas zdawna

społeczności narodu słowiańskiego z przymierza i łączy, jako w jednej

dyssydenckiej fakcyi przewrotna usilności rada, naszą i ich narodu

sławę i wiarę poniża i osłabia, i obydwom narodom prawa przepi-

sywać i dawać pragnie, tak dla odwrócenia tej fakcyi naszą wiarę

rzymską katolicką i ich grecką narodową przewrócić i odmienić

usiłującej, a dla zniesienia całego ucisku i jarzma dyssydenckiego

ofiarujemy i z niemi jako przyjaciołami i Kollegami naszemu

po przyjacielsku na obronę wiary narodowej starodawnej znosić

się i wspólnie sobie dopomagać będziemy i chcemy, życia i fortuny

nasze dla utrzymania tejże wiary łożyć deklarujemy za uznaniem

wzajemnej i niewątpliwej ich dla nas przyjaźni, i sąsiedzkiej przy-

jacielskiej przychylności według sąsiedztwa i traktatów dobro-

wolnego z krajów naszych ustąpienia.—

O czém rzetelne i przyjacielskie czyniąc upewnienia, jesteśmy niewąt-

pliwej nadziei, że ta powolność i przychylność nasza ku narodom z nami sprzy-

mierzonym będzie powodem do wzajemnej dla nas przyjaźni i życzliwości; co żeby

wiadomości wszystkich przyszło in publicum teraźniejsze pismo wydać rozkaza-

liśmy. Dan w Barze 7° Marca 1768.—

9 Marca 1768

Myśl Jmci Pana Cześnika Koronnego nad teraźniejszą robotą d. 8. Marca 1768 ro:

Myśl zmierzająca ku obronie religii i wolności obojga mocno obarczonych, dopieroż czynności ku temu końcowi od wszystkich religij prawowiernych, i ojczyźnie życzliwych nie tylko chwalebna będzie, ale tych wszystkich pociągnęłaby do siebie, i pociągnie jeżeli będzie od wszystkich prywat korzyści partykularnych i nienawiści czysta.

Myśląc o obronie religii i wolności, ażeby to oboje z tak zawikłanego stanu w jakim jest, wyprowadzić o tym tylko samym, a o niczem więcej, myśleć nie trzeba. Jako zaś religię i wolność pogrążyła w tę przepaść w której teraz się widzimy, chęć prywatnego wyniesienia, chęć zemsty, i niecierpienia wyniesienia innych, ambicya a tak sprawiła różne scyssye w rzeczypospolitej przez wzniecone z niej domowe rozterki.

Jak chcąc wydźwignąć z tego upadku religię i wolność trzeba się jak najpilniej strzedz tych pasyj i takich do obrony i ubezpieczenia religii i wolności, szukać środków przez które jak najmocniejsze zjednoczenie się obywateli tego królestwa stać by się mogło.

Co już przyczyną tak nieszczęśliwego stanu ojczyzny w jakim zostaje jeżeli nie rozróżnienie umysłów wyżej wspomnionych kauzy pochodzą

co salwować może jeżeli nie zjednoczenie? Zjednoczenie zaś pewne będzie, gdy w robocie teraz zaczynać się mającej, nie będzie w najmniejszym punkcie pomnożona, a ztąd chęci własnych dla kogo korzyści, umysł, zemsty, i nienawiści Takiż prawdziwa gorliwość o religię i ojczyznę miłość w tenczas pokaże się prawdziwa, gdy od tych chęci będzie wolna.

Nie dosyć jest wołać do związku na obronę wiary i wolności do tej spisywać się przysięgą, ale potrzeba żeby się w tych zgadzała myśl z czynnością a czynność z myślą.

Owa jeszcze dotychczas robota pod hasłem obrony i Wiary rozpoczęta która się kończy tej upadkiem. Słyszeliśmy w oświadczeniach umysł obrony, wiary i wolności poznaliśmy w robotach że był tylko prywatnej korzyści i nienawiści Nienawiść czyli Administracya swego niedokazała, nadzieje prywatnych korzyści wielu oszukała a religia zało i wolność uszkodzona.

Nie na obcą Potencyę narzekać potrzeba że zgwałciła nam wolność, ci ją zgwałcili którzy obcej Potencyi wezwali do stanowienia konfederacyi, wojsk tej zażyli i pod opiekę tejże wiarę i wolność poddali. Satysfikujące te oboje aby dopiąć tego co umyślili i w czem oszukani wolności do upadku, religię do poniżenia przywiedli.

Jeżeli tedy już myśl szczera obrony wiary i wolności

tosamo za cel urzędu należy nie więcej nie mięszając. Tak prędko rozrządzenie Kurlandyi, którą miał być tej Xiążęciem, pomieszało się, przypomni sobie każdy że Krasińska jest żoną Królewicza Karola, uważając prywatę et: c: gdy co podobnego będzie. Jeżeli nie będzie spisanie się i sprzysiężenie przy dostojeństwie panującego Króla nie tylko Królowi przychylni, ale i ojczyźnie życzliwi, chociaż względem panowania czyjakolwiek byłaby Indyfferencya, mianując z tąd straszne zamieszanie, pewnie tworzyć się nie będą. Król przy takich na siebie zamachach do uwolnienia rzeczypospolitej i swego własnego, z tej w której zostaje dependencyi, przytworzyć się może, ale o swoim bezpieczeństwie myśli będzie inaczej zaś mieć go nie będzie, jak trzymając się z Moskwą. Tym sposobem za tymi częścią narodu byłaby z Moskwą, dla tego że z Królem część przeciwnie. Kto tedy szczerze chce obrony religii i wolności, nie powinien dawać okazyi do rozdwojenia w rzeczypospolitej i owszem tak powinien tę robotę kierować, ażeby i Król mógł do niej w czasie przystąpić. Chociaż kto nie kontent z panowania, trzeba żeby pamiętał że Omnis potestas est a Deo i niechaj nie myśli o odmianie panowania, ale o obronie religii i wolności. To samo bronić potrzeba wiele pracy, kosztów, hazardów, dopieroż razem o obronie tego, i przeciw Królowi myśleć. Te dwie myśli gdy są razem, jedna drugiej przeszkadza do szczerego myślenia o obronie wiary i wolności. Niechaj sobie

przypomni w te myśli wpadający Zebrzydowskiego, prze-
ciw Zygmuntowi trzeciemu Prymasa Prażmowskiego z
Sobieskiim Hetmanem przeciw Michałowi i niektórych bo-
kaliów z potęgą Szwedzką przeciw Augustowi drugiemu
zamachy, a przypomni sobie razem że się te nigdy nie na-
dały, królestwo tylko straszliwie zmieszały. Ale obcych książąt
jeżeli są jako obierane, powinni tych naprzód na dworzy
raczyć ale nie do ojczyzny wprowadzać, bo za takich gości
Bogu i ludziom trzeba będzie odpowiadać i lekarstwo
takie byłoby gorsze choroby.

1768 – 10 marca

Kopia listu związkowego do Ojca s. die 10ma Martii 1768.

Beatissime Pater! Całujemy nogi Świątobliwości Waszej Pana naszego najlitościwszego Rzplita naród prawowierny, szczodza chrześciańska, mężowie najszlachetniejsi wiary i wolności polskiej obrońcy, obrońciele Kościoła rzymskiego synowie posłuszni, kiedy po śmierci nigdy nieopłakanej Ojca pobożnego króla Augusta III wpadliśmy w tak nieszczęśliwe czasy, w których nieprzyjaciele wiary i wolności starożytnych klejnotów naroda polskiego zawiśni przyszli burzyć kościół poświęcony Bogu i winnicę zaszczepioną Chrystusa prawie rozwalać, przez żałosne wzięcie dwóch Biskupów, przykładną cnotą, mądrością, pobożnością szacownych, pierwszych mężów kościelnych, i drugich zacnych w Królestwie najmniej się niebroniących w więzienie, a co najbolekliwsza, że pozwolono i uwieść ich kazano, a potem część królestwa odszczepieństwem zarażona w mieście Warszawie usiłowaniem wojska moskiewskiego do czynności złośliwych i niegodziwych przyprowadziła, a mężów prawdziwie wiernych Boga i Kościołowi broni moskiewskiej nie lękliwych podejściu opprymować chciała. Bóg miłosierny ludowi swemu narodowi polskiemu pobłogosławił, wzbudził i poruszył mężów szlachetnych, mężów wojennych, i całego Królestwa wojsko do obronienia wiary i Kościoła. Związaliśmy się wszyscy przeciwko nieprzyjaciołom kościoła i wolności, praw naszych gwałcicielów do miasta Baru nazwanego wśród-

ku

ku Podolu, blisko sławnej fortecy Królestwa leżącego, zebrawszy się u
czystym, świątobliwym z przymierzonem wojskiem do bronienia kościoł
obowiązaliśmy się, wszystkie niewiary i ułożenia warszawskie z ich
autorami i wspomożycielami potępić, wojska naszego związkowe
obrany jest Marszałkiem, nie żałujący się za wiarę i ojczyznę, cno
nie pośledniej godności, pobożności, wódz wojska wojny Bożej JW
Pan Józef Puławski, Star. warec. pod którego rządem broń naszą
większe wojska gotować na obronę wiary, a wszystkie niewygody
bezpieczeństwa znosić odważnie, i gotowi jesteśmy, niech nam tylko
będzie z błogosławieństwem boskiem pomoc od duchowieństwa rzymskie
w królestwie naszem, i wsparcie niemniej potrzebne, a przestępców pra
kościelnych i wolności naszych do tych czas w całości zachowanych gwałci
ców, baczność na stan duchowny, i za potrzywodzenie onych przykładna
ra aby nastąpiła, jak najpokorniej supplikujemy cały naród polski w
ści zgromadzony, skonfederowany, Stan rycerski, wojsko Królestwa Ś
tobliwości Waszej wspaniałości, i ojcowskiemu błogosławieństw
zaleciwszy się dopraszamy przyczynienia się do Monarchów Chrześcia
skich, aby nam byli pomocą utrzymania wiary i wolności pol
przy powtórnem ucałowaniu nóg Świątobliwości Waszej Pa
naszego najlitościwszego zostajemy z jak najpowinniejszą części
posługą najposłuszniejsi Synowie i Słudzy.

Marca 1768

List Pułaskiego z Baru, do Xięcia Czetwertyńskiego.

Czego Bóg, ~~Kościół~~, cała Europa i Ojczyzna strapiona, Obywatele uciśnieni, Lud ubogi pod tak wielkiemi ciężarami jęczący pragnął, – to się w czasie od Boga wyznaczonym, dla utrzymania wiary i wolności, przez moc i intrygi dyssydenckie i Moskiewskie poniżonej i zniszczonej, stało i już jest ogłoszono.

Konf. przy wierze i wolności d. 29 februarii podniesiona z poprawą Radomskiej, Związek wojska uroczyście w dzień S. Kazimierza w polu, przy licznem zgromadzeniu zbrojnego ludu stanął, nastąpiło tamże przysięgi wykonanie.

Ogłosiły to armaty, głoszą teraz Uniwersały, które już i do Warszawy posłane, et in universum orbem expedycya listów publicznych przez posłańców uczyniona. Aga Machomet przysłany od paszy Benderskiego z rozkazu przesw. Porty nadzwyczajnym expedyowany i wysłany, tak do porty jako i do onegdajszym pierwszych Stanów poszły expedycye; do Ojca S. List, i do innych sąsiedzkich potencyj, także do województw, i do JO. Jmć. Krakowskiego i Jmć. P. Wdy Kijowskiego, Wdy Lubelskiego, Bracławskiego, Mazowieckiego i do innych expedyowane, osobne do Saxonii, i do Xcia Kurlandzkiego expedycya już determinowana. In Militaribus na radach wojskowych różne dyspozycye i ustawa pułków pod orderem krzyża św. pod hasłem wiary i wolności, Kawalerów tego orderu znaczna liczba, pułkownicy, rotmistrze przysięgę solenną wykonali, chorągwie jedne podnoszą, drugie wprzódce podnieść mają, i ten pułk złożony będzie z chorągwi 24.

Szpiegów Moskiewskich trzech złapanych w areszcie dwóch pod wartą były wysłani z Winnicy gdzie poszła Expedycya do przypominając się satisfakcyi i kary złych szpiegów, poszły uniwersały, jeden napisany do wojska wszystkiego i do Moskwy, a drugi do naszych obywatelów rossyjskiej i greckiej religii.

Na głos tej konfederacyi i Związku co żywo szlachta i towarzystwo przybywa, i jako wiarę i wolność i praw starodawnych

do

do ostatniej kropli krwie bronić wraz z konfederacyą i t
tem będącem wojskiem, ochoczo się oświadczają, i przysięg
ną; jakie są obowiązki, przyczyny konf. i związku, u
niwersały objaśniają.
Czynności dalsze polecam Bogu, Opiece Matki Najśw.
towej polskiej, i SS. patronom, a osobliwie św. Kazimie
którego sobie wojsko za patrona i wodza obrało; a gdy
dzito wszystkich z miasta, orzeł nad wojskiem pokazał
biały, i czas długi leciał nad niem, co było w podziw
z pociechą i ukontentowaniem patrzącym, et augur
na wrógącem plurib non timorem. Czekamy tu pożąda
przybycia, amorem et unionem żądamy, a ja jestem
cieniem i przywiązaniem.

List od Konfederacyi Barskiej i związkowego wojska kor. Marszałków do Województw, Ziem i Powiatów — d. 12 marca 1768 z Baru pisany.

Postać smutna całego Królestwa w tak okropnym i nieszczęśliwym stanie Rzpltej wiary i wolności poniżona Ojczyzna już konająca woła i prosi o prędki ratunek synów swoich. Modli się kościół, obywatele i lud ubogi ręce wznosi do nieba, łzy obfite wylewa z gorącą i pobożną do Boga prośbą.

Cały naród pod ciężarem tak wielkich ucisków jęczące wzdycha i żąda prędkiego ratunku, do którego gdy wojsko kor. wraz z Rzpltą teraz i dawniej skonfederowaną związkiem, w podobnych razach praktykowanym, zgodnie i uroczyście sprzymierzone na obronę wiary i wolności bierze się ad scuta et clipeos i szabli polskiej odważnie dobywa, jako. Jako jedyne ojczyzny synowie, sacro foedere związku z Rzpltą teraz skonfederowani, chcemy wspólnie et individuo morte wszystkie nieprzyjacielskie imprezy gromić, et arma armis opponere, wszystkich Prześw. Województw, Ziem i Powiatów, wszystkich zacnych i godnych tej ojczyzny synów i obywatelów cujuscunque status, eminentiae et dignitatis, świeckich i duchownych wzywać i zapraszać do równych z sobą czynności i rezolucyi na obronę wiary i wolności.

Obligujemy na miłości Boga i ojczyzny przez szacunek wiary i wolności, najwyższych tego Królestwa darów i zaszczytów, krwią nieoszczędzoną

Przodków swoich, cnych i sławnych Polaków nabytych, ażeby upadającą i już konającą ojczyznę i samych siebie providis. Cons et armis uzbroiwszy dźwigali i bronili ab interitu, wzięta góry volentibus fatis. (Zuchwałość dyssydentska, consilio et pra studiis niektórych osób i złych obywatelów przy sile i mocy i wojska ross. wsparta. Nadzieja w Bogu, iż tna wolne narody polskie, poznawszy jak są zdradzone, wezmą się dnie i odważnie do obrony. Sporządza nam Bóg dobry i opatrz od potencyi sąsiedzkich nam przychylnych, i konsequencyę s dliwą z interessu własnego przeglądających pomoc przyjaci ską i posiłki, o czém mamy na pismach upewnienie. Donos my o tém wiernie, i jesteśmy z należytém uszanowaniem JW JWWPP. i Braci szczerze życzliwym bratem i sługą unizon

(Krasiński – Potocki – Kocha

Jaśnie Oświeceni, Jaśnie Wielm. Nasi wielce Mciwi Pan i Bracia! —

(Sługi [illegible] str. 43)

List J. K. M. do JW. Jmci Pana Suffczyńskiego Kasztelana Czerskiego.

Wielmożny Uprzejmie nam miły.

Lubo dochodzą nas wieści, jakobyś Uprzejmość Wasza zamyślał coś robić w Województwie Lubelskim, wierzyć im nie chcemy, znając roztropność Jego i tę prawdziwą miłość Ojczyzny, która w zachowaniu spokojności najpierwsze i najistotniejsze onej zakłada uszczęśliwienie, te cnoty w nim chwalebne są nam powodem do poufałej niniejszym listem odezwy, żądając, abyś nam rzetelnie myśli swych układ dał objaśnienie, gdyż nie możemy rozumieć, aby wszystkich nierozważnie na błędne rozruch miał Uprzejmość Wasza ciągnąć do podobnych czynów na zamieszanie obywatelów i powszechnej Rzeczypospolitej szczęśliwości. W oczekiwaniu więc responsu oraz przy oświadczeniu skłonności do cnotliwego Królowi Ojczyźnie wiernemu Senatora zdrowie dobrego Uprzejmości przychylnem życzymy sercem.

Die 2 Aprilis 1768 A° Warszawa

(Stanisław August)

Respons od JW. Jmci Pana Suffczyńskiego Kasztelana Czerskiego do J. K. Mci.

Królu Najjaśniejszy Panie Miłościwy.

Uśpiony w własnym domu obronną spokojnością rozlicznych w Ojczyźnie czynności obijające się publicznie Echo zaprzątnąć myśli

bez zwykłej Ludzkiej formy

76.

samy wzierać we mnie zawsze wzgląd, w niezdrożnych z W. K. Mci Panu Miłościwemu otworzystych szczerze, a charakterem rozkazu dopełnianym, szczerze z serca wyznaję bez skwapliwości, żądnaś mi jest cierpliwie powszechnaś spokojność, którą w tym razie ani wpływ ani myśl w Województwie Lubelskim skazić, zanoszę jedynie do Majestatu W. K. Mci najusilniejsze prośby z poprzysiężonego mego Senatorskiego obowiązku, abyś równym wymiarem Łaskawości Pańskiej, jak nad zgromadzeniem Szlachetnem Łęczyńskim pierwszą wszego wzruszenia podnietą, tak nad współbracią moją z poddanemi rodakami swemi skonfederowanemi na Podolu do najszczęśliwszego uskutkowania mądrym a przezornym Panowaniem doprowadził pokoju, który wieczną nieśmiertelną sławę do chwalenia podawać będzie, takowego dzieła, które Boskiej i W. K. Mci oddaję takiej opiece, jako jestem z głębokim Majestatu uszanowaniem W. K. Mci Pana Miłościwego wierna Rada.

Kopia Responsu JW. Podczaszego W. X. L. do pewnego Senatora.

To dzieło, któreśmy w Barze rozpoczęli dla zamierzonego oce-
lu pobożne i święte, dla szczerych i bez obojętności zamysłów
nie interesowane i wcale niewinne, względem wszystkich okoli-
czności tak jest delikatne, tak snadnie dotkliwe, że najspra-
wiedliwsze jego kroki, najzbawienniejsze rady lada prewencya
lub lękliwa w narodzie nieufność, albo nazbyt o sobie troskliwa
przemyślność, jak chce oczerni, i wspak przed narodem tłu-
maczyć może; przewidzieliśmy, iż jeszcze na początku że najprzed-
niejsze narodów zaszczyty, wiara i wolność, cel i początek dzieła
naszego, pozorem ochrzczony będzie a słabości narodowego oręża
Desperatów nam imię nada, że i najpewniejszą pomoc zatnie-
pewną, za bajeczną, i próżno tylko tudzieżą udadzą za buntowników
nas, bez nas imieniem Ojczyzny, bez zgromadzonych ojczystych
Obywatelów osądziwszy, obcej nawet przeciwko nam mocy za-
żywają, że na ostatek iż na krwi i gardłach naszych całość
Ojczyzny zależy. Obojętnym obywatelom umówią; lecz wszyst-
ko to tylko tyle mocy miało, że nas gruntowniej rzeczy poznać,
nie z umyślonego dzieła poprzestać przymusiło, radbym
z serca, aby podobne tym myśli jedenże co i w nas w mei P. skutek

miały. Ja pewien jestem, że były krystycznemi dziećmi wiek nasz wsławiony na inszej dla siebie potomności rozsądek zasługi, że w niniejszym nawet czasie jawnie Duch prawdziwie Ojczysty pozna, żeśmy wierni Tronowi, gdy jesteśmy wierni Bogu i Ojczyźnie; masz tedy WP. dokładne myśli moich tłumaczenie, z których jak Bogu i Ojczyźnie wiernego, tak osobie swojej przyjaznego poznać mnie możesz, w których obowiązkach jestem WM. Pana.

Pod dniem 24 kwiet. 1768 pisze tenże podczaszy Lit. z Trębowli do JPana Mogilnickiego, zapraszając go na 26 tegoż do Podhajec, dla obmyślenia najskuteczniejszych środków i sposobów ratowania wiary i Ojczyzny — zaczyna się:

„Najokropniejszy czas w ojczyźnie naszej, gdy okazały klejnot i zaszczyt narodu: wiarę ś. kat. rzym. panującą, i wolność krwią od przodków naszych nabytą, — obumierającą pod narzutem gwałtownych praw, tęż wiarę i wolność uciskających. Nie żadną perswazją przekonany będąc przymuszony (sumienie mi przyświadcza), lecz celem mi jest, krwią moją własną i życiem wydobywać pogrzebioną wiarę i wolność narodową, do czego jako katolik z obowiązku wiary, jako szlachcic z obowiązku powinności ojczyźnie, z której wszystko mamy, zabierać się mi przychodzi...

— d. 29 kwiet. 1768 w obozie pod Podhajcami wydany Uniwersał Potockiego do powstania i do oblaty w Akta grodzkie Sanockie podany — Tytuły jego: Joachim Karol na Bolechowie Potocki, podczaszy W. X. L. — Trębowelski etc. Starosta — Znaku pancernego rotmistrz — generał lejtnant en chef regimentu kawalerii wojsk kor. — kawaler orderu orła białego — województw Bracławskiego, Kijowskiego, Lubelskiego, Wołyńskiego, Podolskiego i Czernichowskiego Marszałek i Konfederowanych wojsk rycerstwa utriusque Authoramenti generalny Regimentarz —

1768 — Myśli nad teraźniejszą robotą konfed. Barskiej. 1768.

Myśl na Myśli, albo Odpowiedź impartyalnego, panu Dziedu-szyckiemu, zamyślającemu się nad czynnościami konf. Barskiej.

... Toruńska w Prusach Polskich, a w Litwie Słucka, protestantów i ewangelików, w ogólności wszystkich dyssydentów konfederacye...

... Świadczą dzieje, że rokoszu Zebrzydowskiego początek był z zemsty odebranej kamienicy w Krakowie...

Drugie myśli odpowiadające na myśli JP. Dzieduszyckiego

...(Przeciw królowi) Prawda, że niedosyć w publicznych mowach za wiarę ginąć, koronę oświadczając się zrzucać, wzywać na świadectwo Boga, który serca ludzkie przenika, na kazaniach i nabożeństwach dla oka ludzkiego bywać z zwyczaju; na pacta conventa przysięgał: na co się wszystko zdało, kiedy zmyśla mowa, a kryjomość z mową, ależ większa że przysięga nie zgadza się

... Gdy podczas sessyi postów Wojstwa Makowieckiego, postem będąc król Jmć, z ziemi Warszawskiej na wykorzenienie jemu obmierzłego stanu szlacheckiego sam, aby szlachta czytać i pisać nieumiejąca szlachectwo tracili i w chłopy byli obróceni projektował...

... Moskwa sejmujących w Warszawie otoczyła, a gdy JX. biskup Krakowski żarliwy o wiarę i wolność senator chwalebnie domawiając się dopraszał o deklaracyą do JXcia Repnina, czyli te gwałty stanom sejmującym ma ordynans czynić, a podobne najbardziej, że tenże biskup w prywatnej kompanii familii królewskiej urodzenie wytykał, król Jmć usty swemi z tronu nieszczęśliwe skutki tegoż biskupa i poczciwego senatora prorokował... jest dowodem i to, że tej nieszczęśliwej nocy król z XJciem Repninem u Podkomorzego brata długą na zgubę tych obywatelów miał namowę, a będąc u pp. Ogińskich przeszłych Wojewodów Witt. w kompanii często na zegarek patrzył, czekając umówionej godziny wzięcia

pociesiowych i kartkę od Xcia Repnina odebrał tej godziny, kt
ich wiesto bez ponoszenia na te zniewagę swoich senatorów.

— glossa nowa na Myśl JP. Dziedruszyckiego,
nika kor. nad teraźniejszą Robotą konfederacyi Barskiej

— List pewnego szlachcica do swego przyjaciela w teraź
szych okolicznościach pisany d. 10. Marca 1776.

Widząc tak wielkie i powszechne zajątrzenie katolików przeciw
uchwałom teraźniejszej Kommissyi Legislatywnej świeżo przez Sejm
potwierdzonej, a osobliwie przeciwko pierwszym traktatu punkto
tyczącym się religii, przyznam się WPanu, że niedosyć pojm
coby w tem tak dalece złego było, żeby dyssydenci albo według
nabożeństwa czcili Boga, którego czci i Żydom nie zabraniam
albo znani w trybunale, w Poselskiej izbie, lub w senacie zasi

— Odpowiedź na powyższe pismo.

~~Odpowiedź~~

List pewnego Dyssydenta z Wielkiej Polski d
Grabowskiego Stty Chowskiego u 28 Apr 1768.

.... Wielko Polska ma ziemianów złych, Mało Polska widzi go
sądziciby was potrzeba pro crimine status i odradzić od tej Ojczy
na której szacunku czy się nieznacie, czy znać niechcecie ....
.. żeby Konfeder. Barska nie miała jakiej taniej nadziei, na
by było grube szaleństwo porywać się z motyką na słońce. C
może najpewniejsza, że będą chcieli za interpozycyą Porty g
diores co wytargować, ile że okoliczności fortuny Krasinskich
Puławskiego nie są obłożyste ....

— <u>Myśli</u> <u>Obywatela</u> <u>nieinteressowanego</u>. w r. 1768
(z godłem: Serpens genus humanum decepit)

.... Tatarów wołać, aby wiary s. bronili, której są nieprzyjaciołmi
czyliż to dosyć fałszywej o wierze gorliwości niedowodzi?...
... Gdyby najsnotliwiej piastowane było, znajdzie duchy zazdrosne, wyniosłe, niepokój w kraju wzniecające. Takie to są zwyczajnie naszych królów losy, iż z najwspanialszą do panowania duszą i przymiotem, jednym wakansem jednego ukontentują, kilku niespokojnych uczyni....

— <u>Replika</u> na myśli Obywatelowi tytułem <u>nieinteressowanemu</u> a w samej rzeczy bardzo i źle <u>interessowanemu</u> od dobrego obywatela 1768 (Autor S. K. R.)
(godło: Crux Christi salvat genus humanum)
... Stanisław August uczył się filozofii od Kajzerlinga.
... Prażmowski miał otruć Korybuta.
— <u>Replika druga na Myśli nieinteressowanego Obywatela</u> (przy końcu)
— <u>List do wszystkich</u> Województw, Ziem i Pułtow Korony i <u>Litt. od dobrego obywatela</u> 1768 pisany.

Pokądże gnuśni zacnych i sławnych antenatów waszych synowie w letargu snu zasypiać będziecie? Pokąd od niewieściej kądzieli jedni, drudzy od gotowalni nie ostaniecie? Pokąd za siebie oglądać się będziecie? pokąd w jeden łańcuch wszystkie województwa, ziemie i Pułty jak ogniwa na utrzymanie wiary świętej.. wiązać się nie będziecie?....

Reflexya <u>względem czasu</u> teraźniejszego.

.... Czas tak gwałtownie potrzebnego ratunku odkładać nieradzi, zdrowy rozum zalewać każe gdy gore, nie gdy

się już spali. Polityka radząca czekać innej pory, chwalona może z strony bojaźni lub lenistwa, lecz nie ze strony miłości Bo[...] i Ojczyzny .....

... Fakcya przeciwna maluje czarno tak czyste ich zamysły i u[...] że jedni z niedostatku drudzy z lekkomyślności, inni z bojaźni [...] a wszyscy z nieukontentowania przeciwko królowi rzeczy przedsię [...] chcieli. Tym czernienia końcem proces na starości Wareckim [...] Zielonków otrzymany i już zakwitowany, którego forma bannit[...] wygnańcami nazywa .....

Potrzeba konfe[deracyi] generalnej, któraby ogólny obejmowała rząd nad całą [Rzplitą], i potrzeby Rzplitej we wszelkich sądach [...]

... Przyspieszenie Konfed. Generalnej jest i ta przyczyna, że spie[...] zysku powodem już gromadzące się kupy śmielej brać na sie[...] wielce szanowny płaszcz konfed. i wielkie szkody przy najazd[...] czynią. Konfed. Barska ustawiczną zatrudnienia z nieprzy[...] ciałem czynności przez niegdyś wyciągniętemi liniami ogran[...] na mająca władzę przy największej sprawiedliwości swojej excesa[...] dostać i karać nie potrafi, też rozwiozłości otworzy pole rozu[...] wanie się Rzpltej i zalterowanie władzy pod tenczas cywilne[...] jurysdykcyi i publicznym rozbojem wszyscy podlegać, jeśli [Kon]feder. generalną zwołaczyć będziemy, której powszechny rząd w Polsce w każdem miejscu excessanta dostanie i ukarze ...

... biorąc się do obrony przynajmniej jedno z utraconych odzysk[...] niezawodnie musiemy, to jest: honor narodu, cześmy w obron[ie] jak wiele innych narodów a nie w gnuśności jak żaden zginę[li] Krew przodków naszych o swój tak drogi okup, to jest: o wia[rę] i wolność woła na nas. Potomstwo prochom naszym złorzeczy[ć] nie będzie, gdy te duża zaszczyty nie dobrowolnie utracimy . .

Drugi Respons

do konf. Radomskiej

1768

Drugi Respons na myśli nieinteressowanego obywatela.

.... Przykrością się czasów zatrudniać to przetakiem wodę czerpać ... Będą się rozpatrywać następne wieki i pilno dochodzić przyczyn, kto to był? co upodlił naród wolny, wiarę i prawa poniżył? dla jakich zamierzonych projektów umiłd gorliwość męstwa polskiego?... którzy to nie poruszeni mężnie byli, którzy opierali się i wznieceli sławę i honor narodu, staropolskiej odwagi cnotę nieporuszeni?... Odpowie ten Bogu i światu, który znajdując się na generalnej sessyi konfederackiej w Radomiu wyjawił ułożony sposób od podpisu uchylenia się i przyjęcia do równości konfed. w Radomiu dyssydentów, bo każdy marszałek konfed. do swego województwa, ziem i powiatów rozjechać się chcieli praevia manifestatione in loco provinciae contra invitatum actum - a cóż? wydał zdrajca Ojczyzny i wiary konferencyą panu Karo pułkownikowi wojska Ross: Pilny służby komendant opasał żołnierzami na całą noc miasto Radom, wyrychtował do zamku armaty, obrócił w paradzie giemejnów i grenadierów do stancyi z domów nieustających; który także obligującą gwałtowności manierą a niespodziewaną choćby na życie własne niewymowni przymuszenia? Zeszły się na zamek skonfederowane stany Rzpltej: Naprzód się podpisał X. Podoski referendarz i w gabinecie dyssydenckim nominowany prymas. /: jeszcze za życia X. Łubieńskiego prymasa :/ i zaczęli się podpisywać marszałkowie Xże Radziwiłł i inni z województw, ziem i powiatów obrani: przyjęli zatem membra putrida to dziwne miejsce ....

do konf. Radomskiej

... Niemiał kto strzedz granic Moskala, kiedy chcieli i wiele się podobało weszli, nie uwiadomiona o tem była Rzplta, dopiero uczuły województwa jak się po kraju ta szarańcza rozbiegła; gród Kaliski 16. szlachty zabitych, Bernardyni porąbani, kościół zkrwawiony, po=

nazał skutki początkowe ubezpieczonego obywatelstwa od Moskwy, a za co te gwałty? że pp. dyssydentów rebellii uformowanej konfe. przyjść ad acta kancellarya nie chciała ..... Nie jest to wynalazek zelantów że nam król wprowadził Moskwę, ale powszechne kraju myśli wyraże nie wspierające się na poselstwie do Elżbiety carowej Moskiewskiej odprawionem 1756 jeszcze w równości obywatelstwa przez Stanisława Poniatowskiego stoln. Litt. od króla Augusta III przeciw wojnie Pruskiego króla; sprowadzone wojska Moskiewskie w Polsce prowiantowane i po śmierci wspomnionego króla pozostałe .... Rzplta bez względu na osoby królewiczów i majorat tylko jak affekt narodu do pana nazał, zawsze z pokolenia królewskiego obieranie panów zachowywała jeszcze od Piastów .... Król August II. zaprzysiągł in pactis conventis avulsa Regni Poloniae recuperabo. Inflanty, Ryga, wojstwa Derbskie, Parnawskie, Królowi Szwedzkiemu Karolowi XII odebrać. Wielkiego męstwa w wieku swoim król August II co przyrzekł przed Bogiem chciał ziścić; ale nie upodlony też w tem mężstwie Karol XII. pospieszył się z wojskiem; wszedł do Polski, zrobił dywersyą na umysłe magnatów Polskich przeciw własnemu królowi, poparł intrygą obranie za króla Stanisława Leszczyńskiego, pospieszył się z mieczem zwycięzkim, wpadł do Saxonii, przymusił do kontrybucyi elektorat, wymógł abdykacyą korony na Auguście II. Tu się dopiero otworzyły oczy carowi Piotrowi Alexiewiczowi obawiającemu się zawcze męstwa Karola XII. a także widząc ewentualność Augusta II przywiązał się car do interessu Króla Polskiego, miał wprawdzie przytomnego z wojskiem cara August, oparł się królowi Szwedzkiemu i Stanisławowi Elektowi, który zaufany w mieczu zwycięzkim .... wygrał August II odebrał avulsa Regni, oszukany Graeca fide do possessyi nie przyszedł i naród w tem uszkodzony Polski, bo dotychczas ten kraj Inflanty Moskwa bezprawnie trzyma .....

...przezorne ministerium francuskie, dociekło intencyi, ku czemu zmierzała cesarza Rzymskiego Karola VI. który chcąc uchylić od sukcessyi spadającej po Józefie cesarzu na Maryję Józefę z domu Austryackiego małżonkę Augusta III. tak tegoż koroną Polską kontentować umyślił; zażył tedy do wykonania swego projektu Moskiewskiego wojska, przecież i tem wojskiem, któremu się rycerstwo Polskie opierało nie wykonał pomyślnie, póki się koronie francuskiej nie okupił, gdy zięcia swego Franciszka xcia Lotaryńskiego i Baru dziedziczne xstwo wiecznym czasem do państw Francuzkich nie przyłączył a tytułu króla Polskiego Stanisł Leszczyńskiemu nieprzymał i tegoż xstwa Lotaryngii i Baru w panowanie dożywotnie porzeczne nieoddał. A stąd objaśniony każdy inaczej rozumieć niemoże, tylko że Francya odstąpiła korony Polskiej, którą dożywotnie Stanisław miał nosić na głowie a wolała xstwo Lotaryngii wiecznem prawem w przyległości prowincyi swoiś, i 24 milionów utraty woznej kontentować się a dopiero zezwoliła korona Francuzka aby August III. osiadł tron Polski ..... bo rycerstwo polskie rachowało się na 60 tysięcy które się było na Elekcyi pod Wolą zjechało; też rycerstwo zaufane w Stanisł Leszczyńskim i koronie francuzkiej interessującej się, nie tylko orężem ale czapkami te kilka tysięcy Moskwy mizernego ludu (popierającycg elekcyą Aug III na Pradze pod Grochową Karczmą) zniesliby byli i wynieśli zaraz w pierwszym razie, żeby król Stanisław nie utrzymał był tego męstwa, który pewnie już cokolwiek zasięgnął był wiadomości od gabinetu Francuzkiego, że odstępuje od korony Polskiej a tym sposobem odstępuje od rycerstwa Polskiego aby się przy korzyści xstwa Lotaryngii utrzymał. Szkodował tedy naród

Polski na niedotrzymaniu Francyi, szkodował na niespodziewanej
Elekcyi Augusta III.... Że jest naród nasz Polski choć wolny a
pełen własnych interessów i niezgody, najlepiej to uboższa czuje szlach-
ta, że w tę niechęć wewnętrzną wprawiła ich emulacya i prepotencya
różnych familii w Polsce, które przez zdrady swoje ojczyźnie i naro-
dowi szkodliwe, naładowawszy intratami ze starostw, regimentów i
percept z skarbu Koron[n]y i różnych pensyów od mocarstw postronnych
corocznie ciągniętych niedały sposobu urośnięcia szlachcicowi pocz-
ciwym krokiem tylko ni servili jugo po trybunałach po sejmach
i przez różne praktyki nawróconym z zawodem sumienia i zgubą
duszy szalbierstwem, dopiero takowe subjecta albo dzieci ich jeśli nie
odrodzili od rodziców kreowali i panami porobili przez praktyki,
zdrady, aby swoje systemata i maxymy utrzymali i owoż bez energii
nieczynności i pokazuje w obowiązkach senatorów, ministrów urzęd-
nikostwa a tym sposobem bardzo złe i nader niedobre skutki obywa-
telstwa, bo zguba całej Ojczyzny wolnej, prywata własna i każdego pa-
nowania dobra publicznego zaszczepiona.... W dojrzałszym wieku wdzie-
nił humor równości szlacheckiej, że ja w kolebce pan orderowy
starosta, regiment mam, chorągwie, i t. p. fantazye powabne
młodości każdego człeka opanowały animusz, jeszcze w rozum dobra
pospolitego zawity, jednomyślnie w cześć porwali i tak też teraz
korrupcya krwi jak zaraźliwa choroba zagęściła, między panami
i pankami, między paniami i pańkami, że oczyszczenia nie
myślą w Polsce, tylko najwięcej intraty przysposobienia do tytu-
łów metrów, udzielnego panowania, szlachty z fortun wywłaszcze-
nia i zamikczenia i do całej potłumienia praw i sprawiedliwości
i przez takowe czyny swoje, urzędów, dygnitarzów, bezrząd ministr.

stalizować

talizować familii swojej imiona i sukcessorów swoich zebranemi skar-
bami zamyślili, nie widząc tego do siebie, że w masie krwi swojej
jak mięso od ziemi tak od swoich odrodzeni antecessorów; szlachta wza-
jem zazdrosna, chwyciła się pochlebstwa panom, którzy ją za instrument
wykonywania swoich interessów, gdy byli potrzebni albo gdy są potrzebni
zażywają i tym sposobem do rozwiązłości sumienia, wiary katolickiej,
ba i do przestępowania przykazań Boskich, gdy do przysięgi wiarołomstwa
takomstwa przyprowadzili… Gdyżby to być mogło, żeby w tym mo-
mencie a przynajmniej wcześnie powstali oni to mężowie prawdziwej
staropolskiej cnoty i odwagi i wiary ku Bogu i ku Ojczyźnie prawej
i każdy do swego województwa ziemi i powiatu zajrzał, wieluby pod
imieniem swojem korrupcji znalazł, wieluby (pod imieniem)
w senacie, w ministrach w dygnitarzach, urzędnikach nadcię-
gnistych imion, basztardów i nieprawych z łoża synów a czystych
etiopów po chrzcie Św. imieniem szlacheckiem bierzmowanych—
jakże tedy na takiej ziemi przebłysły ma być miłość Ojczyzny i
jednomyślność ku dobru pospolitemu? już takowych całość Oj-
czyzny nie zatrudnia, upadek niesumni…

Dokumentem są listy imperatorowej Jmci zakazujące zuchwałości mi-
nistra, aby się w excesszyjącej utrzymał despotyzmowi, ale tymże ku-
rierem do tegoż ministra Repnina od tegoż JP Panina pisany przy-
mówiadła forsujące za dyssydentami: czyń choćby z największą przy-
krością a (łatwo) prędko, łatwiej nam potem imperatorowej Jmci prze-
prosić to jest fac et excusa, — obóż to na tem sacrilegia popełnione
w narodzie naszym i kraju na sejmie w Warszawie ponarzemów
boskich…. A czyż w narodzie polskim zaciemniało na rozumie
aby się na przybranym do wykonania zamysłów pamiętnego nie

poznał ministra rosyjskiego: który za instrument użyty w tej całej sejmo-
wej i dyssydentów robocie glansować nie foremne czynności pod kortyną
skarbów imperatorowej, których nigdy uczynić nie kazała a pan Repnin
dla zysków od króla i dyssydentów wyrządził; uwiadomiona o tem
Europa, zgroza wspomnieć a wstyd wiekami niezmazany...
..Czytaj uniwersał Wawrzyńca Potockiego, regimentarza wojska koron-
związkowego d. 18. Apr. 1768 do actów Winnick grodu podanego, jaką
zaczepką nieprzyjacielską w Nowym Konstant: pokazali się, co posłanego
od wojska koron. JP. Podbilskiego namiestnika z kilkunastą ludźmi kom-
putowemi do rozmówienia się, nietylko po nieprzyjacielsku .... zmie-
nione świadczą łupy, od których nie jak od rycerstwa wojskowego, ale
od zbójców rabowników, kielichy, monstrancye, infuły, ornaty &c ode-
brane kościelne sprzęty.. czyliż nie pokazuje tej nazwy wojska....
..właśnie mówiące, w kominie ożóg – otoż deszcz. To jest sophizma.
... ale jawne rzeczy dowodów nie cierpią: podpisał król ordynans Re-
pninowi ministrowi, aby wojskiem moskiewskiem w nocy z pokojów,
z rady, z senatu, dwóch biskupów Krakow. i Kijow. w areszt wzięto – a
dla Boga! czyliż to mógł uczynić król... toć taką rzeczą absolutne
panowanie znaczy.. co większa dowodzą ordynanse do Moskwy naprzeciw
konfed. Barskiej wysłanej, żeby nieprzepuszczając nikomu, mieczem
i ogniem niszczyć, rabować i zabijać, aby uczynić i tych pobożnej roboty
Konfed. Barskiej obrońców Ojczyzny za buntowników motłoch i hul-
tajów poczytuje .... Za temi ordynansami JX. st. Sierakowskiego
arcybiskupa Lwowskiego przy ofierze strasznej przed Bogiem napadłszy
w kościele Moskwa poszarpała, spoliczkowała, nogami zdeptała,
kanonika kapłana assystującego tejże ofierze bagnetami skłóła, hajduka
na wylot do serca przebito, puszkę z hostyami z rąk arcybis: wytrącono

... teraz to sam <u>bohatyr</u>, który ma podźwignąć wiarę, wolność, honor i sławę narodu, który wziął sobie za cel, aby ile rozbojów, zdrady, oszukaństwa, zguby i straty do szczętu wyniszczyć; ten to jest <u>król</u> co w ręku berło trzyma a Repnin minister rossyjski włada nim, rozkazuje, fuka, łaje, w więzienia szlachtę, szarpie, bije, morduje, imię Polski szkaluje, słowem jednem grassuje w Polszcze, prawa w Senacie i na Sejmie daje, wakanse przyrzeka i zdrajcom wiary wyrabia ministerya, łaski, dóbr krzesła starostwa rozdaje....

Kopia Listu Ziemianina do <u>Ziemianina</u>.

... Początek upadku wywodzi z pychy i wyniosłości — źródło złego w naszym kraju — pyszni aniołowie upadli podobnie — ....

... Wszyscy za fundament wzięli wybić się z pod zwierzchności kościoła; pobłaża to mocarzom, rozwiązało sumienie ludowi wolnomyślności wszelkiej. Ciało woli opłacić chuć swą, aby się pasło, woli przyjąć jarzmo niewolnicze, pod absolutność się poddawać, aby ciężkie praw Chrystusa i jego namiestników nie słuchać. Przemożni zaraz dają takim przestrogę: pij, jedz, rób co chcesz a płać co ci każemy. Widzimy, że to królestwo poszło pod absolutne panowanie. Szkodzi sobie tylko momentalność rozwiązanego sumienia, cóż robi dalej przemysł a podług WPP. polityka? oto: chciwi wszelkich rozkoszy złoty kończą się, a wino starzy spostrzegłszy się mogliby z błędu odwrócić się.... Miłość wstawa na wzgardę swoich senatorów i posła, gdyż widzą z czyim to się stało zezwoleniem; to inaczej w mieście porządnem burmistrz tej zniewagi nie ścierpiałby, gdzieby z miasta stróżów gwałtem wzięto. Niebezpieczny ten bronić, który idzie w ślady wolności gaszącej.... Potomkom tylko mówiąc zostawimy w historyi wśród nas żyjących, przekleństwo nas następców napięte, bo ci na strasznym sądzie na nas instygować będą, za zgubę swoich dusz, żeśmy im zostawili wiarę a jarzmo zostawili zgubiwszy wolność!....

INSTYTUT OSSOLIŃSKIEGO

List Mazura prawdziwego.

... O Polsce powiedział pewien Włoch, że w niej wiele nauk, mało rozumu; wiele osób, mało ludzi; wiele miłości, mało zgody; wiele intrat, mało pieniędzy; wiele chleba, mało wygody; odwagi aż nadto, a sił tak mało, że panującej religii utrzymać niemogą; golą brody sami, a brodaczów do Senatu zapraszają —

... Zygmunt III mawiał, że trzy rzeczy sobie Pan Bóg do roboty zostawił: stworzyć co z niczego; wiedzieć przyszłe rzeczy; i rządzić sumieniami —

Światło prawdy Przyjacielowi i Powinowatemu oświecone od Konfederatu Barskiego. 1768.

... Na deklaracyi z dyssydentami zebrano podpisów Imion Senatorskich, Ministrowskich, Urzędniczych, i Szlacheckich 74,000; a zataiwszy sposoby w formie tych spisków, dla obelgi narodu posłane te rejestra wszystkim potencyom, że tak wielka liczba nieumiejących sobą rządzić stanów polskich, oddała się pod protekcyę jednego posła rossyjskiego, 7000. mającego i to bez broni —

... nie zwołano ale spędzono sejm —

Zdanie patryotyczne na odgłos chwalebnej gorliwości i wspaniałych umysłów wielkiego i pierwszego Senatora w Litwie r. 1768.

768 - 2 maja

List JW. Putawskiego Mka związkowego do Prześwietnego Wdztwa Bracławskiego die 2do Maji 1768 z Przytaki.

Wiara i Wolność najszacowniejsze narodu naszego kleynoty,
hojnym krwie nakładem przez antecessorów naszych nabyte,
ugruntowane i w najwyższych zaszczytach zostawione nam
następcom długą wieków osnową w mile i swobodne podane
używanie z zazdrością postronnych narodów, gdy teraz przez
nienawisne swobodom polskim wolnosciom, tudzież wierze s.
katolickiej umysły kacerstwem, przeciwnych Bogu Sekt ska-
żone, z obrębów swoich poruszone, i ku tak chwalebnemu upadko-
wi nachylone zostały, gdy już naród polski w ostatnej zosta-
wał potrzebie dźwignienia się z tak ciężkich razów. Przy
tak oczywistych gwałtownosciach, uciskach zdradach, złama-
nem bezpieczeństwie publicznej rady, z którey tono tyle pra-
wami ubezpieczonego i zadumieniem postronnych Potencyi, zgwał-
ceniem praw Narodowi: zabrani pierwszej rady Senatorowie, Bi-
skupi i Posel, godni i wielcy Mężowie, i dotąd Ojczyźnie nie-
przywróceni, w zagranicznej, moskiewskiej niewoli trzymani,
w tenczas gdy zdawaliśmy się wszyscy bez sposobów ratowania się,
Opatrzność Boska, kierująca losami narodów, i ich trwałością
wzbudziło w umysłach obywatelów pełnych świątobliwej gorliwości
o wiarę, wolność, prawa starodawne patryotyczne Sentymenta, dała

starą polską mężną rezolucyą ku obronieniu tych zaszczytów, na których ojczyzna, swobody nasze, fortuny, życia i stan cywilny wspiera się i polega. Wezwany zostałam przez braterskie affekta do tak zbawiennego dzieła, przez włożenie na mnie funkcyi Marszał‑kowskiej związkowej w wojsku Kor: ten obowiązek ten milej przyjąłem, że w nim jedyna miłość Boga i Ojczyzny, utrzymanie wiary S. K. R. wolności i praw starodawnych jest celem i pobud‑ką całego narodu i wojska najistotniejsza. Wojsko Koronne i cała partya ukraińska ruszona przeszłej władzy ordynansami od granic, sam wybór cnotliwych mężów już się ziszczył, sprzy‑mierzył, mężnie i ochoczym umysłem do władzy mojej Marszał‑kowskiej uroczyście przystąpił. Dzieło tak chwalebne i oka‑załe krwią niewinną współobywatelów, współwojujących w kilku okazyach z wojskiem zagranicznem moskiewskiem chwalebnie i odważnie odprawionych, osobliwie pod Konstanty‑nowem starym i w samym Konstantynowie, a teraz w Chmiel‑niku i pod Toreczynem z pogromieniem i rozproszeniem te‑goż wojska, oczewiście teraz po nieprzyjacielsku w kraju naszym postępującego, na utrzymanie tych zaszczytów Bo‑gu i najukochańszej Ojczyźnie poświęcone prędkiego wszyst‑kich dobrych obywatelów w. s. katolickiej nieporuszonych wzy‑wa ratunku łączenia się i wsparcia. –

13

Wojsko, które okazało znakomite dowody dystyngwowanego męztwa i wolności swoich potrzebują posiłków et nervum żywności, które wszystkie wyrażone okoliczności spodzie=wam się, że przenikną serca JO JWW PP. i umysły nad temi pociągnienie kompassyi w udzieleniu potrzebnych rzeczy do supplementu Rycerstwa; mając ufność, że życząc dobrze Oj=czyźnie i samym sobie, obmyśli się skuteczny sposób do po=mnożenia sił narodowych i dla wykonania obowiązków konff w uniwersałach in publicum wydanych wyrażonych i dla wsparcia wojska nervo necessario i sustentacyą furażową proporcyonalną, o co z całem wojskiem najżywsze i najuniżen=sze zanoszę prośby, dla mnie zaś jest zupełnem ukontentowa=niem pisząc z najdystyngwowańszym szacunkiem JO. JWW. PP. Braci i Dobrodz.

zapewne w maju

1768

Anna z Potockich Szembekowa

po wypowiedzeniu wojny Tureckiej.

wojna wypowiedziana 30 paźdz. 1768

Z listu pani Kasztelanowej Bracławskiej o mianej rozmowie z Biskupem Kamien.

Niżeli Moskwa Kraków odebrała, kiedy nikt o uspokojeniu Ojczyzny nie myślał, zdawało się na ów czas X. Biskupowi, jakoby wziąć przedsię sposób użyty w r. 1717. gdzie konfederacya Ledu-chowskiego miała wyznaczone miejsce w Lublinie a wojsko Saskie w Warszawie, delegaci zaś od stron wyznaczeni jeździli i artykuły między stronami ułatwiając, około pokoju powszechnego pracowali. Tym sposobem zostawić radził Kraków narodowi a Warszawę Moskwie a potem marszałka koron. i Zamojskiego ex-kanclerza jednać, aby dla kraju pokój od Moskwy i dla obywatelów bezpieczeństwo negocyowali ... ale na to z Warszawy odpisano, że klęski małe ponieśliśmy i Kraków będzie dobyty, konfederaci ukarani, niczego się niebójmy. Teraz zaś, kiedy Turcy wypowiedzieli wojnę Moskwie, kiedy Francya wraca się do obowiązków gwarancyi swojej, jakiż może być sposób medyacyi i między kim? Pierwej in Augusto mogła być zgoda, między konfed. a wojskiem Moskiewskiem, teraz zaś trzeba traktatów między Turczynem a Moskwą, do których ani X. bis. ani konfed. niemają intencyi ... Wszakże konfed. niemogąc dłużej wycierpieć mąk i tyranii obcego narodu, ani ukazów obcej potencyi posła, porwała się do obrony naturalnej każdemu stworzeniu .... Cóż naród zgrzeszył, że nieznajdując w królu, był bezpieczeństwa zmuszonym szukać w mizernem swojem męstwie? .... Ktokolwiek zna prawo narodów, niechaj sądzi o tem zdaniu, niechaj szuka, jeżeli Moskwa ma

więcej przywilejów rabować, palić Moskwę i wywozić Senatorów na
Syberyą, aniżeli Turcy mieć mogą albo Tatarzy rujnować Mo-
skwę, zabierać Moskalów na jassyr do Krymu – a gdy się po
że, że wszystkie potencye jednem prawem względem siebie rzą
dzą się i gdy usłyszy na ostatek, że Moskale na fundamencie tego
prawa będą Turków wypędzać jako najezdników państwa
rossyjskiego – niechajże toż samo Polacy zrobią z Moskwą, ja
najezdnikami Rzpltej a co najś; imperatorowa z Moskalami
swemi będzie czynić, powinien Król Polski złączywszy się z n
rodem przeciwko Moskwie.

Z Berdyczowa d. 25° Maja. Donoszą, że tam wojsko Konfederackie 22° elapsi wymaszerowawszy do Żytomierza dla wyrugowania tam znajdującego się Moskiew. wojska, zostawiło kilkadziesiąt ludzi w zamku tutejszym, których Moskale w liczbie 500 z Huzarów i Dońców, przeszedłszy brodem rzekę, obskoczyli całe miasto, Komendant Konf. ujrzawszy dopraszał się usilnie, ażeby mógł z swojemi ludźmi do klasztoru tutejszego fortecy, a gdy tego niedopuszczono, prosił aby choć z harmat dać ognia, ale i w tem rezolucyą odebrawszy, że fortyfikacya klasztoru tutejszego jest dla obronienia się Hajdamakom i hultajom a nie przeciwko wojsku regularnemu, któremuby nigdy nie mogła się oprzeć, musiał na powrót z swojemi ludźmi do zamku i tam bronić się postanowił – w ½ kwadransa znaczny podjazd od Żytomierza przybył na pomoc pod komendą Puławskiego regimentarza partyi ukraińskiej i obecnem na Moskiewskie wojsko następując, do ucieczki spiesznej przymusił i tak jednych z ręcznej strzelby uciekających, innych z harmat sięgając znaczną liczbę trupem położył. Co postrzegłszy komenda Moskiew. na polu za miastem stojąca, że z harmatami Konf. przybyli na sukkurs, udała się z wojskiem swojem ku Połonnemu a Konf. weszli do miasta o godzinie 1. po południu. Z drugiej strony podjazd drugi pod komendą Strzemeskiego Starościca Hadziackiego przymaszerował w znacznej liczbie regularnego także wojska Huzarów i Karabinierów, które dwa podjazdy złączywszy się wraz w mieście tutejszem prosili o otworzenie fortecy Klasztornej z oświadczeniem podziękowania Panu Bogu i Najśw. Maryi Pannie za odpędzenie Mosk. wojska bez straty swoich, na co gdy Zakonnicy zezwolili i otworzyli Kościół, Puławski po skończonem Te Deum Laudamus, nic na wszystkie prośby i perswazye zakonników nieuważając, rozkazał garnizonowi posiąść i fortecę Klasztorną ze wszystkiemi harmatami i jakiby tylko mógł znajdować się apparament wojenny odebrać z groźbą i narzekaniem, że z klasztoru niekazano dać ognia przeciwko Moskalom i swoją zaciągnął komendę do fortecy uczyniwszy komendantem Winnickiego i tak zakonnicy jak w areszcie zostali poniósłszy pierwej klęski w ogołoceniu Folwarków klasztornych z przyczyny, że po razy kilka dawanym ordynansom wojskowym od Konf. ażeby armaty i amunicyą wydali, niebyli posłusznemi ekskuzując się, że to wszystko dla obrony tutejszego miejsca od dobrodziejów swoich mieli sobie dane...

z d. 3o Czerwca listy donoszą z Podola, że generał woysk Ross. Podhoroczany podstąpił był pod Chmielnik, chcąc zapalić i Konf. wyciąć, gdzie stracił ludzi swoich 200. i odstąpił, w marszu napadł na podjazd Pruszyńskiego komendy, od którego kozacy i nadworni uciekli, samemu się Konfed. bronić do ostatniego, wzięty jednak w niewolę i ludzi z nim różnego gatunku blisko 100. tych do Połonnego odesłali.. –

d. 4o nazajutrz tenże gł. natrafił na dwa podjazdy Grzybeckiego półkownika i Puławskiego starszy Czerskiego samych Konfederatów, gdzie wspomniony gł. utracił na placu 1115. prócz w niewolę zabranych, pułk dragonów z nim był, zatem cofnął się do Lubaru i złączył się z Generałem Krzeczetnikowem – po złączeniu z d.

4o tm była wiadomość przez sztaffetę, iż między wojskiem Ross. a Konfed. w pobliskości była potyczka, który 5000 zabitych a 2,400. w niewolę wzięto Moskalów liczą, Konfideratów także na 3,000 zabitych, prócz wielu ranionych i podobnież zabranych mamy znajdować; bagaże generała Krzeczetnikow, kassę z 50,000 fl. którą do Kijowa wożono i 40. harmat Moskalom odebrano. Głoszą przy tem, jakoby 2000. wspomnionego wojska w formalnem oblężeniu zostawało, iż od dywizji Branickiego Łowczego dwa pułki lekkie oderwać się miały...

z d. 6 Czerwca z Warszawy

.. Potocki podcz. Litt. z 2000. ludzi miał zamiar uderzyć na Moskalów, lecz prze. strzeżony o ich przewyższającej liczbie, 10. harmat w ziemi zakopał i bez wystrzału z obu stron na Wołoszczyznę się udał, skąd innym traktem miał pociągnąć pod Bar. Te 10. harmat Moskale uwiadomieni od szpiegów, odkopali i wzięli. —

czerw. lipca Lipca } 1768

Z Listu Branickiego Łowczego Koronnego

z 12° Junii 1768.

... Skoro zasłyszałem, że Marszałkowie obydwa, także Podczaszy Lit. są w Zienkowie mila od Sołopkowiec, chcąc zobaczyć, w jakiej sytuacyi co jest – ruszyłem z Sołopkowiec dnia 10. Bokowe moje straże postrzegłszy podjazd Konf. raportowali mi. Ja posłałem oficera w kilkanaście koni na dostarczenie dla rekognoskowania – do którego zaraz strzelać poczęli Konfed. było 370. najwięcej pancernych komputowych – reszta zaciężnych. Te koni kilkanaście odemnie wysłane, wytrzymawszy ogień, uformowali się i całą forsę wytrzymali, potem skoczywszy, taki znaczny od mojej zaczęli się attak, że mi w tak małej liczbie ledwie widzieć się trafiła taka robota. Nadeszła potem odemnie w 120 koni awangarda, i to pomogła, słowem, że tylko w tyle ludzi, (bo pólki w komendzie Aspkowskiego omulę były) robota była cała. Zabitych 22. rannych więcej, reszta uszła w lasy, a drudzy do miasta Zienkowa i w obronnym zamku zamknęli się. Tych w koło opasawszy, posłałem trębacza i oficera – – którym odpowiedzieli, że do ostatniej kropli się bronić będą. Lecz gdy widzieli, że ich będę attakować, poddali się, i do mego obozu przyszli; Komputowych i pancernych około 100 ludzi, reszta pierwsza straż komputowa szlachta i nowozaciężni; szlachta za rewersami puściłem, wojskowi przy mnie zostali – Dziś prosto do Baru ruszam. (drugi list z 21 czerwca obacz dalej)

Z 27. Lipca t.r. wyjątek z Listu

... Bartoszewków Moskwa niezabrała bojem, ale podstępem; Gonta bowiem dał się uwieść, ponieważ Krzeczetnikow oświadczył im, że nigdy nim a wiary gorliwemi obrońcami jest jednością i za stałemu zmienili, będzie im pomocą rozprzestrzenienia się tej że wiary wzmagającej mnie. Uwiedzeni oświadczeniem w liczbie 800. złożyli się, których potem w części pobrano straż i aresztu – 120 przywieziono do Kamieńca.

Z listu Branickiego z za Mohylowa pod Serbami w Obozie d. 10 Lipca 1768

... komenda Jenerała Krzeczetnikowa zabrała 846 hajdamaków zaporozkich – kilkadziesiąt odesłano do Kijowa, kilka set resztę odesłano do domu. Części tych ich hultajów dla przykładu każą exekwować po różnych miastach, po szlakach przy – [illegible]

cyssalnieyszych tego kraju, że 100 [illegible] do Kamieńca, tyleż do Ż[illegible]
[do wprowadzenia [illegible] miasta]
wa, 200 biorę wolnego odesłania aż do Warszawy do fabryki W
dorskiey... pan Starosta Smotrzycki bawiący za Dniestrem, pisał
do mnie o passport, ażeby mógł do domu wrócić; wydrzeć mu
się trzeba, że i drudzy wkrótce powrócą. Jakub Aga, wojewoda
Tatarski, grzeczny list pisał do mnie upewniając jak mu
są wiadome traktaty Porty z Polską, takowych dotrzymywać
Tatarom i powinnością jego będzie, iż z tych przyczyn żadna
irrupcya od nich w nasz kraj nie stanie się. Wszystko zatem
w tey stronie idzie pomyślnie; życzyć trzeba aby podobny
krakowskiemu wojsko sukcess, a Polska zupełnie uspokojona
będzie, co dla satysfakcyi W.P. Dob. i innych donoszę.

Z Poznania dię 14. Junij 1768. 66.

W Wdztwie naszym poczęło się nieszczęśliwy Spisek podobny Barsk[iemu],
ktoż samo bez respektu czynić zaczyna. Przyiaciół naszych a Kayiarz Gwa-
rantii Sług za pierwszym się powitaniem mocno Ich pod Pyzdrami
poraził, tak że na Polach Barach, nie liczę pozostałych, 16. Wozow do
Poznania rannych Moskalow, y 13. cyli ciało niewinnych Barankow
przywieziono, a zuchwałych Buntownikow 6. tylko, y to nie przy Spi-
sku jeszcze, ale dopiero tam jadących spotkawszy poimali; w czasie
ktorego poymania 13. Husarow Moskiewskich onych się skaleczyło; między
tymi zabranemi iest niejaki Poniatowski, ktory od Jezuitow wystąpił, y
Podstoli a ten znacznie ranny. Chodzi ieszcze za tymi spiskiem Lacho
[?] Moskiewska, o zabranie tegoż Jm się proszą, ale się bać mocno po-
trzeba, żeby Ich nie ztopili, bo ten lud tak się zbuntował, że tylko wsz[y]-
s[tk]o y eMany dyssa. Xżę Wda Smoleński siedzący w Poznaniu, y ten
[?] Starość coś przypuścił do głowy, że mu się tak zuchwały Spisku
dobał, kiedy aby Jm się szczęściło, pewną Elemozynę na Msze [?]
dać kazał.

102

Panie obróć tę Szarańczę na Warszawę, albo iść tam prędzey potrze-
rzeba Xiążę. P^a uskromi y przykładnie ukarze. Garnizon ko-
ronny ma ordynans wyyść pod Warszawę y zapewne 16. praw
wynidzie, prędzey by był wprzódt, tylko że swych ludzi JP. Komen-
dant dorachować się nie może, co noc po 6. po 15. brakuie y
Officerskiemi końmi, y nigdzie ich nie znayduią, tylko w
kie, tam nawet ye Kościele uchodzą, z tak wielkim tęczyc [illegible]
szaleństwem, chociaż lud tak mądry.

Kopia listu z Pyzdr datowanego die 16. Czerwca 1768.

Związek tuteyszych Chorągwi pięciu 10 Czerwca pod Pyzdrami sta-
nął i uniwerzał, który przy tłączam, do Grodu podał, 12. 17. po wscho-
dzie słońca stanęli pod Pyzdrami z pod Torunia Huzary mo-
skiewskie, poszło ku nim związkowych 60. ale postrzegłszy
znaczną Huzarów liczbę, a bardziey wzgląd maiąc, aby obiecana
z Poznania nie była za niemi utaiona piechota; po krótkiey je-
dnak żwawey utarczce, związkowi cofnęli się przez miasto
do obozu za mosty, i mosta zabrali cofnionych, ścigaiąc Huza-
ry towarzysza iednego pod miastem zabili, a 4. ranionych w
niewolą zabrali; swoich przez to 30 straciwszy, czém zagniewa-
ni Huzary naypierwód stodołę, potem pod kościołem farnym
dwa domy zapalili. Miasto całe z kościołami dwoma, kla-
sztorem i kancellaryą w perzynę obrócone, w Faryi Sanctissi-
mum pogorzało, ratować nie pozwolili, z wyniesionych rzeczy
co się podobało zabierali; pistolet przyłożywszy do piersi, co
kto miał pieniędzy wymusili. Związek tegoż dnia ruszył ku
Krotoszynu. W podróży, jak mówią, wzmocniony Chorągwią
Wartską i Sieradzką, Regimentem także Podczaszego W. X. Litt.
die 12° rano z Poznania nadeszła piechota moskiewska i polska

i Huzary, oprócz tej, która wczoraj przechodziła przez Pyzdry z działami 6. w ludzi około pięćset, i mowią, że i związek wzmacnia się nowo zaciężnemi; w Areszcie mają bydź Potocki i Poniatowski. —

20 czerw. do 18 sierp. 1768

Oblężenie Krakowa w r. 1768.

R. 1768. d. 20. Czerwca Województwo Krakowskie, podniosło Konfederacyą pod Marszałkiem Czarnockim, który tegoż samego dnia (20o) kazawszy miasto zamknąć a przy bramach mocne warty rozstawiwszy, sam udał się na zamek Wawelu ze wszystkiemi konsyliarzami swemi z przyczyny rozpisania uniwersałów po całem Województwie Krak. Nieprzyjaciel natychmiast 21o Czer. o godzinie 8. zrana przybył a rozstawiwszy bramy pozamykane, do Floriańskiej przypuścił attak. Konfederaci, słuchający naówczas u Panny Maryi mszy wotywy, niezmiernie i różnego gatunku z niemi, wypadłszy na mury, nieprzyjaciela z ręcznej broni 28. i Pannina hetmana attakującego wojska, trupem położyli na placu, zaraz pierzchnęli na pola za miasto, a stamtąd strwożeni aż pod Mogiłę i tam obozem obstawiwszy się między drogami wozami dla bezpieczeństwa, stanęli.

d. 22o Konfederaci ciekawi, gdzieby się nieprzyjaciel udał, w 60. koni wyruszyli na zwiady a natrafiwszy w karczmie nad Wisłą na kilkadziesiąt koni nieprzyjaciela, dokąd się był przeprawił, napadli na niego, krwawą bitwę stoczyli, ale zwiększą swoją klęską, bo z nich 6. trupem padło a kilkunastu ranionych — i ustąpić musieli.

d. 23o Moskale zdając się niby tryumfować z Konfed. podstąpili bliżej pod Kraków, do wioski Prominik i w 3. szwadrony uszykowawszy wojsko w zbożach, powoli ku miastu zbliżali się, co postrzegłszy Konfederaci natychmiast z miasta ruszyli się, a że nieprzyjaciel zwolna się zbliżał, Konfederaci stanęli w przedmieściach których nieprzyjaciel zobaczywszy, niedaleko od nich ulokował wojsko. Lecz Konfederaci jedni naprzeciw nieprzyjaciela stojąc, a drudzy z boku albo raczej z prawego skrzydła poradnemu zaszedłszy, z nieprzyjacielem krwawą bitwę stoczyli, i wiele go trupem poczęło padać, co on widząc, wywiódł piechotę z harmatami, przeciw którym że Konf. harmat nie mieli, cofnęli się w miasto, ale nieprzyjaciel wielką klęskę odniósł szczególniej na prawem skrzydle, bez żadnej ich szkody własnej, od ręcznej broni i szabel; potyczka ta trwała godzin 3.

d. 29o nieprzyjaciel pokazał się na Krzemionkach, Konf. wypadli na niego pobocznią bramą i z placu go spędzili.

d. 5o Lipca Konfed. w liczbie 1200 puścili się przeciw nieprzyjacielowi, ulokowali się za miastem piechotę z harmatami w środek. Moskiewska pikieta dawszy o tem znać do swego obozu — nieprzyjaciel ze wszystką swoją amunicyą ruszył

przeciw Konfed., ale obawiając się aby mu tyłu nie uciszli, we 3. szwadrony daleko jeden od drugiego uszykował wojsko w zbożach i powoli zbliżać się kazał, chociaż z harmat dając ognia a przysunąwszy do samych Konf. zaczął z niemi bitwę. Niektórzy z Konf. poradomy na skrzydło wypadłszy nieprzyjaciela otoczyli, i taką trwogę w nim uczynili, że nie wiedział, którąby się stronę bronić miał, i już o poddaniu się myśleć począł, gdy najpierwszy Hetman wojska tego, rzuciwszy broń na plac i kapelusz o pardon wołał. Lecz wojsko auxyliarne Mosk. natychmiast z obozu wypadłszy i Konf. z tyłu zaszedłszy na piechotę uderzyło, która że harmaty miała poszańcowane i łopaty gwoździami posabijane umykać z placu w miasto, musiała zostawiwszy 4 trupa. i uroniwszy 10^tu^ jeńców, z wojska zaś nieprzyjacielskiego około 200 na placu padło, jako ludzie z Bromnika świadczyli, którzy po potrzecie onychże w mogiłę wozili.

d. 12 Lipca Mar. Lubomirski z swoją dywizyą wojska, którego liczył na 5 tysięcy do Krakowa przybył o godzinie 11. przed północą i uweselił całe Kraków i Konf. swojem przyjściem.

d. 22 nieprzyjaciel posłyszawszy o przyjściu jego do Krakowa, ruszył z obozu pod Kraków, na którego Konf. z Huzarami bezordynansu wypadłszy znacznie Moskali pobili i tak im szyki Huzary pomieszali, że się sami zabijali, rozumiejąc, że nieprzyjaciel - lecz że już noc nadchodziła, udać się w miasto Konf. musieli.

d. 23. Xże rozkazał wały około zamku wysypać, sad O.O. Kapucynom między murami znajdujący się wyciąć i domy około bramy poboczney zburzyć.

d. 24. Konf. z rozkazu X. wyszli na Krzemionkę do obozu, obawiając się oblężenia miasta a X zebrawszy piechotę i ludzi konnych około tysiąca, dla zebrania więcej wojska tegoż dnia około godziny 12 w nocy wyjechał z Krakowa. Lecz nieprzyjaciel dowiedziawszy się, że Konf. obóz sobie na Krzemionkach zakładają i że X. Lubomir. z Krakowa wyjechał, jedni udali się za nim, którego we wsi Maxów /:Muxów?/ napadłszy znacznie pobili, a drudzy tejże nocy przeprawiwszy się za Wisłę, stanęli w lesie niedaleko od Krzemionek a jutro

d. 25° uderzyli na obóz Konf. zdala z harmat bijąc, na którym, że Konf. zbywało ustępować z obozu musieli, którym z placu zszedłszy, nieprzyjaciel wszystkie trakty zajął i Kraków oblegnął.

D. 2. Sierpnia nieprzyjaciel przekupiwszy z Kazimierza jednego człowieka, który wszystkie wycieczki i dziury w murach wiedział, a przeto w nocy około godziny 12. przeprawiwszy się przez most wycieczką na Kazimierz weszli, a że tam żołnierzy śpiących a do tego pijanych zastali, wszystkich w niewolę zabrali i harmaty odebrali a swoje postawiwszy za Wisłą prosto Skałki nieustannie z wielkich granatami na Zamek ognia dawali bez żadnej jednak za opatrznością boską szkody. Lecz nieprzyjaciel chcąc koniecznie do miasta dojść przystąpił pod bramę Grodzką na Stradom i piechotę postawiwszy na podwórzu XX. Missyonarzów a resztę na smentarzu OO. Bernardynów, począł szturmować do bramy. Lecz że dzień (3.) następował; Konf. poboczną popod zamek wypadłszy bramą, kilkunastu trupem położyli, 2 harmat zdobyli i ze Stradomia resztę wypędzili.

D. 4. Sierpnia nieprzyjaciel o 11. w nocy tak silny ze wszystkich stron całemi siłami przypuścił attak, że wszystkim ludziom przestraszonym zdało się – i trwał do 5 zrana. Ale widząc, że granaty ani zamkowi ani ludziom i miastu nie szkodzą, kazał przystawić drabiny do zamku na pałac Królewski, i jednego jeńca z Konf. naprzód na drabinę postawiwszy, inni za nim udali się; i ten wyszedłszy pod samo (okno) rzekł do tych którzy byli na warcie, że ja jestem Konfederat, którego wołanie usłyszeli i do innych z ręcznej broni ognia dawali, ale że im ten mało co szkodził, przeto udali się do innego sposobu i napadłszy kamień (na pałacu) znacznej wielkości na tych co leźli, spuścili, ten drabinę pogruchotawszy, ludzi na drabinie i pod drabiną wszystkich pobił, tak dalece, że ze wstydem ustąpić musieli.

Konf. rozumiejąc, że nieprzyjaciel blisko bram harmaty z prochami zostawił zapalili, te domostwa na przedmieściu i wszystkie przedmieścia oprócz [illegible] oprócz Konf. spalili.

10. Konf. wypadłszy za miasto potyczkę stoczyli i kilkunastu na placu trupem położywszy i 2 harmaty odebrawszy, wrócili nazad w miasto.

12. poboczną bramą Konf. wypadłszy przez cały dzień z nieprzyjacielem się potykali i z Kleparza wszystkich wygnali.

14. nieprzyjaciel zaprowadził na Wesołą blisko miasta harmaty, począł granatami o godzinie 3 po południu w miasto bić i bił aż do 5 przez 2 godzin, lecz nic nie szkodził.

15. podprowadziwszy wojsko Ross. harmat 10. pod bramę nową, zaczął o godz. 3.

popołudniu (częścią) granatami w miasto a częścią kulami w mur bić i attakować – i wystrzeliwszy 338. poprzestał.

D.17. o godz. 12 w nocy powtórnie nieprzyjaciel ze wszystkich stron attakować miasto i zdobywszy fortkę Mikołajską, albo raczej puściwszy ich dobrowolnie Konfederaci, częścią dla głodu częścią dla niemożności oparcia się im; i tak nieprzyjaciel wszedł do miasta, za bramy, powoli postępował pod ratusz z ręcznej broni nieustannie w okna w domostwa po wszystkich ulicach dając ognia i przyszedłszy pod ratusz stanęli tak konni jako i piechota a Apraxin podjechawszy do Konf. zgromadzonych na Szewskiej Ulicy broń od marszałka odebrał i inni złożyli a najutrz to jest

D.18. wszędzie rewizja była po klasztorach a z tych pozbierawszy Konfederatów we 2 tygodnie do Kijowa odesłali a harmaty wszystkie żelazne pod Ratuszem potłukli a spiżowe zabrali.

I tym sposobem działo się oblężenie miasta Stołecznego Krakow

---

1 Afedaci Barscy do króla francuskiego z Mohilowa d. 28 czerwca 1768. 109.

(XXII) 23 Corresp. 1768 - 8 dans mai pièce 30

Sacra Regia Christianissima Majestas.

Miratur certe et stupet totus orbis christianus ad tantas Regni nostri Poloniae clades, et publicas a vicina gente et exercitu moschovitico nobis illatas injurias. Violata jura Regnorum, per calcatas leges nostras et vi armorum moschovitico[rum] sublata tranquillitas et securitas interna, oppressi status et cives senatoria dignitate et episcopali authoritate fulgentes.

Tractatus Olivensis sub guarrantia Sacrae Regiae Christianissimae Majestatis Ludovici XIV Regis Galliarum conclusus, et Karlowicensis cum praefulgida porta Ottomanica cunctaq[ue] foedera et jura regni nostri, cunctae libertates et antiquissimae leges conturbatae et eversae, innumeraq[ue] publica et privata praejudicia a Fatis nunquam satis deplorandis Gratiosissimi et Piissimi Regis nostri Augusti Tertij contra jura et libertates nostras dolosis machinationibus et conspiratione nociva nonnullorum civium Moschoviticis studiis et perversis conatibus adhaerentium ad eversionem totius status liberi Regni introducta: Depopulatio tristis et lamentabilis Regni totius, Ecclesiarum spoliationes, et effusio sanguinis innocentis, Fratrum nostrorum captivationes et incarcerationes Moschoviticae: jure naturae et more antiquo tuendae patriae coegerunt Gentem Polonam et Heroicos Cives deduxerunt ad Confederationem generalem in tuitionem fidei, libertatis avitae et jurium antiquorum. Moschoviticus Exercitus et dominus Repnin Minister et Commendans consiliis perversis et armis opprimit Regnum et Cives, Acta Confederationis nostrae debilitare et amovere studens provocat ad bellum. Gens libera vibrat enses et arma ad defensionem patriae, Fidei et Ecclesiae.

Hostis fidei, libertatis et Regni Moschus facta conspiratione cum acatholicis, dissidentibus, Lutheranis et Calvinis eo fortius et crudelius interturbat et opprimit liberam gentem nostram armis et exercitu.

Tacita

110.

Tantae injuriae et cladis sunt veri nuntii, violenta et armata m[anu] moschorum de Varsavia loco insigni Comitiorum et Consiliorum publicorum extracti et accepti, extraque fines regni in Moschoviam deducti, bini praesules Cracoviensis et Kijoviensis Episcopi, palatinus Cracoviensis Dux campestris Exercitus regni, cum filio suo nuntio podoliae. Alii Cives et Officiales regni sub armis moschoviticis tanquam mancipia nonlae gentis et regni homines plane innocentes huiusq[ue] degunt ac detinentur. In tali itaq[ue] calamitate et statu afflictissimo vicinarum potentiarum foederibus junctarum Christianam compassionem et prompta exposcimus auxilia et subsidia v[ero] Sacrae Regiae Christianissimae Majestatis vestrae et intercessionem ad portam Ottomanicam vicinam et amicam ut arma sumat, et nos armis decertantes valido exercitu juvet, et Olivensis Tractatus ac Karlovicensis manutentionem et observantiam junctis cum polona gente animis strenue curet, pro dignitate Sacrae Regiae Christianissimae majestatis vestrae et regni nostri securitate.

Longevam et illibatam Regiae majestati vestrae valetudinem prosperosque a Deo Optimo rerum exoptamus Suc[cessus]

Sacrae Regiae ac Christ[ianissimae] Majestis Vestrae
ad Officia paratissimi.

Die 28 junii 1768 ao.
in Mohylow.

M. Hieronymus, Comes in Crasne Krasinski [...] camerarius Ducatus mazoviae Terrae Rozanensis Mareschalcus Confederationis Regni.

J. C. Potocki P. M. D. Litt. Gntlis locumtenens ~~Exercitus Regni~~ equestris Mareschalcus palatinatuum Kijoviae Podoliae Russiae Wolyn Braclaw. Cremnel.

Josephus in P[...]zie Pulawski, [...] regni. Varecensis [...] Capit. Supremus Co[...] mareschalcus Confo[ederationis] Exercitus Regni —

Marianus Potocki Mareschalcus Confoederationis territorii Haliciensis

Hyacinthus Ant. Kola Kochanski Cfdris Regni Consiliarius generalis Secretarius

Lfdci Bonny do Xcia Choiseula z Daikowiec d. 20 grudnia 1768 r. 111.

XXIII

24.

Celsissime ac Illustrissime domine,

Corresp. 1768 - 8 d^bre^ mois piece 127

Manutentionem per Serenissimum regem Christianissimum emolumen=
ti Reipublicae Universa polonia cernere nequivit, absque recogni=
tione supremae gratitudinis, quam augent reiterata benevolen=
tiae documenta, quod velit videre suos fideles amicos, a tanta
fatalitate, tam longo temporis intervallo durante liberandos.
Effectuanda Serenissimi voluntas, excitavit magnanimitatem
patriotarum ad Confoederationem, ad hoc tempus belligerantem,
quo Rex Christianissimus universae Europae inspiravit aequa=
nimitatem flectendam ad bonum poloniae. Non possumus Cel=
sissime domine nostram alibi inducere causam, praeter ad Tri=
bunal, cui praesidet humanitas, sed Illustritatis intercessionem
imploraturi, ad finiendum hocce opus, renovandi anterioris
Regiminis formam, ac legum corroborantium et firmantium
Rempublicam nostram. Procerto spes nostra alitur sub ordina=
tionis effectu, quem praebet Praefulgida porta, appromittendo
nobis fortissima auxilia sui Exercitus, et Succursum Sere=
nissimi Han Tartarorum; apeenaretur proverto Nostra Respubli=
ca his suppetiis, nisi apset pro obice totalitas Ejus, neipso
aggravetur auxilio, ita, ut devastaretur polonia, si foret
belli theatrum. Hoc est Illustrissime domine determina=
tio mutuorum cum Illustri Barone de Totte colloquiorum.
Cum vero enervati bonorum nostrorum proventus, igne et
ense persequentibus Moschis, jurium nostrum pro Religione
et patriae fervorem non permittunt fructificare ex appromisso
Serenissimi Han exitu; ideo solummodo cum Tartaris Lip=
cannis proprio peculio pensitandis, volumus in patriam rever=
ti, ut peragrando palatinatus, qui cunctim confoederati
augeant vires Reipublicae, eo temporis, quo Tartarorum exerci=
tus transeundo Septentrionalem partem Palatinatus Braclavi=
ensis, diversionem aget, versus Kijoviam et Novoserbiam.

Ecce

112.

Ecce planta belli, hac hyeme continuandi. Effectus plantae, juvandae patriae et muniendae confinitatis, dependet a plena fiducia nostri, quod Serenissimus Rex Christianissimus suppetiis nos pecuniariis supplere dignabitur; pro illis quae modo recepimus, summas gratias agentes. Non dignetur Celsitudo Vestra hoc denegare, et quae magnitudo necessitatum nostrarum exigit, magnanimitate Cordis ejus determinando relinquimus.

Celsissimae et Illustrissimae Excellentiae Vestrae ~~humil~~ [illegible] servi. Datum in Dańkowce die 20 Xbris 1768. —

Michael Hieronymus Comes de Krasne Krasinski Succamerarius Ducatus Mazoviae Terrae Rozanensis, Capitaneus Opinogorensis Confoederationis Regni Generalis Mareschalcus.

J. C. Potocki, ~~[illegible]~~ poccillator magni Ducatus Litth., Capitaneus Trębowolensis, Gnts locum tenens Chatzowiensis, Regni equestris mareschalcus palatinatuum Kijov. Russ. Podoliae, Vol. Bracl. Czerniech. Regimentarius generalis exercituum Reipublicae. [illegible]

XXIV 25. nowo. supl. 1765-1770. piece N. 34

List biskupa Sołtyka zrzygnania pisany d. 26 list. 1769 r.

Incliti status et Ordines! Dilecti fratres, generosique patriae defensores! Magnanima, fidelisque resolutio erga patriam amore intrinseco ardens animavit vestros animos; sancta resignatio providentiae divinae zelosa vestra corda erexit, ad manutenendam dulcem libertatem nostram, protegendam sacrosanctam orthodoxam ecclesiam Romanam in regno nostro dominantem, sane impie his temporibus ab Haeresibus divexatam; meipsum miseram gemebundamque sors patriae inflammavit, ad agendum pro ejus liberatione; quid enim? aliud nobis restabat, cernebamus latronibus repletos lares concivium nostrorum, domus divinas violatas, venditoremque patriae suae et apostatam regis gaudere titulo; quibus processis pejores quae consequentias collimamus, perditionem intellig. libertatis, profanationem sanctae ecclesiae nostrae. Regnum etenim nostrum repletum militi potentiae Schismaticae premebatur, qui sub velo manutenendae pacis ac tranquillitatis publicae, eandem ipsi interruperunt non aliud machinantes, quam ut gementem patriam nostram membratim dirimerent, prout ex interceptis ipsorum litteris percepimus.

Nulla fuisse alia me excitantia motiva ad satisfaciendum [illegible]

ga[illegible]

gationi meæ senatoriali, tractandumq cum viciniis amicitiam tenentib aulis, testor Deum et sanctissimam triadem; misera sors patriæ non ambitio, zelus erga ecclesiam non vindicta, me operari fecit.

Ego apud extraneos auxilium, protectionemq flagitavi, non dubitans, quod ipsi se puto cognita adesse nobis non desinent; animos autem vestros singillatim disposui; Deus excitavit corda fidelium patriotas nostrorum, qui mortem et formidantes armatam manum publicis violatorib dilectæ patriæ nostræ tandem obicem posuere legi tuum.

At siquidem inter hæc taliter versantem divina me tetigisset manus, fructus operis manus meæ non vidi, violato namq lege divina et jure gentium per inimicos, malim dicere latrones, e patria tam cara mihi avulsus sum, una cum aliis (specula et columnas ausim nominare patriæ nostræ), qui mortem pro patria vitæ probrosæ præferre non dubitavere, nemine qui seu opem ferret seu misereretur afflicti, impia gens nos ludibriose in sua terra exceptos in turribus conservavit; ex eo siquidem jam nullum auxilium, minus consilium dilectæ patriæ nostræ per nos dari potuisset, zelosa corda nostra pro eadem ejusq conservatione apud Altissimum pias mentib fuderunt preces, fundentq usque ultimas vires corporis, ultimumq halitum animæ expirantis. De rebus vestris, dilecti fratres, et constitution gementis patriæ nostræ ignorantes usq 1769 annum mansimus quo ad nos perduellis Magnus Dnus Mauritius Aug. de Benyowszky vir animosis gestis suis, fidelitate et constantia clarus, nobis geminam dedit informationem, legitimatum litteris Mgfci Dni Mareschali Czarnocki ad nos datis ex ejus captivitatis loco, Kazanio quæ hunc ce officialem zelosum recommendabat, et quem nos dilecti fratres vobis non solum recommendamus ut et suademus propter expertum fortitudinem animi sui, verum zelum servitiorum suor, et amorem erga patriam nostram: ipse de egena sorte nostra informabit vos, confidite in relatis et consilium ejus, cujus animum sufficienter experta est Inclyta Confoederatio Cracoviensis, et de quo testatur Barriensis; actiones hujus viri ab ipsis inimicis in captivitate nostra laudari audivimus, scientiam ejus in re militari admirantibus.

Recommendantes taliter Officialem Vobis, dilecti fratres, probum ac expertum, hortamur summoq studio rogamus, ut repleta maneant corda vestra timore divino; conserventur in amore patriæ propter bonum successorum vestrorum; nolite formidare mortem generosam salvantemq, præferte eandem probrosæ vitæ, non tamen confidite in viribus propriis vel adjuvantium vos; fiducia vestra sit in

Eo,

qui solus est dux exercituum deus magnus, et dominus fortis in praelio:
hic eripiet vos e faucibus inimicorum vestrorum, ut ostenderet salva=
tionem plebi suae, et confunderet operantes male. Dilecti fratres,
qui speravit in domino numquam confusus est; sperantes itaq in eo
maxime studete componere dissentiones, quae inter vos exortae viden=
tur, non enim diligit ~~[illegible]~~ deus jurgia, qui in amore creavit
nos; neq parvo bono reipublicae ac emolumento deserviet, si
vestrae dominationes vicinas aulas in bona conservaverint erga
se sententia. Aula Regis Christianissimi procul dubio reficiet
vires vestras, et Clementissimae dominae Imperatricis ac Reginae
apostolicae zelose succurret, si vos, dilecti fratres, negotia veri=
tis, ac dissinteressate de bono publico studentes, serenissimum
ac Augustissimum dum principem Albertum ducem de Sax Teschen
locumtenentem J. Regni Hungariae invitaveritis; qui dignus no=
stris votis unus est, protegere miseram patriam nostram. Uti=
nam insculpere possem, fratres dilectissimi, vobis super his senti=
menta mea cordibus vestris, non in longum dulci recrearetur
pace ac tranquillitate hucdum vexata patria nostra.

Non dubito quin vos praefata in animis vestris conservati
exequamini; restat solummodo pro me, ut humanitati ipse
satisfacerem, vobisq, dilectissimi fratres, ultimum vale dicere.
nulla etenim amplius restat spes pro me vos videndi; egestas
et miseria juncta anxietate cordis de die in diem absumit
vires meas, corpus meum vexatum calamitosis infirmitatibus
sentit attenuationem spiritus, expecto horam quae me cum
salvatore meo liget. O utinam dignus efficerer contubernii
cum electis ejus; orate fratres, ac mementote me quoq homi=
nem esse, estote memores ossium compatriotae vestri, qui ro=
gat, hortaturq vos, ut intellecto obitu meo, ossa repetatis corpo=
ris mei de manibus injustis, eademq in terra sancta tumule=
tis, ut in pace requiescere possim, usq dum resurgamus in
domino, et videamus gloriam ejus. Concludens rogo adhuc
vos fratres, ut perpenso zelo meo, quo ego propter vos in patri=
am ferebar nostram justas petitiones meas exequamini et
consiliis meis satisfaciatis. — Vos itaq toto in desiderio
spiritualiter amplectens, vobis ultimum vale dico; valete
fratres dilectissimi, et memorate in justitia vitam cum mor=
te compatriotae vestri, qui vos pure ac dilexit. Confirmet

Altiss

altissimus brachio vestro, eliberet vos de servitute imminenti
et conterat inimicos vestros; sit protectrix gentis nostrae bea=
tissima virgo mater salvatoris nostri Maria, vobiscum regnet
gloria Dei patris, protegat vos majestas dei filii et regat
sapientia Dei spiritus Sancti. Amen. Inclytorum statuum
et ordinum fidelis servus et frater in Domino, princeps
totius episcopatus Cracoviensis et Senator Reipublicae
Sabam captivus in transitu per Syberiam die 26 Novembris 1769.
(NB. Te ostatnie podkreślone słowa są własnoręczne, jak się z
odjętego facsimile pokazuje) —

Tenbiskup dany był Beniowskiemu, który wzięty w niewolę, odprowadzony do Kiowa,
znalazł tam Czarnockiego, Potockiego, najmłodszego Pułaskiego starostę Czereszyń=
skiego, i do Kazania z niemi zaprowadzony. w Kazaniu zetknął się z biskupem
krakowskim po uciecze —

Z Manifestu Michała Dzierżanowskiego. Kanonik Cieszkowski postrzelony był kolbami
podczas nabożeństwa w Podhajcach obok arcybiskupa —
z manifestu konfederacji w Kole „Ces dissidens, citoyens d'une même républ., enfans
d'une même patrie, demeurant sous les mêmes lois, et possédant les mêmes
charges militaires, les starosties et les revenues attachés aux biens hérédit.
mais qui à la tête de leur faction contre la patrie et la méfiance qu'ils ont
inspirée, ont par un traité et beaucoup de constitutions été mis hors
d'activité relativement aux honneurs purement civils —
Pułaski ogłosił manifest o ostawianie żywności do Zakotu nad Dniestrem
d. 23 aug. 1768 z obozu pod Kielmieńcem —
Z Artykułów konfederackich. krzyż na lewej stronie — uniform zielony albo niebieski; czap=
ka ponsowa, którą tylko na zebraniu generalnem można będzie ocenić —
— każda chorągiew kawaleryi składać się będzie z 100 koni i będzie miała 4 offic=
— les Sceau des Conjurés sera le crucifix dans la poitrine d'un aigle, tenant
une épée dans chaque patte avec cette legende: vaincre ou mourir
(patrz ostat. na facsimi tych) —
Z listu Weissmana pisanego d. 23 maja 1768 do księcia Mołdawskiego z Dniestru
— napadnięty Weissman w Podhajcach przez oddział Potockiego starost. lit. —
— d 22 maja wypadli na niego w 300 z pod wsi Kotuszyn
— Przytulski z kilkoma set koń. mu przybył w pomoc nie tając się, d. 23 z pod
Stanisławowa, i znowu miają się na niego zebrać —
Albert Kydrzyński stolnik poznański marszałek konfed. Kornicki (najpięk=
niej w piśmie polskie)

116.

Manifest konfederacyi Barskiej z Dankowic d. 12 8bre 1768 potwierdzający danniejsz: „nous desirons, ainsi faisant, prevenir le danger general et evident qui menace les autres nations autant que la notre, empecher en même temps la conquête de toute l'Europe vers laquelle nous voyons que l'on marche à grand pas" — Krasiński, Potocki, Mierzejewski kaszt. Sierad. — pułkownik Morozowski regimentarz, Kędzierski mar. pow. — Koła Kochanowska

— Rozmowa króla z Zamoyskim kancl. d. 28 lutego 1768 —

— (Extrait d'une lettre au Cte de Sacken du 21 juillet 1768) ... Le prince Trubeckoj Sergej qui soupa hier avec le Colonel Karr me dit avoir entendu de lui, que le gal Krecetnikow commettait des choses horribles, qu'un corps des cosaques ne ferait pas ce qu'il fait avec le sien, que la Pol. est dans un etat pitoyable, et 20,000 hs. ne suffiraient pas de mettre un holas à tout

— Maturzewicz, castellan de Brześć — Mr. Benoît lui ecrit le 20 sept. 1769 par rapport à Mmes Orzeszko et Szyszko —

—

Kopia listu, czyli Refleksye, od konff. barskiej do Senatorów i Ministrów Kor. i Litt.

Zapatrując się na rozpoczęte barskie dzieło zmierzające ku ucaleniu tak osłabionej wiary s. katolickiej, jakotęż podźwignienia uchylonej wolności, ważę się z takiej okazyi pisać do was JOO. JWW. Ministrowie koronni, i wielkiego Xięstwa litewskiego w wielkiej ufności, iż za złe mieć nie będziecie, że się do was w tej mierze udaję, wiem albo„ wiem, iż te dwie najś. rzeczy wiara i wolność, a powszechnych i krajowi użytecznych małym, miłość największym nam są, i naj„ pierwszym zawsze celem i być powinny. Dowodem tego żywe wa„ szych Przodków postępki, których bez obawiania się nieprzyja„ ciół potężnych, a częściej z oczywistem niebezpieczeństwem nie wzdrygali się pełnić powinności dobrego obywatela. Takowych kroków jeżeli JOOJWWPP. naśladować odważycie się, zaciągniecie tarkawsze na siebie Ojczyzny względy, i policzeni będziecie mię„ dzy tymi, którzy kiedykolwiek ludzkiemu narodowi najwy„ borniejszą wyrządzili przysługę stałością umysłu nieporuszo„ ną i nieskażaną wytrwałością z poczciwością złączoną. A jeżeli„ by jakowe okoliczności, albo łudzące nadzieje inszą was dalej„ minowały drogę, imieniem z konfederowanych Braci wynurzyć muszę przedsięwzięcie, iż takowych Ministrów i Senatorów ja„ ko Nieprzyjaciół, i krzywoprzysiężców Ojczyźnie ścigać bę„

dziemy na osobach i fortunie dla wiadomości naszym pcom na„
szym, że wieka nieszczęśliwego wziął się do oręża stan rycer„
ski na Senatorów i Ministrów, pozwalających na zniesienie
zaszczytów krajowych, wiary i wolności. To gdy z obowiąz„
ku Braci moich wypełniam, mam honor z dystyngwowa„
nem uszanowaniem pisze się JOOJWW. etc Pułaski
Marszałek związkowy.

Excerpt Fermana pisanego od Hana tatarskiego z Krymu. 1768– 13 kwietn

Starodawnemu Narodowi chrześciańskiemu, ludowi Chry„
stusowemu, i mojemu wiernemu przyjacielowi, obranemu odebrano w…
od wszystkich Stanów Panu Krasinskiemu ten Ferman hylowie d.
posyłamy co piszemy ię 23º Aprillis. [Donosiémy wam, że przy„ Aprilis 176…
jaźń nasza z wami nierozerwana, jedno rozumiejąca, a przy wy„
pytaniu o pomyślności waszej i powodzeniu chcemy wasze inte„
resa wiedzieć i potrzeby, abyście byli umocnieni przeciwko Nie„
przyjaciołom waszym nic próżne na nich postanowienie. Przy„
słaliście do nas Pana Małowieckiego z oświadczeniem przyjaźni
waszych. Przeczytaliśmy list wasz, zrozumieliśmy potrzeby
wasze w waszych dolegliwościach i nieszczęśliwym Rzpltej
stanie zupełnie uczynię wiadomości, a jeżeli chcecie od nas po„
mocy, wy pierwej zaczynajcie i umocnijcie się w Ludzi, tak
postępujcie sobie, jak byście się nikogo nie bali, i dopiero

nam doniesiecie, abyśmy wam dopomogli. Co czynicie, tak czyńcie
abyście honor sobie, a nie śmiech uczynili, jako nam dają się stły„
szeć, nie dobre początki macie, w wojsku waszém, jednoś miejcie
baczność nie zdradliwości, a podlegającie wam jedynie, ażeby z was
co wyczerpali i nieprzyjaciołom donosili, bo u was Chrześcianie
znajdują się tacy, którzy słodko i pilnie mówią oświadczają„
na takich miejcie ostrożność i pilne oko. Co piszecie do nas uwa„
żajcie, abyście sprawiedliwie i rzetelnie pisali, bo ja to wszyst„
ko dalej poszlę. Jeżeliby była jaka nieprawda, to ja i wy wsty„
dzić się będziecie, a Nieprzyjaciołom ~~siebie~~ i nas dacie na po„
śmiewisko i urągani, co nam Bóg sił użyczy, to wam dopo„
możemy, niezaniedbywajcie co macie czynić, to czyńcie, a prędko
zaczynajcie, myśli zaś wszystkich nie wyjawiajcie i sekretów,
jeżeli z kąd jakie nieszczęście na was spadnie, dawajcie nam jako
najprędzej znać, a my zaraz do Stambułu wysyłamy z doniesieniem
nieszczęśliwości kraju waszego, tej godziny. Który przesyłacie
ten mój Ferman doskonałą dajcie rezolucyę. Posłańca wasze„
go odsyłam Pana Makowieckiego. My wam szczerze dopomożemy
jako wasi prawdziwi Przyjaciele, i pragniemy, aby wam wszyst„
ko dobrze było, żebyście górę nad Nieprzyjacielem wzięli, co nas
kontentować będzie, gdyż jako wy nam, tak i my wam Przyja„
ciele. —

Kopia listu JW. Branickiego Łow. z 21. Czerwca pisany z Baru do Patk. Korytorskiej.

1768. 21 Czerw

Dnia 16. podstąpiłem pod Bar w sto dwadzieścia koni, i posłałem z uniwersałami i ordynansem, gdzie obie partye ukraińską i podolską zastałem pod komendą JJP. Szczęgwilskiego i Bracławskiego w niegotowości, bo więcej koni na paszy było; oni na ordynans mój wysłali 4 XX z krucyfixem i statuą najświętszej Panny, z któremi niewiedzieć co było mówić, gdy żaden Regimentarz nie wyjechał. oto mnie najwięcej prosili, abym ich dziś nie attakował, i przyrzekłszy dotrzymałem; nazajutrz świtem uformowany pod górą tak blisko, że pieśni i supplikacye ich wszystkie słychać było, gdy zaczęli do patrolów ochotniej strzelać, ruszyłem z kilką Szwadronami, uformowałem się na górze, zacząłem attakować, których zaraz z obozu spędziłem, rejterowali się pod miasto, słowem, że dosyć mężnie trwało aż po południu z ogniem, a dla odpoczęcia koniom i popasu cofnąłem się do Statużenia, tym czasem przyszedł im sukkurs w 1300 koni pod komendą Gizyckiego, który miał ordynans mnie wytrzymać. cośmy stanęli w kwadrans podstąpili i z armatami zaczęli z góry dawać ognia, trwało to godzin kilka ani nam szkody w ludziach, ani mnie potrafili z placu najmniejszego kroku zepchnąć, a chcąc spokojności dla siebie i dla ludzi, gdy się Konfederaci rejterowali do Baru, ja poszedł do Derazni mila, tam dzień

odpocząłem

odpocząłem, gdy mi dał znać Gen. Apraxin, przyszedłem 19go do niego pod Bar, złączywszy się z nim i rozmówiwszy się, jeszczem posłał trębacza, i pisałem bardzo dyskretnie z żywą reflexyą, ale gdy mi zuchwale odpisał Barczewski, nie mogąc nic wskórać zgodnymi sposoby, 20 poszedłem do Attaku, który świtem zaczął się; jedną Apraxin, drugą Wejsman, trzecią jam komenderował Dywizyą, w kwadransie dobyliśmy, chcąc rejterującym się do Zamku życia ocalić, sam pierwszy skoczyłem ku Zamkowi, aliści zaraz głos słyszałem wzywających P. Branickiego, ten jeżeli jest poddajmy się, jeżeli Moskwa, to do ostatniego bronić się będziemy. Na te słowa skoczyłem, i gdy chcieli wchodzić w kapitulacyą, powiedziałem że czas krótki gorący broń złożyć i zaraz zdać się na dyskrecyą, co zaraz uczynili. Mam bardzo wiele zatrudnienia, ledwo zdrowie zniesę, może, w tym Attaku zginęło konfederatów z półtorasta, a różnie potem zabitych do 400. z strony Moskwy z półtrzecia sta; zabranych mamy wiele, między temi JW P. Giżycki Kaszt. Stępkowski Brat Obożnego Zakrzewski Generał Adj. Iliński, Wojski z Synami i Synowcami, Dzierzkowie, Wydżgowie, Barczewski, wiele innych co dla szczupłości czasu nie wyrażam.

Rewersales dane w Barze

Niżej na podpisach wyrażeni, dajemy ten Rewers na ręce JW. JP. Fr. K
Branickiego etc, iż będąc jedni przez mus i gwałt zabrani, drudzy
dobrowolnie zaciągnięci, do Związku Barskiego i Trębowelskiego,
odtąd więcej w teraźniejszej Służbie nie będziemy i do niej się nie
wrócimy; owszem od niej niniejszym rewersem odstępujemy,
ani werbować, namawiać sami, ani przez subordynowane oso-
by nie będziemy, a gdyby nas kto poszlakował i osobliwie do-
wiódł, tedy wolno będzie jako przeciwko temu Rewersowi Lu-
dzi wiążących się pojmać, pojmanych bez żadnego przypom
do żadnej nie referując się Jurysdykcji, sądzić i karać bez
względu na osoby. Co wszystko jako poczciwie dotrzymać
winniśmy, na to się rękami własnemi podpisujemy. Dat.
obozie pod Barem d. 21 Czerwca 1768.

Nastąpiła Przysięga na wierność St. Augustowi, szczęśliwie na
panującemu, i na Subordynacyą tylko Komisyi Wojskowej i
od niej wyznaczonym Regimentarzom —

24 Czerwca 1768

Z Berdyczowa dn. 24 Junii.

JP. Puławski średni syn Jp. marszałka nieuważając na prośbę zakonników, za poduszczeniem innych ulokowawszy się w klasztorze, miał to co mając jedzenia, bo potem żyto i pszenicę gotowaną jedli. Koło godziny 10. wojsk ross. przednią straż spostrzegłszy wybiegł na ochotnika JP. Rojewski marszałek Lubelski, gdzie Moskwę do rozsypki przymusił, sam raniony został, i za powrotem do fortecy we trzy godziny umarł.

Nadeszła potem komenda gła Podhoroczanego we 4000 z armatami, zaraz przypuścił attak z dwóch stron, lecz ten bez skutku, dla Moskwy. Drugiego dnia gráf Krzeczetników przymaszerował z 2000. wojska. Założywszy obóz blisko fortecy, ze trzech stron przez dni kilkanaście attakowali, ale nic niewskórali prócz że 5–6 i to przez nieostrożność będących w fortecy zabili, Moskwy zaś, jak prawdziwe i widoczne wiadomości głoszą, więcej jak na 1500 legło na placu i Półkownik Krzeczetnik postrzelony został; nareszcie niewiedząc co czynić, Moskwa, pogróżkami i wycięciem w pień straszyła konfederatów. W tem gdy 17 nastąpił dzień oblężenia wysłał gł. Krzeczetników laika zakonu Berdyczowskiego z kartką do konfederatów, perswadując, jeżeli do dnia jutrzejszego nie nakłonią się do poddania, za przypuszczeniem attaku zrujnowawszy fortecę, żadnemu z konfederatów nie da pardonu. Konfede-

raci widząc bliskie niebezpieczeństwo, nie z innych przyczyn, jak dla niedostatku żywności dla siebie i koni, podawszy punkta (które generałowie dotrzymali;) broń złożyli; gdzie wzięty w areszt JP. Pułaski, pp. Kamieńscy, p. Zdanowski regimentarze tejże konfederacyi; oficerów zaś i gemejnów rozpuścili, zabrawszy od nich broń, z przykazem, aby się nazad do konfederatów pod utratą życia nie wracali. Składy tamecznego wojdztwa ocalały w tej fortecy ale tylko te, które były pieczętowane. Generał Kreczetników wyznał sam przed konfed. że pierwszy raz tak długo fortecę dobywa, bo w Prusiech w cztery a najwięcej w 6. dni poddali się, tu zaś ledwo 17o dnia i to dla niedostatku żywności. —

25 Czerwca 1768

26 czerwca 1768.

Do poszczególnych wniosków z Krakowa, obacz: Zaciągnienie wojska krakowskiego do obrony w Krakowie (na siwym papierze) N.o 3 (bis)

Dyaryusz Krakowski d. 25 Junii 1768.

Tu w Krakowie Dei gratia we wtorek, o godzinie 4. po południu zbiegło 200 szlachty na zamek i marszałek akklamowany Czarnocki po zbiegłym rano Dembińskim staroście Pieczonowskim, który miał być z sekwitem swoim zdradziecko do rekonfederacyi, zaraz bramy pozamykano tegoż dnia. Nazajutrz miasto, pospólstwo mury armatą manu wkoło obsiadło, po godzinie 7. Moskwa do bramy Floryańskiej attak z armat przypuściła, z murów zaś jak wzięto paryę śmigownicami i ręczną strzelbą położono Moskalów 18 trupem, plejzerowanych śmiertelnie 50 a to przez pułtory godziny odebrawszy Moskwa rejterowała się za wesołe w pola i więcej się do swojej roboty nie powracała, wyleżawszy się w polu w nocy z środy na czwartek poszła pod mogiłę, dalej potem za wybieganiem konfederatów z miasta ruszyła się pod Branicę przez Wisłę a stamtąd ignotum gdzie. Szlachta undequaque przyjeżdża i wiąże się. Studenci tutejsi także wiele pomnażają liczbę, wszystko pospólstwo, armaty, i kto tylko może czego dostać naropac z kijami z pałkami in defectu żelaza, tak dalece fervet amor fidei w wszystkich obywatelach, że gdyby i sto tysięcy moskwy przyszło pod Kraków, gotowi odpór dać i ostatnie siły łożyć. Wszystkie bramy armatami licznie obsadzone, zamek także temi wokoło opasany, mury wokoluteńko śmigownicami i strzelbą ręczną na kilka tysięcy narmowane, mundury coż żywo krawcy robią na szesć

wybornych chorągwi z dyspozycyi JW^o^ marszałka i kosztem prócz pa„
nów znaczniejszych sumptu proprio. Pieniędzy już koło miliona na
Prowidencya Dei Patris. Codziennie po kilkadziesiąt koni szlachty zjeżdża
się; i chorągwie: Lanckorońska, Dobrzycka, Przyborowska, dziś na noc
ściągają; z Ziemi Wieluńskiej znacznej partyi spodziewają się, z Kasztel„
lanii Krakowskiej 300. chłopów nadejdzie, z gór wielopolskich, także
górale odebrali ordynans na piechotę ze dwa tysiące. Majorowa Gra„
bowska z całym swym dworem sekwestrowana w pewnym klasztorze
której extra kommunikacya z innemi zabroniona, takowe uniwersały
po całem województwie Krakowskiem na powiaty wychodzą. Tej godziny
jak piszę przez ulicę jedną weszło do miasta konnych mieszczanów Myśle„
nickich 50. cum cuspidibus, sclopetis, bombardis et gladiis. Inter alia
mistrz tutejszy samoszczot najwięcej dokazuje i innych do żwawości ani„
muje.

NB. 1. z Siewierza 200 ludzi nadjechało. 2. Dyssydentom warty przy„
stawiono. 3. Most na Wisłe zniesiono. 4. Auget numerus Konfederatów
5. Xtra Pieczanowski in cognito z miasta uciekł, który chciał czynić re„
konfederacyę - to jest pisano 21 p^ntis^

Drugi List z Krakowa

d. 26 Junii 1768.

Die 21 Junii stanęła tu konfederacya pod laską Jmć p. Michała Czarnockiego, gdzie zszedłszy się przeszło 200 szlachty i towarzystwa zapisali akt w Grodzie od garnizonu zamkowego i miasta, tegoż dnia odebrali przysięgę. Bramy wszystkie w godzin trzy zamknięto. Nazajutrz całe pospólstwo o 8 zrana przysięgę wykonało a w pół do 10. Moskwa nadciągnęła i zaczęła attakować bramę Floryańską. Z armat ognia dawano, larum uderzono, pospólstwo i konfederaci porwali się do broni i w godzinie 29. Moskwy zginęło a 21 postrzelono. Komendant który attakował Panin młody zginął i major, puszkarzów kilku. Po takiem poczęstowaniu rejterowała się Moskwa na Kleparz w domostwa i tam zrabowała Kleparz, i Wesołę do szczętu. Umknęła się potem pod mogiłę, gdzie się okopała, teraz jak słychać przewieźli się za Wisłę i pod Wieliczkę ściągnęli. Po takiej trwodze miasto i bramy na gwałt opatrzono, jakoż przeszło 50 sztuk armat po wałach i murach stoi gotowych. Mieszczanie, szkoła strzelecka i pospólstwo dzień i noc wałów i murów pilnują, z miasta nikogo niewypuszczają bez biletów komendy, zamek ufortyfikowany, podjazdy po kilkadziesiąt konfederatów jeżdżą i szpiegów dwie kordygardy zapchane. Rotnych mają szlachty przeszło na dwa tysiące i co godzina przybywa, chorągwi trzech co moment wyglądają. Kassę

skarbową nabżowo zabrali, z mennicy wszystkę gotowiznę i z wielkorządów pieniądze. Na zamku i ratuszu sessye bywają. W kilku dniach spodziewamy się, że kilka tysięcy ludu będzie gotowego. Wojdztwo Kaliskie ma ciągnąć pod Kraków, z Podgórza szlachty kilkaset także w momencie wyglądają. Amunicyi wszelkiej jest podostatek, pospólstwa, chłopstwa z wszelkim orężem dosyć tu jest i tylko czekają, żeby ich at-takowała Moskwa, z wszelką są na nich za te rabunki i ex-cessa popełnione rezolucyą.

4 Lipca 1768
6 Lipca – „

List z Sanoka pisany d. 4 Julii 1768.

Podnieśli konfederacyą ziemianie Sanoccy niespodziewanie zwerbowawszy wprzód Węgrów po pod Baligród dezertujących 100. przyciągnęli tu w dzień S. Piotra i Pawła od miasteczka Luka mając za wodza JP. Pieniążka w 200 osób szlachty, i wzięli zaraz chorągiew tu na konsystencyi będącą, zabrawszy milicyą JmP Woj. Wołs. a z Orzowa amunicyą, prochy, kule, jeszcze od bezkrólewia zachowane i przygotowane. JmP. Wojew. Wołyńs. 8 beczek prochu, kul solówek 9. te wszystkie zaprowadzili do Nowotańca do JP. regimentarza Broniewskiego, który jest wyznaczonym na ten urząd od Barskiej konfederacyi; udali się potem do Dukli, tam nadwornych ludzi zabrali, poszli do Jasła, wzięli chorągiew, co i w Robczycach i Sączu również zrobili. Stamtąd udali się do Rzepowa po milicyą Xżny Jmś chorążyny koronnej i amunicyą, dalej do Sędziszowa, Kolbuszowy; pozabierawszy tedy z tych miejsc wszystko, co zastać mogli, niezapomnieli o Łańcucie, komenderowali po ułanów Xcia marsz. W. K.

Już tedy ziemia Sanocka liczy dotąd na 6,000 ludzi zbrojnych, która liczbę wiele wsparła nadworna milicya Xcia Marcina 600. ludzi i 100. Tatarów niewiedzieć skąd nadeszłych, bo nocą sekretnie. – Kto tylko więc konia mieć może, nań siada, pieniądze dają na mundury. Kto ma broni nadto drugiemu użycza,

dość, że do dnia dzisiejszego samej szlachty na dwa tysiące przysięgło, a być jeszcze może gdy się pozjeżdżają. Rotmistrzowstwa rozdaje regimentarz i komendy rozsyła, forwachty 3.4.2.1. i pół mili porozstawiane przez kozaków i szlachtę, zboże zewsząd zwożą, chleby pieką i zaraz płacą w wszelki dostatek opatrzeni będąc. Rezydencya Jmpana regimentarza taki zjazd ma, jakiego nigdy nie praktykowała.

... Armat sztuk 20 mają tak z miasta jako i od panów zabranych.

(z d. 6 Lipca)

— Konfederacya Ziemi Sanockiej (podniesiona na fundamencie Uniwersału Podczaszego Potockiego z d. 29 kwiet. 1768 w obozie pod Podhajcami datowan Ustawa zaczyna się od słów: Okropna niezwyciężonych czasów sytuacya i l... ... Stan nasz niegdyś w przodkach naszych gorliwością wiary, wspaniałością u i męstwa dzielnością w całym świecie słynący, teraz przez wojsko rosyjskie, mniej przez przewrotne odrodnych własnej Ojczyzny synów, przywłaszczonych wygórowane subjekta skażony, pogardzony i uciśniony... Zadumiały wspomnieć gwałty nawet gdy do ostatniej przywiedli niewoli: My niż podpisani Senatorowie, Dygnitarze duchowni i świeccy, Urzędnicy i Obywatele Zie sanockiej, zjachawszy się wspólnie na plac Obozu Wojska Związkowego p Sieniawą, upadamy najprzód Majestatem Bożym, iż po sprawiedliwem z grzechy nasze ukaraniu, za intercessyą Najśw. Matki Królowej naszej, z litościwego Miłosierdzia swego raczył Bóg utęskniony wzniecić ogień miłości i gorliwej starożytnej cnoty w zagaśniałych [illegible]...

...obieramy za przewodnika, wodza i marszałka Ziemi Sanockiej, dzielnością walec przodków swoich, wyborem cnot i przymiotów własnych znakomitego p. Jakób Korwina Bronickiego, Skarbnika powiatu wiślickiego? ...skiego, porucznika znaku pan nego w wojsku kor., oraz partyi Małopolskiej regimentarza... na subsystencyę ludzi angażowanych tej ziemi 50 tysięcy podymnego postanawiamy — komisarzami naznaczeni Tarnawski Wojski starszy i wicestarosta i St. Truskolaski skarbnik sanoccy — nadto z każdego dymu po 100 złp. wybrać poli cyą na powiększenie ludzi ziemi aż skąd.. — Działo się w Obozie pod Sieniawą d. 6. Lipca 1768.

— 16. września 1768. z obozu pod Tyrawą — Uniwersał Bronickiego wzyw jący aby siadano na koń, a funkcyi poselskiej aby każdy unikał—

23 Sierpnia

Kopia Uniwerszału JW. Puławskiego Marszałka związkowego po wyjściu z zagranicy.

Wszem w obec i każdemu z osobna osobliwie JOJW. Senatorom Dygnitarzom, Urzędnikom, Offiocyalistom, Szlachcie i Obywatelom Prześwi. Województwa Podolskiego przy zasłaniu i oświadczeniu chęci i usług moich do wiadomości podaję, kiedy w długiem umartwieniu i oczekiwaniu naszem Opatrzności Boga najwyższego nad nami pokazuje się dzieło, przez zbliżenie od Porty przyjacielskiej pomocy JW. Baszy Adzyi Halet Trzybuńczego do Hocima z wojskiem Porty Ottomańskiej. Wojsko nasze w różnych Dywizyach, komendach i miejscach będące ma ordynans z ciągania się w bliskości Chocima i Zwańca, przeto ażeby przy ciągnieniu i sprowadzeniu się z od niciokiem, nie było jakiego w Dobrach pobliższych obozów szkodzenia i uciążenia, a żołnierz pod ten czas niepłatny na obronę wiary i wolności sprzymierzony i skonfederowany chętnie krew i życie na szańcu niosący miał w swoim kraju proporcyonalny furaż. Tego żeby bez żadnej zwłoki pod Sokal blisko Dniestra sprowadzenie, wszystkich JO. JW. Jm. PP. Dziedziców i Posessorów. Miast, Miasteczek, Wójtów, Burmistrzów, wszystkich obywatelów obwieszczamy i upraszamy, wszystkich zaś rycerskiego

Stanu tak w konfederacyi i związku będących, jako i przeciwnej stronie assystujących obligujemy, a to pod rygorem w prawie, sądzieczy z konfederacyi i związku naszym wyrażonym. Ten zas uniwerzał aby do wiadomości wszystkim przyszedł, w kościołach Cerkwiach wsiów i miasteczek ma bydź publikowany.

Dat w obozie pod Kietmienicami die 23 Augusti 1768

Józef Pulawski P. N. K. Stla Warecki

wrzesień 1768

Gazeta niepodejrzana tonem wieku teraźniejszego ułożona diebus 7bris Aº 1768 w Warszawie.

Do ukontentowania dworu tutejszego z powziętych zewsząd pomyślności, iż tu Phantazma czyli Phanomae, czyli jak nazywamy falwi ignes wszczętej konfederacyi niknie. Accedit to niepośledniе, że Szlachta krakowska wzięta, w Wilnie Moskwa w świeższych posiłkach przybyła, osadzona w Poznaniu, Lwowie, Lublinie etc. mocne presidia trzyma, Warszawa też centrum wzmocniona się mieć będzie. A nadewszystko że fanatyzm zawstydzony oczywiście, wszyscy dobrze myślący dali wszędzie dowody, jak to można Nabożniczków i sarmackie grubiaństwo przekonać byleby tylko nieprzywiązywać się do prostackiej opinii: że naprzykład: przysięga ma mieć więcej mocy nad wolny umysł człowieka, ile w Rzpltej polskiej w coby się wszystkie korzyści świata od Prowidencyi Człowieka działom dane obróciły gdyby on zatwierdziałe te miał kilka set, a dopiero kilka tysięcy gardzić przeto że pewne słowa wymówił wzywając Boga, i że katolicy mniemają, że ich wiara lepsza i dawniejsza, niż Dyssydentów i Szyzmatyków.

Te wszystkie rzeczy samym sukcessem się dowodzą.

A ponieważ szczęścia Polski tak są sprzyjające, cała myśl teraz rozciągniona nad ukartowaniem projektu, który Sejmem następującym

na bydź stwierdzony; to jest: poniewaz przewidziana myśl Dworów Cu„dzoziemskich, że Polszcze jeszcze mają na jakiś czas zostawić Imię Rzpltej, szukano więc pilnie na jakąby ją formę przelać: na hol„lenderską, ani na wenecką niebezpieczno a dopiero na szwajcarską, tém gorzej na Korzykańską jeszcze, bo się sama do tego czasu bun„tuje; szukano tedy w starożytnych i ukartowano: że naród tak zniewieściały, rozwiązły trzeba przelać koniecznie na Rzpltą szpar„tańską czyli lacedemońską, gdzie że dystynkcya żadna nie mia„ła miejsca, równość i ubóstwo treścią Rzpltej było, przeto con„clusum, że trzeba uplenić tak wielkie mnóstwo Szlachty zuchwa„łej, a chłopów z niemi porównać; wzięto przeto miary i kształtne dyspozycye wyszły, że jak na Ukrainie pozbyto się Panków, tak wszędzie będzie. Przytém jak Szpartańczykowie w wojennych dziełach najwięcej się ćwiczyli, a majątki równe i spokojne mieli, trzeba więc do tego szlachtę gnuśną wprawić, którą wygu„bić w całe przecież ratio status broni, bo i tak kraj nieludny. Stanęło tedy na tém, żeby ją exercytować, a osobliwie do szyku piechotnego: i przeto i to gdziekolwiek zagarną konfederatów, jak to było na Podolu i Krakowie, pędzą ich piechotą jak kozy, a chlebem i wodą karmią, przytém do taczek i innej roboty cięższej przyuczają, jak dotąd widzieć można. Cała ta planta do podziwie„nia całej Europie ada się. To bieda, że temi nieczystemi Tatarami stra„

szą. ktorzy nadzwyczaj tak się pokazują bydź religiosi i zelozi, że wcho„
dząc do Polski więcey myślą i projektują, jakby naród nasz cnotliwy
i bogobojny uczynił, niżeli żeby za niego wojować, i tak wynalazł„
szy jednego molnę, którego przodkowie jeszcze w owego sławnego
Dżyngiskana radę wchodzili, mają go do Polski na czele wojska
postać, a ten ma zacząć publiczną dysputę zacząwszy od krakowa
gdzie teologow najwięcey, iż, jak wyraźnie w Alkoranie stoi,
zaprzysięgać na zdradę nie godzi się, że z wiary swey rodowitey
pośmiewiska mieć czyli illuzyi hanbą jest, że wolność droższa
jest, jak 24 Dziewic po śmierci dla błogosławionych w raju wy„
znaczone, czy przedysputuje czyli nie, i wszystkich tych po ta„
taroku przez podeszwy ekskomunikować ma, kto tylko zdradę
przeciw wierze i ojczyźnie zrobił, a którego doświadczy, ma
go na Bajeran do Nohaju, Budziaku i Krymu odesłać. Śmie„
szna rzecz, z czem się oświadczył, że Damy i kobiety tylko te
preferowane na Tasyr bydź powinny, które lubo Chrześci„
anki Rzymem się brzydzą. Toby rzekł za tem, że Molna z Xciem
Prymasem koresponduje po hebrajsku przez Algebrę, i zawsze
mu przyznaje, że wart za swoją roztropność błogosławieństwa
regalizującego po śmierci. -

Seymiki poselskie przedziwną roztropnością uharlowane
bydź mają, to jest: ktokolwiek miał honor wysposobienia Sakcepa

wojsk auxyliarnych w rozproszeniu buntowników. Choćby też trzy razy przysięgłszy konfederatom, ten będzie Sejmik zagajał, i do tego ręka pańska, listy już idą, kogo zaś upatrzy na Posła zgadnego, byle Szlachcic, ma ten przysięgę, jako fanatyzmu wyrzeka się: Gwarancyą na klęczkach czcić będzie i konfederatów, Buntowników pod gardłem wygubić starać się będzie, choćby też i Apteki zażywszy, a Traktat ostatni Legislacyi Warszawskiej równie w uszanowaniu mieć, jako Machometanie Alkoran. —

Mają i to, że choć też i na wielu miejsc sejmikujących mogą przybyć Tatarowie, przecież oni będą tak straszni jak Moskwa z zatoczonemi we drzwi kościelne armatami; przed temi się zamknąwszy dobrze, można umknąć, byle mieć konia rączego, i byle domu nie spalili.

Smieszna bowiem rzecz, co o Zwańcu słychać, że tam dawający festyn wspaniały JW. Kasztelan Kijowski, in gratiam jakiegoś Anniwersarza warszawskiego, Turcy po dawnej z nim konfidencyi jak w kilkaset koni wpław przez Dniestr przybyli, podjęli dodać temu Festynowi swojem staraniem Illuminacyi i Fojerwerku. Ktoby rzekł do takiej galanteryi i Akkomodacyi, mógł się sposobić, ten zaś Pan choć trochę markotny, że to nad jego umysł oszczędny nastąpiło, musiał jednak dobrą minę Turkom pokazać i pochwalić się z tym w Warszawie. Jmci P. Łowczy konf. Branicki:

Generalissimus

Generalissimus wojsk antikonfederackich, wszystkiej umiejętności wojennej zażywając, ażeby konfederatom Barskim nie dopuścić przeprawienia się z Wołoszczyzny, gdy pomiarkował, że przeciąg tej granicy wielki, umyślił modelem Chinskim mur wystawić po podgranicę wołoską i Tatarską, do czego P. Witt Komendant Kamieniecki jako wierny Architekt i Ingenieur zażyty, a sprzeczka między niemi wyniknęła, że jeden chce, aby był wyższy, niż szyrszy, żeby żaden Tatar przeskoczyć nie mógł. Drugi zaś powiada, że łatwiej przeskoczyć wysoki niżeli szeroki, będzie to za czasem wydoskonalenie policzone inter septem miracula orbis.

Mówią tu drudzy, że to będzie większym cudem, jeżeli Warszawa żadnych murów, dopiero fortyfikacyi nie mająca, obroni się od Tatarów, którzy na nią bardzo mają oko i appetyt, licząc się być plemieniem Wenery, jak świat światem zawsze za broń powszechną Łuk i strzałę mający. –

O Litwie tu rozmaite rozsiane bajki, jedni ich ganią, że tak opieszało postępują, a drudzy chwalą, że jak do zrozumienia poczęli pisać manifesta, tak też i Furdymenta nie darmo przykręcają. Czekają zaś, ażeby X[iążę] Radziwiłł ozdrowiał, który dotąd na ból gardła decumbit z przyczyny, że długo tonem moskiewskim śpiewać musiał. Mają bowiem chrapkę na Milicyą Jego nadworną, a nie chcą się dobrą manierą naprzykrzać choremu. On bowiem i w tej chorobie jeszcze tonem dworskim [illegible]

powiadają, że wymawiał, ale na migi /: bo mówić dla bolu gardła nie może:/ Jednemu z Marszałków konfederackich, czego się tak jak z motyką na słońce porywają, a ten mu też krótko i na migi od, powiedział, że dłużej klasztora niżeli przeora.

Docieckli tu już, poco Generał Kreczetników w pośród najlep, szej operacyi wojennej rewokowany do Petersburga, a to, ponieważ Raport z Gabinetu Warszawskiego tamże uczyniony, zdaje się do wiary niepodobny, że na Ukrainie tych operacyi miałyby bydź tak pomyśl, ne sukcessa, że kilka tysięcy Szlachty uprzątnionej, że z tych kil, kuset obwieszonych, tylez ze skóry obdartych, kilkaset księży kato, lickich obwieszonych, dzieci kilka tysięcy po Studniach utopio, nych, a kilka tysięcy zarzniętych, matron kilkaset rozprutych, żydów kilkadziesiąt tysięcy różnie zgładzonych, a nadewszystko wiele milionów zabranych w pieniądzach, i tysiące kilkasetne, petów szlacheckich z Berdyczowa do Kijowa posłanych do prze, suszania, on więc, ażeby dał tego osobliwie rzetelną liczbę i kalku, lacyą in persona uczynił, bo sam znając się na tem, że nie tylko ma, tematyka na arytmetyce zawisła, ale też i do Theologii wiele nale, ży względem porównania Religii w Polszcze.

Dyssydenci polscy wybierają się do Metryki viritim królewskiej, zeznać jakąś abrenuncyacyą in forma juris quam plenissime circa assystentiam ut de Lumbis Toio Kanclerza W.X.Litt. ponieważ praescriptio

według prawa narodów teraźniejszego zbyt niebezpieczna i podejrzana. Wojewo-
da Kijowski (: Spargitur :) że Chumańszczyznę Królowi Jmci całkiem chce
przedać za piętnaście millionów juxta pacta conventa.

Szambelan Dzierzanowski śmieszną ciekawością nawet cudze kraje naba-
wił, gdy o nim już i utrechtska gazeta pisze, co zaś do podobieństwa jest,
że on pod pretextem konfederacyi do cudzych krajów wybierał się dla wy-
tłumaczenia opacznych relacyi, co się Polszcze dzieje, jakoż w samej rzeczy ma
bydź w Węgrzech, ale powiada, że dla tego szczególnie w ten się kraj udał
że najbliższy od Polski, i że tam myśli szkoły traktować, gdzie dobra łaci-
na kwitnie i Retoryka Cyceronowa, bo chciałby nabrać stylu persvasi-
onis, jak pożyteczna jest Jana Kazimierza naśladować i jakby można
z kształtniejszą cyrkuicyą pisać protestacye, bo jego pismo Gostyńskie
przechodzi w żywości, same nawet oracye in Catilinam, mowią zaś dru-
dzy, że on w Węgrzech został Trzeciatnikiem wybierający mito od tych
wszystkich, co do Barskiej konfederacyi przez Węgry się przebierają, pil-
nie także Jcia Marcina, żeby się tam nie wymknął i nie pobizurmanił,
bo jak to mówią desperatio facit monachum.

Śmieją się tu na całą gębę z wydanych uniwersałów konfederackich, któré-
mi zakazują, żeby szlachta nie ważyła się sejmikować, mowiąc: alboż
to gromada starsza nad wojta. Jest to styl wcale azyatycki, gorszy od sar-
mackiego; mała nadzieja, żeby tych uniwersałów słuchano, co z kancelaryi ko-
ronnej i litew. przechodziły, a dopiero tych mają słuchać, co charakterem ozy-

entalnym pisane, gdyby to tak dokładnie i wyraźnie były ułożone, jak uniwersały od Kto-pów wychodziły, toby stan szlachecki nie mógł mieć za złe, bo w nich powo-nanie kondycyi na wszystkim ostrzu zawisło.

Nie może się tu nikomu w głowie pomieścić, aby Podskarbi koronny stał się takim dewotem, że kupa jego choć swawolna, wszystko się coś koło Czę-stochowy kręci, a sam że miał pojechać do Biskupa Kamienieckiego po ab-solucyą, aby interdictis który mówią, że dostał świeżych indulgencyi z Rzymu.

X. Marek już prorokować przestał, bo mu z Konsystorza moskiewskiego zakazano położywszy inhybicyą na podeszwy, zaczął więc pisać lamenta-cye na kształt Jeremiasza, gdzie i stylem Daniela Nabuchodonozora przepowiada.

Najwięcej teraz Warszawę zaprzątła nakazana przez Generała Ikorro z Petersburga Kon-federacya, na którą w Wiedniu i Berlinie dawno mówią, zgadzano się, bo opposita pones-se posita magis elucescunt, tak właśnie, jakby kto machometyzm naprzeciw Szy-zmy wyrychtował, przeto X. Wenda Ruski miał się wynieść do Tulczyn, upa-trując miejsce najsposobniejsze do medytacyi, jakby w takiej okoliczności postąpić, osobliwie spekulując nad Wisłą. Jeżeli też może dari fluxus et refluxus w Polszcze, tak jak in mediterraneo wyglądana to rezolucyi z Akademii Paryskiej od tego, który sam (mówią:) zaczął się douczać scientiam hydraulico politicam.

Piszą z Wielkiej polski, że tam szlachta samo sejmikować zamyśla, i dziwują się Wielkopo-lanie teyże, że tak prędko manierę tatarską przebrali; choć oni byli skłonniejsi do Exercerunków pruskich, może być, że i oni na piechotę wyjdą tak, jak Krakowianie. Mówią także, że radziby Generała Wielkopolski ściągnąć do swoich Województw, ale o nim słychać, że on woli gospodarować w Podgórzu, przywodząc ad Executionem dawniej umyśloną Ekonomikę, i chcąc nagrodzić szkody Białocerkiewskie.

Do Gdańska na Jarmark wiele się z Panów młodych polskich nazjeżdżało. Jedni chcą sztychować towar wywieziony z Moskwy za francuski i lipski, a drudzy zabrany materyał podczas Le-gislacyi w Warszawie radziby całkiem na okręty przedać, choćby też aż do Ameryki. —

Koniuszy Koron. czeka na dyspense z Rzymu dla całego wojska polskiego, aby mogło przed nim odprzysiądz się według roboty i rezolucyi Patryarchy greckiego, inaczej bowiem nie chce się podjąć komendy, chociaż zupełnie wierzy w katechizm Warszawski.

wrzesień 1768

List Konfederata Litt. do oziębłych obywatelów tej Prowincyi w 7bri 1768 r. pisany

Kiedy wszyscy, albo zdrowsza część narodu na despotyczną władzę wiarę, wolność i bezpieczeństwa osób pomnażającą, płacze i ubolewa, a inni biorąc się do obrony tych najwyższych zaszczytów krew własną lejąc w ten czas (: pominąwszy już zaprzedanych i niewolnicze głowy :) nad wami mędrkowie w własnym rozumieniu z serca użalić się, i z wielu innemi płakać jestem przymuszony, boleśniej wasze słowa przyjmując jady, niżeli tę którą ponosiemy z miecza, który nad s. sprawami Sąd i zwierzchność trzymać chcecie, i będąc sami pomiotłem rodzaju ludzkiego w rozstrzygnieniu czystych spraw wdzieracie się. U was s. gorliwość Biskupów, Senatora i obywatelów za niewstrzymaną poczytano popędliwość i własnego dobra szukającą prywatę; u was związek Barski za niewczesną policzony porywczość, bez ubezpieczenia i wsparcia mocy zagranicznej, a krakowskie i inne konfederacye za zbiór nierządny i własny kraj niszczący. Wy nakoniec z gnuśnej nieczynnej i na krew rozlewającą się Braci swoich nieczułej razem z innemi natrząsaliście się Litwy. Wy teraz męztwo obywatelów najwyborniejszej cnoty skonfederowanych Littach pośrodka broni że, wsząd nieprzyjacielskiej związek czyniących zapalający dalszy pożar bez fundamentu, bez pleców. Sił i pieniędzy nazywacie gromadkę,

i formując Dyaryusze całego życia każdego z Szefów podejrzenia o nich
rozsiewać. O politycy! o Statystowie! albo raczej tchórze, niewie-
ściuchy, lichwiarze, łakomcy, podchleby, odarci z cnoty i charakteru,
usiłujecie swą filozofią własną pokrywać nędzę, a łudząc innych
za przejrzałych udawać się mędrków, powiedzcie, wyszukajcie, i roz-
koszując się w swoich wygodach, wymyślcie i podajcie, jeśli
jest jaki inny sposób do powstania i podźwignienia nachylonej
do upadku wiary i wolności nad solemny całego narodu nad wszyst-
kie uciążliwości manifest i broń; a znajdziecie i na oko wywiedźcie
co się zostało jeszcze, coby moc usiłująca na zgubę wiary i wolności
chciała narodowi naszemu odjąć, żeby z robotą naszą miała ja-
ką społeczności. Ale na próżno rozwodzę się; chcielibyście podo-
bno, żeby coroczne takie bywały konfederacye, na których pienią-
dze pobrawszy zagraniczne w domach siedzieć można, powierzy-
wszy wojsku i mocy obcej losy ojczyzny. A któraż polityka
sąsiedzka ma większy interes nad nas, bronienie własnych
swobód, i w tenczas czy mienia za nami, kiedy my milczym,
umiał już dosyć z wiernych statystów pozyskiwać poseł
rosyjski, że się chlubi, iż własną zgubę swojemi podpisali ręka-
mi, bo by nigdy bez nas największą mocą uczynić nie mogli. Czy ma-
to jesteście jeszcze ostrzeżeni, że chcecie patrzeć jak Sejmem ordyna-
ryjnym blisko następującym wszystko potwierdzać i legitymować

będzie. Czy może być moc największa komu straszna, czemu mocniejsze
mu od siebie żaden nie dopuści nieprawnie i gwałtem wydzierać ka,
wałka ziemi i własności, pewny do utraty życia broni, a czemuż chce,
cie, żeby ulegano przed mocniejszą Potencyą, najszacowniejsze rzeczy
wydzierającą; która raz najmniejszą prowincyą daje ogarnąć od więk,
szej i prawa sobie pisać, stanowić pozwoli, a obrońców intere,
sowanych nie znajdzie i nieporuszy, chyba już wcale zwojowana.
Pytacie się jeszcze z kąd siły, z kąd pieniądze, bo już w rozpaczy na
wieki was żegnam. Gnijcie w domach rozkoszni filozofowie i staw,
ni Rycerze, jeżeli są jakie. To ci tylko świadczyć będą, co na pla,
cu nie z głodu, ale z broni legną; wy patrzéć na to będziecie, jak
temu niepotrzebne plecy, kto zostać na bojowisku za wiarę
i Ojczyznę pragnie, jakie pokażą się siły odłączonej przenicy od
kąkolu, i jaka broń tym, co ufają w Boga, a świadectwo na,
szych czystych myśli dla Boga jednego i ojczyzny, wiernych
krwią naszą zapisujcie. Zginiemy wszyscy, to wam w niewolni,
czym narodzie mieszkające zazdrościć sami w szczęśliwej wierno,
ści nie będziemy. Wyjdziem w Boga nadzieją, to cechą odrzucenia
i wzgardy nosić na Synach i Szczędkach waszych będziecie.
O gdyby w tym wieku święta wiara, która twoją jest, i do Cie,
bie należy Boże, i wolności, która pierwszym prawem tobie
jest oddana miła ojczyzna, należały teraz i były Królewskimi,

Czartoryjskimi, Radziwiłłowskiemi, Potockiemi, Lubomirskiemi podobno by więcej znalazły obrońców co te piętno noszą, i tych Pryncypałów duszę i ytkiemi sobą są sekwisami, nie zaś w czystej myśli i intencyi swojemi Boże, i swojemi ojczyzno Synami! Ja was o to przynajmniej na miłość Boga i ojczyzny zakli-nam i proszę, jeśli postrzegacie i w naszej czystej robocie jaką u-ważcie i informujcie nieufność i podejrzenie, doradzajcie i czyńcie co lepszego, albo zastanówcie swoje zdanie, a niewinnych nie po-sądzajcie, gorliwych nie oziębiajcie, obojętnych nie odwodźcie, bo Bogu, Ojczyźnie i nam w czasie oddacie sprawę.

Wierny Bogu i Ojczyźnie obywatel.

26 września 1768

List JP. Kozietta marszałka Pttu Oszmiańskiego do obywatela tegoż pttu d. 26 7bris 1768 z Świeran pisany.

Tak się ucisk i nieszczęśliwość narodu naszego z pod płaszcza obłudy jawnie odkryły, że nie zostaje żadnemu w kraju obywatelowi ani prawdziwa pobudka ani powierzchowny pretext do oddzielenia się od powszechnego ratunku Ojczyzny myśli.

Jednego kraju obywatele, w jednej wychowani wierze, w jednejże wyłuszeni wolności, niemożna żebyśmy jednomyślnego w nieszczęśliwości naszej nie mieli uczucia.

W smutnem dotychczas milczeniu rosła w sercach naszych obywatelska za wiarę i wolność żarliwość, przykład zaś prowincyi koronnych a immediate już i niektórych powiatów prowincyi W.X.L. ku podźwignieniu Ojczyzny swojej skonfederowanych zapalił nas świątobliwą do naśladowania ich żądzą a każdemu z nas tą żarliwością pałającemu nie inaczej się zdawało to jak tylko że to sprawiedliwe natchnienie ogólnie wszystkich obywatelów serca napełniło.

Kiedy więc przyszedł czas, ażeby wnętrzna gorliwość nasza stała się publiczną, Bogu i Ojczyźnie ofiarą, mieliśmy może przedsięwzięcie na miejscu zjazdów pttu naszego zwyczajnem, to jest w Oszmianie, zamiast wyznaczonego illegitime sejmikowania ten do którego śmy się teraz zebrali nie zerwany uczynić związek, lecz czystym i świątobliwym intencyom naszym broń ucisku nasze popierająca zasadzonym; od tegoż zwykłego miejsca Oszmiany nas odwróciła.

Wszakże nie ustraszają nas na wszystko za wiarę i wolność odważnych żadne niebezpieczeństwa; zjednoczeni i zgromadzeni w zgodnem katolickich i obywatelskich uczuć zawołaniu spisaliśmy się na nierozerwaną w powszechnej naszym konfederacyą.

Pośród tak świątobliwych rezolucyi naszych zadziwia nas, cząstki jednej współbraci naszych (z błędu czyli prywatnej woli) do Oszmiany z wojskiem rossyjskiem rozdzielenie się.

Ma każdy stopnia nowszego światła dosyć, na to słuszne uniesienie, iż otrzeźwionym nam nieszczęśliwą sejmu ostatniego odprawą, i wiadomym o lejącej się już krwi współobywatelów naszych, nie przyzwoita rzecz jest obierać posłów, i ich pod absolutny posyłać przymus do nowego narzuconych praw utwierdzenia.

Należy raczej wspólnie /: jakośmy teraz uczynili :/ cisnąć się do ratunku upadłej Ojczyzny. Ekskuzujemy sami postępek W.pp. za skutek niewiadomości poczytując, niniejszą zaś odezwą uwiadamiamy o ostatnim już związku konfederacyi naszej, do którego wszystkich jak najgorzej wzywamy.

Spytajcie WPP. serc waszych natchnienia, poradźcie się sumienia i światła własnego a pewni jesteśmy że za tym przewodnikiem do pożądanej z nami trafim mety.

Niepotrzebuje to u WPP. osobnego tłumaczenia, jak wielkie przyniosłaby uczciwie kontynuacya i odprawienie tego na którycie się zjechali sejmiku, Bogu i narodowi całemu, zatę wstydliwą abusyą trzebaby odpowiedzieć; też inaczej nam tę przestrzegę z uniżoną łączącym prośbą obiecywać sobie każe, wiadoma iż Ojczyzny a co większa wiary prawowiernej miłość. — Zostaje Or

List powyższy był pisany przy rozesłaniu Manifestu Konf.ci powiatu Oszmiańskiego z d. 26 września 1768 r.

Wzór obywatelskiej cnoty Chreptowicza zapalił Litwinów w tworzeniu Konfederacyi. Wedle ich przekonania, Pułaski i Krasiński podnieśli Konf. w Barze, na poparcie zamierzonego przez Chreptowicza Manifestu. Ten pobożny przykład licznemi wsparty naśladowcami, objawił światu całemu pobudki zjazdu ostatniego Warszawskiego, i skutki, to coś głosiło miłością rodzaju ludzkiego, odkryto się być zuchwałą pognębienia wolnego narodu prezumpcyą .... Ma-li co jeszcze pogrzebiony naród, z czegoby chlubę pierwej swoją w hańbę nie zamienił utratę?...

Marszałkiem tej konf. Ambroży Pokłewski Koziełł, star. Dziewiąz. — Regimentarzem Joachim Chomiński, chorąży Oszm. — Za konsyliarzów na Główną prowincyi Litewskiej konfederacyą, Szlistrowskiego porucz. petihorskiego znaku, i Sorokę miecz. Osz. chorągwi znaku petyh. naznaczają, nadto zakładają obowiązek na konsyliarzów do główn. konf. wyznaczonych, ażeby na Marszałka generalnego konfederacyi wzgląd mieli na zasłużoną osobę JW. Paca, Sty Ziołowskiego. —

Działo się w Miadziowie d. 26 wrześ. 1768.

Excerpt z listu pewnego R[oku] 1768 m[ie]s[iąc]a 1. 8bra.

15. 6. w. — 149.

Pewna y nieomylna wiadomość, że Imć P. Kopp. Stta Żedykański
zrekrutowawszy Andrzio Kurlanczykow do 500. et Fetter y Jura
Zatewskich et Varie Conditionis ludzi, przy których trzy Polowe Ar
matki mając, ciągnął traktem prosto ku Nowemu Miastu dokąd
miała y Część Moskwy nadeyść dla złączenia się z nim, lecz w tym sa
mym Mieście rezydencya JJPP. Konfederatów w 10. koni dla czy
tania pocztowney Żydowskiey. Marsz ten inaczey dysponowała,
albowiem Imć P. Kopp o pułmile od Poniewieża ulokowawszy się, do
kąd niezaliczony z Imć P. Grochowski w 25. koni wyprawiony na podjazd
żwawie natarł na same ich Harmaty y kilka z tych Kozaków
zabitych na płacu zostawiwszy, jednego zdobywszy, żywcem wziął
naymnieyszey w ludziach y koniach nie poniosłszy szkody, procz
tego wypalenie z Harmaty iedney do Konfederatów we wsi Kil
ka Domów spalono do Poniewiezkiego Klucza należącey. Teraz
Imć P. Kopp. Konie y Rynsztunki iakie bydz mogą do woyny sposobne
zabiera. Poczty Żydowskie z całego Pttu Konfederacyi do siebie
wnosić pod srogą exekucyą nakazuiąc y iuż niemal wszystkie w
niesione do nich, iako też za Magazyny Moskiewskie JJPP. Kom
missarze aby niedwłocznie do Konfederacyi wnosili zalecono. Imć Pan
Marszałek Konfederacyi Upickiey z częścią ludzi swoich pociągnął
ku Szawlom których ma bydz 450. a coraz bez przestanku przybywa
y pomnaża się. Uniwersał do Kościołu Parafii tuteyszey przy
słany przyłączam.

[Exc]erpt z listu pewnego 3. 8bris 1768.
150

Byłem wczora w Szatach tak czytał mi relacyą pewny Szlachcic że w Ponieważu 56. Kwitancytyków Kaźmirow Powiat Upicki z Konfederowanych wybił, Chcieli Kwitancytykowie Upiczanow od Konfederowania się rozpędzić, ale Powiat Upicki z Ponieważa ustąpił, tym Czasem Kwitancyjcy w 80. koni do Ponieważa przyszli, rozlokowali się tym Czasem Powiat Konfederowany we 200 koni w Nocy napadłszy niemego y niemego strzelali zabili JWP. Łopacinski Sędzia Marszałkiem a Bystram także Sędzia Regimentarz.

Excerpt z listu Bi[...] ze Żmujdzi.

Przybyli do Rosien dwoma kolumnami konfederaci konien[...] dey Szymkowić zabronili, a dowiedziawszy się o podstępnych Moskalach pod kommendą samego Xcia Galiczyna Brygadyera 900. ludzi z Piechoty y Jazdy złożonych podsunęli się [...] nich y nad Rzeką Dubisą pod Kielmami wydawszy wstęp[...] bojem potyczkę mało swoich utraciwszy a kilkadziesiąt [...] rów y Kirasierow położywszy za nadejściem Piechoty same się [...] rejterowali, rozjątrzeni Moskale napadszy nad dom JWP [...] lewiczów Billewicze nazwany samego JWP. Billewicza Łowczego [...] Brata jego Rodzonego Cziuna, Księdza Billewicza dwoch [...] Siestrzanow y 16. sług wzięli, niemniej dawniej pierwiey zbi[...]wszy z Piechotą przy Końmach z sobą wlocząc, postrzegli [...]

Postrzegli się teraz Obywatele Żmudzcy iako źle dobie radzili dotąd niezgromadzając się y po Domach siedząc, ktorych za samą podeyrzenie więżą y łapią, y Cały iuż ten kray Moskwą napełniony widząc. Woysko Pruskie zciągnęło się ku samym Granicom Żmudzi, wzdłuż nowy kordon po zadaney Granicy y słupy słomą y smołą nawijane wszędzie rozstawiono. a kuryerowie do Petersburga z Prus po zamorzu codziennie przebiegaią, ktorych Konfederaci mętow buią

Wiadomości od Konfederacyi Kowieńskiey y Wiłkomirskiey. Dla niewiadomych przyczyn wybrawszy 500. naylepszych w konie y broń Opatrzonych ludzi JmP. Niedetsza Podkomorzy Kossakowski Podczaszy Kowieński y JP. Szwaykowski Marszałkowie y Regimentarze Konfederacyi upewniwszy się pierwiey wolne sobie przeyście przez Prusy, udali się za Granicę Pruską y iuż z tych dwu nadytosiwszy się w Osobie znayduiącey się w Trakcie Zapuszczańskim pod Wierzbołowem maiąc Otwartą drogę do Grodna, Nowogrodka Minska, Lidy y Trok, także do złączenia się z Konfederacyą Oszmiańską, a rozdzielonych pod różnemi kommendami przeprawiwszy pierwiey przez chcąca obległą Moskwę dysponowali do Konfederacyi Upitskiey aktualnie już będącey, y innych zaś do JmP. Billewicza Stty Woyskiego nieprzestaiącego od Imprezy podniesienia Konfederacyi na Żmudzi po wzięciu przez Moskalow dwoch Braci uwięzionych, liczba wynosiła Konfederacyi Kowieńskiey y Wiłkomirskiey 2000. ludzi. ta iest wiadomość niezawodna. Spodziewać się zapewne można że Moskale ze Żmudzi wyciągną, gdy po Za Ni

Za nikim bardziey nieugamiałość żal z JW P. Kossakowskim Wzgędzie
go śledząc a tym samym zdatności dziełom Żmudzkiem, że on za sobą 176
te Burze przyciągnął tak prędko, a zapewnie udadzą się znowu w trakt
Zapuszczański, będące tak teraz w tyle za Konfederacyą Upicką y Partya
mi Żmudzkiemi, przez opuszczenie ich y zapędzenie się w tym 6 Żmu
dzi za Konfederacyą Kowieńską dwoch Synow JmP Podkomorzego Ko
wieńskiego od zaczęcia się samey Konfederacyi ktorzy znaydowali się
w Trakcie Zapuszczańskim y tam się zbierali y do Konfederacyi sposo
bili, ktorzy się teraz musieli połączyć.

1768 – może w październiku – albo we wrześniu –

Kopia listu Xięcia Karola Radziwiłła Wdy wileńskiego
do Xięcia Repnina.

Zburzona naprzód w Koronie niespokojność, gdy prawie całą Litwę do podobnej rewolucyi pobudziła, w tom nieszczęściu mnie wprawiła, że po zebraniu milicyi mojej z licznej konfederacyi Nowogrodzkiej, Żmudzkiej i innych związków, w areszcie zostawać muszę. Ledwie uprosiłem, że mi pozwolono listownie o tem Waszej Xięcej Mości upewnić, i oświadczyć moją dawną ku niemu przychylność. A jako daleki byłem od wspomnionych związków, tak upewniam W. X. Mość, że ile możności starać się będę rekoncyliować do zbawiennych myśli wszystkich obywatelów. Żeby zaś snadniej pragnienia moje były uskutecznione, razem W. X. Mość przy poważnej twojej interpozycyi przełożyć Najj. Monarchini twojej, żeby ta z wspaniałości serca i umysłu swego dla snadniejszego uspokojenia całego narodu polskiego i litewskiego, akceptować raczyła medyacyą, i jak najskuteczniejsze środki do rekoncyliacyi. Większe albowiem stąd nieśmiertelnej sławy mieć będzie zaszczyty przez takowe kroki

(zbiorów Dz.)

...aźdr. 1768

Kopia Manifestu Konf. Barskiey za granicą będącej, z oryginału autentycznego przepisana.

My marszałkowie status i konsyliarze Konf. Koron. Rady dygnitarze urzędnicy, officyalistowie i całe rycerstwo Korony Polskiej wraz z wojskiem obojga zaciągów w związku będącym, własnym i współbraci naszych przytomnych i nieprzytomnych imieniem czyniąc, zanosimy solenny, uroczysty i publiczny manifest w ten niżej spisany sposób:

Niedosyć na tem, że w narodzie polskim przez potencyą moskiewską wiara S. K. R. od ustaw dawnych wieków nieprzerwanie panująca, przez sprowadzenie dyssydentów w właściwych jest skrzywdzona i ~~w~~ znikczemniona
na ustawach, co jest najszacowniejszem Królestwa Polskiego gruntem;

Niedosyć, że od śmierci Augusta III. króla nieodżałowanego wszystkie obrady publiczne, sejmiki, sejmy, trybunały, ziemie, grody, assessorya, i inne sądowe jurysdykcye pod orężem moskiewskim z poniżeniem zaniesionych protestacyi są stanowione;

Niedość, iż prawa i swobody narodowe przez sejm ostatni pod tym, że orężem moskiewskim z poniżeniem głosów posell. odprawowany są skaźbione i z gruntu przewrócone;

Niedość, że podczas tego ostatniego sejmu senatorowie w niewolą moskiewską, biskupi i hetman z synem są zabrani i dotychczas zostają w więzieniu, —

Niedość, że przez tenże sejm czyli traktat warszawski Xiążę Repnin

najjaśn: monarchią rossyjską mianował imperatorową Grecką państw
wschodnich i Xstwo Kurlandzkie od Rzpltej gwałtownie oderwał;
Niedość że gwarancyi od Rzpltej w spokojności życia i utwierdzenia doma-
gał się, która to gwarancya szczególnie między potencyami wojującemi
zażywana być zwykła. My zaś niezliczonemi traktatami obwarowani
i ostrzeżeni, żadnemu narodowi najmniejszej nieuczyniliśmy szkody i krzywdy.
Niedość na tem, że konfederacya przeszła Radomska, obietnica poprawy
rządów i praw bez uszczerbku wiary s. kat. przez zdradę moskiewską jest
zwiedziona i oszukana, która na sejmie ostatnim wynalazkiem Xcia Re-
pnina do tej wygórowała nadstości, iż nam wolnym Polakom zabronio-
na jest zadawniona z sąsiedzkiemi potencyami przyjaźń i konfidencya,
tak dalece iż nikomu więcej tylko potencyi moskiewskiej według systema-
tów sekretnych w artykule drugim traktowanym subtelnie określonych,
a naj. Porcie Ottomańskiej i narodowi Polskiemu szkodliwych mamy być
obowiązanemi i do nieprzyzwoitej jedności przyciśnieni, a przeto do zła-
mania traktatów, Oliwskiego, Warszawskiego, Pruskiego, Karłowickiego
którego naj. Porta Ottomańska być warunkiem ofiarowała się i innych
zastanałych sojuszów przymuszeni, które do ostatniej krwi krople utrzymać
i bronić winni jesteśmy, —
Niedosyć na tem, że od lat kilku Moskwa kraj nasz pustoszy, rabuje for-
tece, kościoły, dwory, majętności z zabieraniem amunicyi, bogactw,
sprzętów ruchomych i nieruchome niszczy za granicę do własnego kraju wywozi
Niedość, że kilkunastu obywatelów Wojdztwa Kijowskiego godnych i zacnych
po wziętem nieprzyjacielskim sposobem mieście kane, do Kijowa w kaj-

danach taż potencya Rossyjska za absolutnemi Ukazami z różnych przyjętych expedycyi nam wiadomemi Xcia Repnina zapędziła.

Niedość że w Województwach Ukraińskich własne nasze dziedziczne chłopstwo zbuntowała i z temże chłopstwem złączywszy na kilkadziesiąt tysięcy nieprzepuszczając niewiniątkom ludzi wyrznęła i wytraciła.

Niedość, że JW. Mączyńskiego Kaszt. Sieradzkiego godnego i zasłużonego w Rzpltej senatora w własnych dobrach po kilkokrotnie zrabowała, zniewagi, obelgi, bicia, rąbania, spisami kłucia jadącemu do grodu Sieradzkiego w miesiącu Czerwcu, popełniła na honor jego i życie następując, z ojczyzny za granicę wypędziła, ale jeszcze Xże Repnin pod imieniem naj. imperatorowej wydał deklaracyą w Petersburgu d. 11. Sierp. 1768. datowaną a w Warszawie drukowaną, ażeby wojsko moskiew: zamiast ruszenia się do swego kraju bawiło w Polsce i gwarancyą nie pretendowaną pod pretextem spokojności publicznej utrzymywała.

My wszystkie skonfederowane Rzpltej stany przed Bogiem i całym światem, stosując się do dawniejszych manifestów publicznych, o całość wiary s. K. o całość Wolności Praw i swobód naszych ojczystych, o trwałość niewzruszoną traktatów, sojuszów i wszelkiego z narodami zawartego przymierza. O całość praw względem wolnej Królów naszych bez oręża moskiew. elekcyi; o całość zewnętrznego i wewnętrznego /: którego wzruszać niechcieliśmy ani myśleli: / nieopuszczając się na

żadne

żadne deklaracye rossyjskie, o zrabowanie Świątnic Boskich, fortun szlacheckich, miast i dóbr naszych, o zbuntowanie chłopstwa; zapobiegając dalszym dla innych narodów i naszego Poll. niebezpieczeństwa oczywistym oraz na zawojowanie całej Europy zamachów na fundamencie wyżej wzmiankowanych traktatów uroczyście zawartych, solennie manifestujemy się i protestujemy. Działo się w Dankowcach w granicy Tureckiej dn. 12 8br 1768 r.

Michał Krasiński Podkom: Rożan: Marsz. Konf. Kor.
Jan Mączyński kasztt Sieradzki
Potocki podcz. Litt. G. L. chef. marsz. wództwa &c
Puławski sta Warecki &c
Rydzyński Stol. Poz. marsz. tegoż w.twa. (Wojciech z Werona) pułk. husarski
Gołuchowski kons. (Konstanty)
Mrozowicki stta Mszczon.
Franc. Puławski sttc Aug. województwa Podol. pułkow.
Kochański konsyl. Daniel Józef na Kochanach
Potocki Wawrzyniec konsyl. Chorąży znaku pancernego
Hiacynt Antoni Kola Kochański ...

Moraczewski str. 255-258.

29 paźd. 1768

Kopia Manifestu Litew. 29. 8bre 1768.

W czasie pełnym krajowej dolegliwości, w nadeszłej niespodzianie pone-
gdy mnie marszałkowi konf. Wdztwa Brześciańskiego niechcącemu i
cale nie zezwalającemu nadanie szkodliwego cerografu czyli skryptu
pod tytułem recessu przeciwnego sprawie ojczystej, dzień dzisiejszy wpro-
gające w przykrą niewolę wojska Mosk. oznacza ostatni los nieszczęścia
mojego i gdy mnie obywatela Xże Jmć wojewoda Wileński z fortecy
swojej po kilku godzinach wydać już udeklarował, przeto ubolewając
nie już nad widocznem osoby mojej nieszczęściem, bom wszystko i naj-
szacowniejsze samo nawet życie za wiarę S. jako katolik, za ojczyznę
jako syn, stracić poświęcił, ale wespół z gorliwemi obywatelami z
Województw i pttw tu zgromadzonemi i równie węzłem miłości Boga i Oj-
czyzny spojonemi, miejsce nieszczęścia publicznego, gdzie strapiona
ojczyzna od nas ożywioną być się spodziewała, tam od wyrodnych sy-
nów przez zdradę wkrótkim momencie struta została. Rzetelnie
opłakując samej słuszności przychodzi mi martwą ręką ściągnąć
do wypisania wkrótkich słowach najżałośniejszego manifestu na
Xcia Jmć Karola Wdy Wileńskiego, skarżąc się na wstydliwą nie-
stałość gruntownego w senatorze przedsięwzięcia na śmiałe a dobro-
wolne złamanie strasznego ślubu, którym skonfederowanych oby-
wateli W.X. Litt. hazardujących fortunę i życie na obronę wiary
i wolności ściągnąwszy i zabrawszy do fortecy swojej Nieświezkiey
dopiero za niegodziwą radą Jp. Bernatowicza konsyliarza i sekretarza

(swego

swego krytycznie przeciwnym torem nie tylko bezsposobnych już nas uczyniał, ale też co większa zdradliwie JPP. Jakób Gyeczyński komendant glny i Zejdlich półkownik od artylleryi milicyi xcia Jmć wdy wileńsk: zamknąwszy miasto z jednej strony otoczywszy wojskiem swojem a z drugiej strony widocznie nam wszystkim mimo ordynans dobrowolnie JP. Izmailowi Glowi siedmiuset Moskwy pod same niemal mury podstąpić dozwoliwszy, uczynili nas niewolnikami, tak dalece, że ani wydobyć się można. Świadectwa tego nie tylko moja teraźniejsza nieszczęśliwość od której uchodząc raz w bramie nie puszczony, drugi raz od pikiet z niebezpieczeństwem życia wrócony, ale samych tylu zabitych więźniów osób niech będzie dowód na ostatek bez żadnego jeszcze względu na prośby, bez żadnej animadwersyi na gruntowne propozycye tym końcem od nas czynione, ażeby x. Jm. przynajmniej wespół z nami a nie sam bez nas z JP. głem Izmailowem traktował, wykładałem sam dość obszernie ostatnią tego potrzebę, zgadywałem bezpieczeństwa osób pohańbienie, sprawy ojczystej przykrą dotkliwość stąd wynikającą całemu krajowi, aliści przewyższająca w zdaniu xcia Jmć rada p. Bernatowicza i JJPP. komendantów wyżej wyrażonych dokazała tego, iż dnia pozaonegdajszego osobie bez nas xże Jmć w krótkich nie tylko nam ale bodaj i całemu krajowi szkodliwych punktach z tymże JP. Izmailowem umówił się, a tym sposobem dozwolił wspomnionemu głowi gwałtownie z nami postępować; jakoż dnia dzisiejszego surowy przysławszy do nas marszałków ukaz, ażebyśmy wraz w obozie stanęli a przeto przymusiwszy Michała Paca i Rzewuskiego marszałków kon-

federackich Wdztwa Nowogrodzkiego, Kozietta mtka konf. pttu Oszmiańskiego nie tylko do wypełnienia wspomnionego Ukazu, ale też przytym do oboru rozkazał i przymiewolił do dania recessu tym sposobem wszystkich skonfederowanych obywatelów. Która to ta straszna dotkliwość na pierwszym u mnie stojąca celu, ile stąd upadku rozpoczętej Ojczyznie sprawy lękając się, śmiałym mnie czyni w satysfakcyi, gdy według obowiązku mego wspierać ani ratować Ojczyzny innym sposobem już nie mogę; przeto poświęciwszy już utratę życia mego nietylko oświadczam, iż ani jechać do oboru ani recessować się jak nie powinienem tak nie mogę, ale też jak najuro-czyściej przed Bogiem i światem o gwałtowne przymuszenie do recessowania się Marszałków Konf. jakoteż przymiewolenie wszystkich obywatelów manifestuję się a oraz na Xcia wdę Wil. i na JP. Bernatowicza sekretarza i pierwszego motora takowego dzieła, na JP. Jakóba Tyzeyńskiego komendanta całej milicyi i Tejdlicha puttza jako zdradliwych żołnierzy, tudzież o oddanie w komendę Moskiewską wojska Xcia Jmś o ustąpienie fortecy Nieświeżskiej i Słuckiej, a w nich tak wielką liczbę armat arsenałów gwałcicielom wiary i wolności, oco jak najsolenniej protestuję się i jakoż takową kopiję ręką mą własną napisawszy do akt Ziemskich i Grodzkich prześć, tam i ręką moją podpisuję się. — Dattum w Nieświeżu d. 29. 8bra 1768. Onufry Gniewomir Będzlewski Marsz. konf. Wojewtwa Brzeskiego Stta Lachowicki. —

Na Recesie

Recess konfederacyi zgromadzonej w Nieświeżu.

Na recesie ~~pod~~ z tegoż samego dnia się następujące podpisy:

Michał Pac star. Ziołowski
T. Suliszowski
D. Chomski
A. Wąsowski
M. Cerkowicz
L. Barzyński
D. Rejtan podkom. Nowogrod.
T. Bogdanowicz star. Mow.
M. Mogilnicki
Pomarnacki
J. Bujnowski

Tom. Szymkowicz
M. Szostakowski
J. Świtakowski
J. Andrzejkowicz
A. Ułanowski
T. Petruchera
Wojniłowicz ob. nowogr.
T. Lezowicz stolnik wilkom.
M. Karłowicz
Crychtkiewicz

8 Listop. 1768

Uniwersał JW. Pułaskiego Staro[sty] Wareckiego

Józef na Pułazin &c. Pułaski wszem wobec &c. Przyszedł czas, którego z upragnieniem sławne i gorliwe o wiarę i wolność swoją uciśnione mocą i przewrotnością nieprzyjacielską Narody Polskie. Skonfederowane wojsko i obywatele gnotliwi ufność w Bogu pokładający byli nieco stroskani i umartwieni uważając jak się zapamiętali tej Ojczyzny synowie, jak oziębli i nieskwapliwi do ratunku jej, jak wątpliwi i niewierni, że Bóg możny i miłościwy przybędzie w czasie niewinnym na pomoc gwałtownością nieprzyjaciół wiary i wolności uciemiężonych. Ponieważ mocarstwa sąsiedzkie i całą Europę wzywający i ratunku na pomoc temu narodowi który od wieków wiarą niepomszoną męstwem nieprzekonanem, bojaźnią i miłością Boga, chrześciańską pobożnością wsławionej w świecie. Doznajem teraz skutecznie Pana zastępów opatrzności, gdy nam przez JO. Baszę Chocimskiego Janczaragę tak przez Kapi paszę, panów Bonów Paszów z wojskiem w tych dniach licznem do Chocimia przyszli zgromadzeni, jest publicznie doniesiono, iż lokacye i bagaże moskiewskie i ich adherentów w Stambule, Krymie, Chocimu Benderze odkryto, przyprowadziwszy sułtana najpotężniejszego monarchę do ukarania tych zdrajców i do ustanowienia tak wielkiego stanu, jako i do Wezyra i Baszów i innych ministrów i officyalistów których i do wypowiedzenia i deklarowania wojny przeciwko Moskwie prawo narodów gwałcącej i do znoszenia nieprzyjaciół skonfederowanej Rzpltej i tych wszystkich którzy z moskiewską potencyą i wojskiem nieprzyjacielskim łączą się i nawołaną Ojczyznę nastąpują, znoszą wiarę i wolność, równie i stan szlachecki wzgardzają i poniżają. Zbliżają się coraz wojska wszej ku graniciom Polskim i Moskiewskim i codziennie biegną do Chocimia i naszego wojska kommendy podjazdowe wychodzą w swoje granice a na wszystkich nieprzyjaciół skonfederowanej Rzpltej surowość wojny po-

Ukaranie zdrajców z moskalami [illegible]

siłkowych przyjacielskich wraz z naszem wojskiem łączy się i na fundamencie traktatów z innemi sprzymierzonemi Potencyami pomoc i obronę Rzpltej i prawom naszym przynoszących jest ogłoszona i deklarowana i ci wszyscy którzy się z nami łączyć i jednoczyć zaniedbują jako nieprzyjaciele Ojczyzny traktowani i prześladowani będą.

Przeto z chęci i wzbudzeni miłością i przychylnością obywatelską, jako jeden z Ojczyzny synów szczerze i rzetelnie o tem donosząc przestrzegam a oraz do dawniejszych uniwersałów stosując się na Miłość Boga i Ojczyzny dla ocalenia i ubezpieczenia domów fortuny i osób obliguję, ażeby wszelkie przeciwności i przeszkody, namowy i powaby szkodliwe oddaliwszy uzbrajali się staropolską cnotą, męstwem, odwagą i oręzem a na obronę wiary i wolności łączyć się z nami et ad confederationis status et exercitus Regni według zaszłych uniwersałów dawniejszych i ordynansów, tam gdzie się wojsko skonfederowane z kommendami swojemi znajdować się intra limitas Regni będzie nie odwłocznie przybywali, a to pod rygorami co do osób obywatelskich w prawach i konfed., co do osób żołnierskich w związku i artykułach także ordynansach opisanemi i wyrażonemi; któryto uniwersał aby do wiadomości przyszedł wszystkich, ma być po wsiach &c publikowany. Datt. d. 8o 9bris 1768 w granicach Polskich.

Moraczewski str. 273–275

15 Listop. 1768

Kopia Listu Xcia Jmć Repnina posła pełnom: rossyj: do Xcia Jmć Franc: Sułkowskiego 1768. 15. 9bra

przekład wówczesny

(kopie listów tych po francusku jest w zbiorze hr. Działyńskich)

Trudno mi wyrazić, jak zadziwiony zostałem nad ostatnią lekkomyślną uwagą WXM. nie będę wchodził w istotę jej i jakie niezawodne mogą z niej nastąpić konsekwencye, rozumiem że brat WXM. Xże Antoni lepiej przełoży i sam WMP. niemożesz tego nieuznać, chybabyś wcale oczy zamknął aby na jasność prawdy nie patrzył; atoli przez wzgląd na godnych braci podaję WMP. jedyny sposób, który może jakożkolwiek zatrzeć i naprawić, co się stało. Poddaj się na tychmiast WMP. ze wszystkiemi adherentami wojsku Naj. imperatorowej, które WMP. ściga bez najmniejszego odporu, albo też rozpuść wszystkich każdego do własności swojej a WMP. sam albo do ziem swoich albo do Poznania udaj się, ażebyś zaś w drodze i na miejscu mógł być WMP. w zupełnem bezpieczeństwie i bez bojaźni, potrzeba mi dać na się rewers, jako więcej nie będziesz WMP. w podobne mieszał się intrygi zuchwałe, ani ich sam poczynał, ani do nich przystawał nigdy, a dopiero mogę dać sponsyą, że wszystko ujdzie WMP. Ten jest jedyny mój Xże sposób który ja widzę do uniknienia fatalnych (ciężących) wiszących skuteczności twojego wykroczenia, których nawet opisywać mi się nie godzi; nie powinienbym nawet i stać o to i pisać do WMP. gdyby Xże Antoni brat rodzony WMP. którego ja szanuję nie wyprosił tego na mnie, na dowód mojego ku niemu przywiązania.

Respons Xcia Jmć Sułkowskiego. d. 29 grud. 1768

Rozumiałbym zawsze sam o sobie, że nie uczynię zadosyć opinii WMP. o poczciwym moim charakterze, gdybym w tych krytycznych okolicznościach, w które

WMP. wprawiłeś Ojczyznę moją nieszczęśliwą, niedał samego dowodu przez moją akcyą, żem gotów jest dla onej całości poświęcić dobra moje i życie moje; obrona wolności narodu mojego i praw ojczystych, jest u mnie najpierwszą powinnością nie wierzę przeto miły Xże, ażebym przeto miał co ubliżyć sentymentom moim któreś mógł poznawać we mnie przez ostatnie wykroczenie, ale i owszem tak mi się zdaje, że czynię zadosyć sprawiedliwości serca i rozsądku WMPa mimo wszelkiego samemu sobie pochlebstwa, tak dalece, że odłożywszy na stronę stan i rozpoczęcie dzieła WMP. jako człowiek rozsądny powinienbyś uznać chwałę memu postępkowi, bo w samej rzeczy jaką proszę mógłbyś WMP. mieć myśl o tym obywatelu, któryby Ojczyznę zdradzał, a dla nadziei podłego jakiego zysku i nagrody a zapomniał o tem co winien swemu honorowi i swojej nacyi; nale„żeć to będzie do mojej kochanej Rzpltej, która jest tylko sama moim natural„nym i jedynym sędzią decydować czasu swego, czyli co złego uczyniłem, że dość nierychło spieszę łączyć się z innemi do jej obrony. – WMP. który niczem u mnie być nie możesz tylko jedynym posłem i któryś podeptał i zgwałcił u nas prawo narodowe, obawiaj się słusznego resentimentu, któryś zarobił w sercach naszych i nie spodziewaj się WMP. ażeby obywatel taki jak ja chciał się podpisać na rewer„sie podłym, który mi WMP. podsuwać radzisz; odbijać siłą własną gwałt i być zagrzebanym w popiołach i ruinach Ojczyzny, te jedyne prawa których słuchać mi się godzi i które rezolwuję się utrzymać aż do ostatniego życia mojego momentu.

Kopia Responsu tegoż samego znacznego Konfederata do brata Antoniego.

także 29 grud. 1768.

Z kontextu listu WMP. doszedłem dalszej konsekwencyi Kochany bracie, żeś przy„wiązał serce do zdania cudzego dla wyrażenia uwag które tymczasem nie mają

ani nóg ani głowy. Cokolwiek bądź, zadaję sobie dosyć przykrości, chcąc odpowie-
dzieć na WMP. inwektywy i dla pokazania WMP. iż jeżeliby z nas dwóch miał
być który obwiniony, tedy WMP. takim jesteś a nie ja. Nie jestem ja ani
wiarołomcą, ani niewdzięcznym w kontr majestatowi Naj. imperatorowej Ross.
odważyłem się i owszem podczas przeszłego ostatniego bezkrólewia, ile ze mnie
być mogło na azard fortuny byłem zasłużył na jej względy. Prawda to jest.
żem wykonał przysięgę wierności według zwyczaju przed naj. Elżbietą
śp. przeszłą imperatorową, kiedym odbierał szarżę generała majora w jej
milicyi, ale gdybym był mógł przewidzieć, co za intencya była monarchini
podczas ostatnich moich usług w Petersburgu r. 1764 lub kiedy naj. im-
peratorowa Katarzyna przyzwalając na moje żywe prośby i naprzykrzone
do abszejtu, którego kopię posłam, i kiedy przydała mi przez szczególny
wzgląd order S^o Alexandra Newskiego, do którego przywiązane jest dawn.
generalstwo, podziękowałbym był za wszystkie jej dobroci a przeniósłbym
gorliwość moją, którą przez wszystkie względy winienem Ojczyźnie mojej;
wolałbym mówić według Polaków poczciwości, którzy więcej szanują swój
honor, wolność i prawa swoje, niżeli wszelkie obce nagrody; wolałbym mó-
wię porzucić przy nogach jej te wszystkie dystynkcye, których mi przyjmować
niegodziło się z tak ostremi kondycyami. Co się tyczę rewersu, o którym mi
WMP. namieniasz, oświadczam to WMP. że kwestyi żadnej żadnej miarą
dać go na siebie nie mogę i że niegodzi się go odemnie wyciągać. Poprze-
stań mi więc WMP. w tej mierze być naprzykrzonym i wynidź z tego błędu
w którym zostajesz, że wierzyć niechcesz, iż moje obowiązki całe przerwały się

przez

przez abszejt, który mi wydany przyzwoitą formą, a tak poświęcić życie moje, azardować dobro za całość Ojczyzny, bronić praw i prerogatyw onej, byłyto regułami i maxymami, które ś.p. Ojciec nasz w nas wpajał od dzieciństwa i które powinny składać charakter każdego obywatela. Przeniknięty wskroś temi obowiązkami, a wzbudzony przykładem większej części narodu do odpierania gwałtu przez siłę, osądziłem, że nie godzi się dłużej znosić jarzma ohydnego, którego JWP. Repnin ode dwóch lat na nas doświadczał w nieszczęśliwej naszej nawyi i wziąłem przed się nie uchylać się od sposobów naturalnych praktykowania których inni zażywają i których nam obronę naturalną w podobnych przykładach zażywać każą.

Będzie to powinnością mojej Rzpltej która jest sędzią moim ostatecznym i jedynym, sądzić o tem swego czasu, jeżeli gorliwość moja przyzwoita była do obowiązków. WMP. apostole, który mi braterską wspominasz jedność tak ściśle nam zaleconą, chciej to uważyć, że gdyby był ten, który dał WMP. życie, mógł był to przewidzieć że WMP. masz się stać najemnikiem Ojczyzny, udusiłby kazał WMP zarznąć po urodzeniu. Wierz mi WMP. że ta absolutna zwierzchność dzisiejsza, ten port pełnomocny, którego się WMP. przestawiasz dobrociami, nie może tylko gardzić WMP. widząc, że tak jawnie zdradzasz Rzpltą i Interessa monarchów odmieniają — ale jakiekolwiek są ich projekta, nie jest rzecz poczciwego wolnego obywatela służyć i podtym stawać się instrumentem ich układów politycznych. Umiej przeto WP. (póki jeszcze czas jest) sam w siebie, zechciej mnie naśladować i pokazać się być godnym tej krwi, z której pochodzisz, a odtąd zaraz będzie mi słodko WPana nazywać imieniem miłośnem i dawać dowody, że serce moje pełne jest dla WMP. przywiązania i szacunku. Ostrzegam zaś WP. że jeżeli moje dziedzictwo najmniejszą poniesie krzywdę z jakiejkolwiek strony, Leszno też miasto wasze, gdzie WP. część niemało należy się, pójdzie natychmiast w popiół. Toż się samo dziać będzie i z fortunami tych, Jetmy, który zawodzą tak jak i WP. święte obowiązki swoje. ——

Uniwersał JW. Krasińskiego.

Wszem w obec &c. żeśmy już dawniejszym uniwersałem naszym pod d. 9. Currentis r. b. z Dankowiec wydanym obwieścili, iż na fundamencie traktatów do naszego szczególnie mocnego i ustawicznego starania Prześw. Porty Ottomańskiej szczerze przychylności się, dobywa nie omylnie posiłkowego oręża i wolności starożytnej polskiej wraz z Stanami Rzpltej skonfederowanemi i wojskiem tak tureckiem jako też naj. hana zbliża się do granic Polskich nakazuje, wyraziliśmy w wspomnionym uniwersale a prześw. wdztwa tak dla wojska posiłkowego jako też naszego wcześnie przysposobiona była żywność nie za inną dyspozycyą, tylko jedynie za uwiadomieniem JW. Krasińskiego, jako generalnego Konf. Kor. marszałka, albo też JW. Joachima Potockiego etc co i teraz potwierdzamy.

Lecz gdy JP. Puławski Sta Warecki nie czekając na potrzebną umowę z Wojskiem Tureckiem /: na którą i teraz jedynie za granicą czekamy :/ nie zniósłszy się z Stanami Rzpltej skonfederowanemi, ani wziąwszy pozwolenia, z garstką podmówionego wojska w kraj Polski ruszyć ważył się, i złożonej z siebie bez excepcyi komendzie na osobę JW. Podcz. Litt (J.P.) jakoby zapomniał i do wydawania bezprawnych uniwersałów swoich na furaże przystąpić a przeto kraj Polski mianowicie wdztwa Podz. pustoszyć i niszczyć umyślił, — przeto zapobiegając w tej mierze dalszym inkonweniencyom od nas nigdy niepozwolonym prewenimus Prześ. Wdztwo, aby takowych uniwersałów JW. Puławskiego Sty Wareckiego considerando znaczną potrzebę żywności dla

wojska posiłkowego i narodowego nie słuchali i na execucyą nie pozwo„
lili, żadnej milicyi w komendę jego nie powierzali, albowiem z wyroków
Rzpltej skonfederowanej taż komenda zostaje i zostawać powinna przy
JW. podcz. Litt. głównym regimentarzu chwalebne w wojsku accessa do
konfedcij prowadzącym. Aby się więc niniejszy nasz uniwersał w po„
wszechności i szczególności wszystkim prześw. województwom konfed. był wiado„
my, mieć chcemy i upraszamy, ażeby ad acta terrestria castrensia
bez mieszkania ingrossowany po kościołach też był publikowany.
Działdni w Dannowicach d. 22 9br 1768 Krasiński pod Róż

Moraczewski 291-292

171.

1768. w końcu roku

Kopia listu Agi Dziundziuryk mirza, Polaka teraz renegata w Krymie osiadłego, do Alexandrowicza sekretarza wielkiej ambassady Polskiej - pisanego z Bakczyseraju & przez Konfederatów przejętego.

... po oddaleniu się zaczem ze Stambułu nie łatwa mi była do ciebie przyjacielu odezwa, bo wiesz, że zażyty będąc do roboty waszej w tymże seraju musiałem być zatrudniony, gdy więcej pół roku przez moje praktyki wstrzymana i chwiejąca się ta wojna była, która naostatku wybuchnąć musiała, mojej tę zwłokę masz przypisać dzielności waszym obligacyom poświęconej. Nie stało mi dalej wątku do zupełnego jej oddalenia, dosyć że moja intryga muftego wielkiego z moździerza na łono Mahometa, wezyra jednego na jedwabnym sznurku do raju, drugiego na wygnanie za Eufrat, Paszów kilkunastu to na tamten świat, to aż za piaszczyste morze wprzód wśeli te rezolwowano wyprawić im a Atrenów z kilka tysięcy męczennikami za wiarę moją przeszłą uczyniłem.

Dosyć więc widzi mi się według polityki waszej sprawiłem, a gdy spostrzegłem, że Padyszach wielki wlepił się z całą imprezą w Kierym Seraju Chana Krymskiego, który mu wiele praktyk poddzierżał wśrubowałem się do niego za tłumacza wraz i za sekretarza do expedycyi Polskiej przystawszy. — Mogę ci teraz śmielej donieść czegom podociekał i czegom się dotąd nauczył niechcąc nie dopieczoną częstować potrawą. Trzeba mi było jak najgłębiej dociekać, co to ci wasi Barscy Konfe[derati] i wiedzieć mi zdam się ich lepiej jak wy w Polsce nauczył, gdzie was tylko

bajkami łudzą i mamią . . . na Moskwę wściekle zajadli mówiąc takiego Polakom trzeba było monarchę, któryby ich i do cnoty i do wojny i do dobrego się mienia zaprawił . . .

Han Kierym Gerej ten był jeden do Polaków przywiązany, przez jakąś pocieszną prewencyą wdzięczności, nadto żwawie zaczął poczynać z protek=torami waszemi, ale uprzątnąłem go chwała Bogu, posławszy go na bajeran do Mahometa, dawszy wypić na drogę kubek pewnego likworu. Paszowie i Jury teraz niezmiernie kontenci, który mu faworów cesar=skich zazdrościli i wezyr wielki, który przez emulacyą miał się raczej zostać w Stambule, pójdzie podobno sam na tę wojnę, w czem spo=dziewająć się najpewniejszej wygranej, bo to wielki niewieściuch a Moskwa choć powoli ale silnie i roztropnie postępuje. – Bądź pe=wien mój przyjacielu, że nie masz tylko dwa środki na świecie nie=zawodne do dokazania najtrudniejszych rzeczy, obrót rozumu i pieniążki, za któremi tu gotowi się azardować na wszystko; powiedz że więc dworowi twemu, że i Salamon niebyłby tak za mądrego wzięty, gdyby był wprzód pieniędzy nie nazbierał i niemi wszystkiego dokazywał, co do tronu i co do łóżka należało.

Mądrze robicie, że pieniążki garniecie i moskiewskie i holenderskie i Genueńskie i Hamburskie a nadewszystko własne krajowe, bo to jest nie=zawodna polityka buntowników czyli niewdzięczników ogołocić ze wszyst=kiego, nie największa gorliwość zuchwałość, odwaga i fanatyzm nic po=trafią kiedy niema de quibus. Wiemy my tu o wszystkiem, jak

kształtnie postępujacie, ale trzeba to było jeszcze wcześniej, żeby tej waszej
kołocie konfed. nie dać ani powąchać pogłównego, kontrybucyi &c; na-
leżało tym kształtem jak teraz czynicie robić swoje konfed. pod imie-
niem Barskich, pieniądze w kraju pozłupiać a dopiero p. Drewicza
o którym ja tu dobrze słyszę ponie do prezentowania do Warszawy pos-
łać. Uchybiliście w tej mierze niemało, gdyście dopuścili jakiemuś Knia-
ziowi nakupić pieniędzy, koni i innych do Magazynu wojennego po-
trzebnych rzeczy. — Wnoszę ja, że wy go już wzięliście na swoją stronę
albo go będziecie mieli z czasem, ale z tem wszystkiem pieniążków
szkoda. Rozumiecie pewnie, że się na Barskich pożywicie tak cale
jak na Leszczyńskich i Sandomirskich; w mniemaniu się mylicie, bo
wszystko obłuda, że tu ich Francya luidorami a Hiszpania piastrami
z sukcessyi Jezuickiej obsypuje, koło nich wielki Pirus, niewięcej im
tylko tych dwóch rzeczy brakuje, com wyżej powiedział, obrotu i rządzenia
i pieniędzy w kieszeni; dwie ich pierwsze głowy, może co i do rzeczy
myślą, ale jak przyjdzie do wymowy i nawet między sobą do wyex-
plikowania się, na tem się kończy, że tylko na siebie potrykają przez
piekliwość języka, dla czego i mnie się już wymknęło być ich tłuma-
czem. Jednemu Pułaskiemu przyznać trzeba, że ma głowę z sobą,
ale też nie dla nich, tylko dla siebie, szkoda jeszcze wy go w początku
niewzięli, boby to cale był brylant w waszym garniturze, bądź pe-
wien, że to moja robota, żem ja to go z Potockim poróżnił, z syna-
mi jego. Przyznam ci się niestaje mi wątku, bo to chłopczysko ca-

le

le z dobrem sercem, ale niczego – już dwóch lepszych niemasz, je-
dnego Moskwa porwała, a drugi, nowość z tym feldmarszałkiem sławnym
bałamutem co to Kraków salwował. Sądź więc, że nie jestem tu płonnym
waszym instrumentem. Dobry Bóg. Żebyście wy mieli równe na wszy-
stko oko, boja powątpiewam, jeżeli macie dość sprawnych szpiegów, np
w Teszynie, w Szygiecie, w Dukli, w Dreznie, w Wiedniu, w Berlinie a
nadewszystko w Wersalu; tych to dworów dociekać trzeba, co ony knują, nie
wiem czy wasz cały ekklezyastes wystarczy onym. Już do Wersalu domyślam
się poco wasz biskup faworyt pojechał swoje swobodne xięstwo opuściwszy, nie-
mogliście lepszej głowy dobrać, która niewątpię że przeniknie i omami Szoa-
zelów, Ryszeliów Bruglio a osobliwie jak się wtuli on galanthom w fawory
u Madame de Barry, więcej on tam dokaże jak biskup Kamieniecki, na
którego projekta całyby świat rozpiotka przewracał. Czemuż więc i do Ber-
lina nie posłacie doświadczonego księcia Adama, który i Angliją zjadł
polityki nauczył i Francyą z rozumu wywiecie, co obojej ledwie mu się
nie udało. Do Cieszyna zaś dosyć będzie nasłać kobietę, ale już nie
kasztel. Bracławską, bo ta i na biskupa stara była, ale córkę którąście
dobrze w waszym gabinecie przewietrzyli. Myślcie potem najusilniej i je-
dnostajnie, jakby rozróżnienia między konfederatami pomnażać i staraj-
cie się mieć na urzędzie marszałków dubeltowych. Na węgierskich spry-
mieńców dobry bardzo Lubomirski i Puławski; będą się oni na ostatku
sami z sobą bili. Na Malczewskiego i Kulesińskiego w Wielkiej Polsce
nietrzeba lepszego jak pułkownik Moszkowski drewniany, co to i na

parol

parol poddanych konfederatów rznie i kole, byle mu oddać Gurowskiego
marszałka a nadewszystko niech jak najwięcej przysięgają, odprzysięgają
się a pieniądze zbierają, to to pan Drewicz pięknie odbiera i do Warszawy
odsyła a nasz Mahomet cieszyć się będzie z tak pięknej wiary i ofiary
i powoli przez swoją interpozycyą wyperswaduje Mussul Manom, ażeby od-
stąpili tak plugawych wiarołomców.

Nic mnie bardziej nie ucieszyło, jak ta wasza zmyślna polityka, żeście
wraz z Moskwą Biskupom i Popom wyperswadowali, że byle Rzymskich ka-
tolików wyrznąć i król wasz królem będzie, i wiara grecka prawosław-
na będzie panująca i imperium ruskie posiądzie Greckie starodawne.
Róbcież to żywo i pieniędzy na to nie żałujcie, bo to jest sukces nie-
zawodny i do wystawienia swojej mocniejszej konfederacyi i do gnębienia
przez naszych Tatarów Polskich, ale trzebaby koniecznie i Polskich chłopów
pobuntować wyperswadowawszy im, że oni natomiast nową szlachtą i pana-
mi będą, bo to Ruś to pewno macie wyśmienitych do tego ministrów
na Ukrainie Podolu w Przemyślskiem Bełzkiem, na Polaków zaś chłopów
zażyjcie też także Biskupów do perswazyi, wszakże macie ich tylu przy-
wiązanych do siebie, już są Jezuici do Rzymu i do Londare, albo i
starszyzna z familii waszej nie dorobi tej pomyślności. Drugą rzecz ap-
probuję, że konfuzyą w kraju usiłujecie zrobić, właśnie jak Babi-
lońską wieżę, byle to wszystko skutecznie na konfederatów spadło.
To mi się tylko nie podoba, że na duchownych intraty i dostatki
więcej dotąd czynicie zamachów niżeli skutków. A wierzajcie mi, że
to wasze Mości kontrybuować mogą najwięcej do fabryki waszej na
Sejmie. To też-to i przedziwnie, że pułkownik Moskiewski Drewicz
otrzymuje order nowej waszej kreacyi co z tkiema literami, bo prawdziwie
on najwięcej naduszywszy konfederatów nawet już w niewoli będących,

zastuży tę rekognicyę dla zachęcenia drugich Moskalów, bo jak pamiętam jakieś tam są litery na orderze, który u twego przypada prosto admirowałem w Stambule, a Laurina też jeszcze nie wywietrzała ze przemiandowicitat, pamiętając tylko in suplementum zrobić go szlachcicem a Konta lub Kwaśniewski w Ukrainie jeśliby się jaki wskrzesił, także mu nie zapomnijcie nadać tego wiele oznaczającego na pierwiastek Lemma.

Do insynuacyi najpotrzebniejszej to mi jeszcze zbywa: prymasa do Anglii nie posełajcie, bo on zbyt frant, jak się skumie z Gentem Jezuitum, to może wszystkich angielczyków do konfederatów nakłonić. Oddajcie go lepiej sułtanowi Gałdze, jak będzie w Polszcze, lepiej on się przyda na missyę do Mahometanów. Radziwiłła odeszlijcie do Krakowa, bo go moje Bernatowicz nie dopilnuje skutecznie kiedy zawsze z kieliszkiem w ręku. Jak on pójdzie do szkoły Pruskiej, to wy łatwiej swoję w Litwie wystawicie konfederacyę, którą wam dobrze doradza Moskwa, a w Koronie do tych wszystkich środków które i zatrwożenie powszechne i kredyt waszej Starożytnej sprawia senat, pieniążków niezałujcie, więcej mierówne za wami szlachty pójdzie, bo ja wiem, że są sperswadowani, iż wszystko poczciwie i końcem dobra Ojczyzny czynicie, co i mnie tu jest najmocniejszym choć skrytym za wami argumentem, i jednakże bez cekinów nie przysyłajcie: tych jak najwięcej a ostróżnie i nieodwłocznie, zaczem Francya dla Konf. z swojemi się posiłkami wyrzicha. Co mówisz przyjacielu, czy będziemy my w grze, kiedy pół Europy odmówić potrafimy a tych tu naszych figlarzów dudkami zrobiemy. Kommunikujesz mi wielkie swoje projekta i ja mojej czynności nie zaniedbam. Twój ...

INSTYTUT OSSOLIŃSKICH